

SŁUPSK GŁOS POMORZA

GAZETA CODZIENNA - ukazuje się od 2 września 1952 roku

Cena 40 gr (4000 zł)

Jutro w Magazynie

* **Uparty i zniechęcony** — jeden jakoś sobie daje radę, drugi twierdzi, że jest prześladowany. „Nawet do kościoła nie chodzę, bo by mnie ludzie wytykali” mówi. **Roman Dębski i Krzysztof Sławski** wysłuchali dwóch byłych więźniów z Czarnego

* **Lewe ręce do prawnej pracy** — dobrowolnie nie wchodzi tu nikt. W Opatówku jest ośrodek pracy dla więźniów. **Piotr Urban** tam był

* **Cudowny balkon** — Czesława miała wizję. Na balkonie sąsiadów ustawiła figurę Matki Boskiej, upiękosiła otaczającą ją roślinnością. Nie przyjmuje do wiadomości, że balkon nie jest jej. **Zbigniew Marecki** odwiedził cudowne miejsce

* **Trzy miesiące z drapieżnikiem** — pierwszą noc spędził w łóżku swego wybaczonego — pisze **Aleksander Owczarek**. — Wtulił się pod pachę i tym kupił kosztalinię. **Henryk Blech** trzymał w domu myszotowa

* **I dla bibliofilów, i dla snobów** — „Jakoś techniczna i graficzna daje gwarancję, że w nowych bibliotekach będą się prezentowały znacznie. Nawet nie czytane”. **Edyta Wnuk** relacjonuje VI Krajowe Targi Książki

* **Rozmawiamy z: Vadimem Brodskim**, światowej sławy skrzypkiem oraz leśnikiem **Tomirem Kubickim**, który zamienił flintę na aparat fotograficzny (kis)

K. Wojcieszak odwołany ze stanowiska burmistrza

„Jestem kozłem ofiarnym”

Siedemnastu usteckich radnych głosowało wczoraj za odwołaniem burmistrza Krzysztofa Wojcieszaka z zajmowanego stanowiska. Sześciu było przeciwnych, jeden radny oddał głos nieważny. W tajnym głosowaniu wzięli udział wszyscy członkowie Rady Miejskiej. Burmistrz został odwołany.

Wniosek o odwołanie burmistrza padł miesiąc temu. Na forum Rady Miejskiej wniosli go członkowie Komisji Rewizyjnej, którzy jednogłośnie opowiedzieli się przeciw Krzysztofowi Wojcieszakowi, uzasadniając swoje stanowisko utratą zaufania większości radnych. Wczoraj uzasadnienie rozszerzyli, zarzucając burmistrzowi arogancję, autokratyzm, konfliktowość i odwetowe działania w stosunku do osób, które mają inne niż on poglądy. Stwierdzili też, że burmistrz nie rozumie swojej roli, nie reaguje na zaalecenia Komisji, narusza kodeks postępowania administracyjnego, nie kończy spraw, na krytykę reaguje agresją, skupia władzę w jednym ręku i zatrudnia po znajomości urzędników ze Słupska, choć w Uście jest duże bezrobocie wśród ludzi z wyższym wykształceniem, a osoby przezeń zatrudnione nie zawsze mają odpowiednie i szkolą się na koszt miasta.

— Jestem kozłem ofiarnym, który ma odpowiadać za niekompetencję innych. Stwierdzenie o arogancji jest zbyt ogólnikowe. Komisja Rewizyjna powinna zejść na poziom bardziej konkretny i

udokumentowany. Ta opinia jest wynikiem niechęci członków Komisji Rewizyjnej, bo nie otrzymali, choć chcieli, dla udziału w posiedzeniach Zarządu Miasta — ripostował burmistrz. Zarzucił też członkom Komisji Rewizyjnej niekompetencję, a niektórym członkom Zarządu Miasta — dążenie do prywaty.

Chciał też, aby w sprawie arogancji przesłuchano protokolantkę, która towarzyszyła mu w czasie rozmów z mieszkańcami. Radni odmówili, bo „byłoby to tak, jakby żona zeznawała w sprawie męża”. Choć wcześniej przegłosowali zamknięcie dyskusji, ostatecznie do głosu dopuścili zaproszonych gości. Wypowiadali się m.in. szefowie firm („Łosoś” i „Korab”) oraz przedstawiciel Społecznego Komitetu Poparcia Burmistrza, który przyniósł listy z prawie 800 podpisami w obronie burmistrza. Wszyscy podkreślali jego zasługi i dobre stosunki z burmistrzem, który przyczynił się do rozwoju Ustki. Nie pomogło.

Rezygnację z zajmowanego stanowiska złożył też wiceburmistrz Andrzej Świdziński. Rozpatrzenia będzie na następnej sesji. (maz)

Śrubokręt dla Kwaśniewskiego

Wczoraj w Słupskim gościł Aleksander Kwaśniewski, kandydat na urząd prezydenta RP, lider SLD. Jego sztab zorganizował otwarte spotkanie w Bytowie, Lęborku i Słupsku.



Na spotkanie w bytowskim Domu Kultury przybyło kilkaset osób. Gromkie oklaski przywitały kandydata na sali widowiskowej. Na wstępie A. Kwaśniewski powiedział, że dobrze zna bytowszczyznę. Bywał tutaj na wycieczkach i zawodach sportowych.

Pokróćce przedstawił swój program wyborczy. Jego zdaniem należy wyciągnąć wnioski z tego co minęło. Jeśli coś było dobre, należy kontynuować, co złe trzeba odrzucić. Według Kwaśniewskiego, przyszły prezydent powinien zająć się czterema najważniejszymi sprawami: rozwojem demokracji (m.in. uchwalenie Konstytucji RP), podtrzymaniem rozwoju gospodarczego Polski, reformą administracji (przekazanie więcej uprawnień samorządowi) oraz wejściem do Unii Europejskiej.

Pytania dotyczyły m.in. jego szans w tegorocznych wyborach prezydenckich i wejścia Polski do NATO. Kandydat odpowiadając na pytanie o tzw. aferach węglowych dał słowo, że za pół roku — rok, sprawy zostaną wyjaśnione, a sprawy ukarane. Aferę miał miejsce za rządów poprzedniej koalicji. Padło także pytanie, co A. Kwaśniewski robił w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r.?

Fot. Sławomir Żabicki

Afera koksowa na celowniku

Z zachowaniem wyjątkowych środków ostrożności rozpoczął się wczoraj przed Sądem Wojewódzkim w Słupsku proces w sprawie zagarnięcia wyrobów hutniczych i koksu opałowego wartości 57 miliardów zł. Na szkodę Huty im. Tadeusza Sendzimira w Krakowie, Zakładów Koksowniczych „Przyjaźń” w Dąbrowie Górniczej, Zakładów Koksowniczych „Zabrze” oraz Zakładów Koksowniczych w Zdzieżkowicach. Oskarżeni są mieszkańcami woj. słupskiego, koszalińskiego, pochodzą też z południa kraju.

Do ubezpieczenia gmachu sądowego oraz dróg dojazdowych zaangażowano prawie pół setki policjantów. Część funkcjonariuszy była w kombinezonach kuloodpornych, w hełmach, z długą bronią automatyczną i specjalnymi strzelbami o dużym kalibrze. Przed rozprawą odbyło się kilkakrotnie rutynowe penetrowanie i obwąchiwanie pomieszczeń przez policyjnego psa. Na rozprawę wpuszczano za okazaniem tzw. wejściówek. Trzeba też było podać się „iskaniu” elektronicznego wykrywacza. Na dziedzińcu sądowy wjechały pod policyjnym konwojem cztery furgonetki z aresztantami.

(dokończenie na str. 2)



Fot. Sławomir Żabicki

Stu smółdzińskich „Janosików”

— Byłem w Warszawie. Siedziba Agencji to trzypiętrowy gmach. Na każdym piętrze jest po dwadzieścia pokoi, a w każdym pokoju po kilku urzędników. Każdy z nich zarabia po 10 milionów, a nam nie mogą oddać 2 miliardów? — wołał wczoraj Tomasz Pietrzak, lider smółdzińskich bezrobotnych w siedzibie sekcji Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Słupsku. W zorganizowanej przez bezrobotnych pikiecie Agencji brało udział około 100 osób.

2 miliardy starych złotych, to dług Agencji wobec smółdzińskiej gminy z tytułu nie spłaconych podatków gruntowych. Wójt Smółdzina nie potrafił go wyegzekwować. Windykacja zajęła się więc bezrobotni. Powysyłali pisma do prezydenta RP, parlamentarzystów i Adama Tańskiego, prezesa AWRS w Warszawie („od pana zależy, czy nasze dzieci będą mogły zjeść coś więcej niż chleb przekładany tłuszczem”). Zagrozili, że 3 października zablokują słupską siedzibę Agencji i rozpoczną głodówkę. Straszili także, że wpłyną na samorząd, by — „skoro Agencja nie szanuje prawa” — złamał ustawę i nie przejmował w 1996 roku szkół (ustawowo powinien uczynić to obligatorycznie).

Wójt Kazimierz Kuzniak solidaryzował się z bezrobotnymi: — Tymczasem przedstawicielom Agencji, że to dług nie wobec urzędu, ale wobec całej gminy.

Barbara Kopańczyk, zastępca szefa sekcji AWRS w Słupsku powiedziała nam podczas pikiet, że wszystkim słupskim gminom Agencja zalega na około 70 mld zł. Połowę tych należności uda się — w ramach ugody —

zrekompensować ziemią. Bezrobotni ze Smółdzina żądali jednak gotówki. „Wyalczyli” zobowiązanie Agencji, że do 5 października spłaci gminie 575 mln starych złotych. Druga taka kwota ma wpłynąć na konto UG do końca roku. Resztę należności gmina odzyska po postępowaniu ugodowym. Być może zgodzi się przejąć ziemię.

Andrzej Kulesza, dyrektor koszalińskiego Oddziału AWRS przekazał dodatkowo 200 mln zł na dożywianie smółdzińskich dzieci. Kończąc pikietę, bezrobotni odśpiewali „Sto lat”.

KOLMAR oferuje:
 > papier pakowy
 > papier pergaminowy
 > torby pakowe
 > reklamówki i woreczki HDPE
Zaopatrzenie dla biur i poligrafii
 Słupsk, ul. Poznańska 98/99
 tel./fax (0-59) 249-50

Ośrodek Wypoczynkowy

„SAPPORO”
 w Porosle k/Bobolic
 tel. 18-75-77

W każdy weekend
 dyskoteka
 z noclegiem tylko
 za 20 zł od osoby
 W programie tańce
 erotyczne.

Kawiarnia,
 restauracja czynne
 do 5 rano.

Ponadto
 organizujemy
 imprezy
 okolicznościowe,
 kursy, konferencje,
 szkolenia, zielone
 szkoły.

Zapraszamy

G-2476-0

Lubisz konie?

Chcesz jeździć konno?

Przyjdź do nas!

Przedsiębiorstwo EKOLOGIA sp. z o.o.
zaprasza dzieci i młodzież na

JAZDĘ KONNĄ

Informacje:
 Sianożęty, Promenada 1
 tel. 15-187 lub 15-042
 Ustronie Morskie

Dla grup zorganizowanych rabat!!!

NIE CZEKAJ!
 DZWOŃ DZIŚ!
 PRZYJDŹ!



50 000 000 w miesiąc!

KONKURS MIESIĘCZNY

11 września - 7 października br.

KUPON NR 17

PYTANIE

Czy w „Głosie Pomorza” ogłoszenie drobne może być w ramce?

ODPOWIEDŹ

wytnij i zachowaj

Zasady konkursu zamieszczamy na str. 4

Tydzień na piątkę!

KONKURS COTYGODNIOWY

Tydzień III 25-30 września br.

KUPON NR 5

PYTANIE

Którego dnia tygodnia w „Głosie Pomorza” znajduje się „Głos Dzieci”?

ODPOWIEDŹ

wytnij i zachowaj

POGODA

29 Michała, Michalina

Siła wiatru osłabnie. Nadal jednak będzie wiać z południowego-zachodu. Zachmurzenie umiarkowane, możliwe są przelotne opady deszczu.

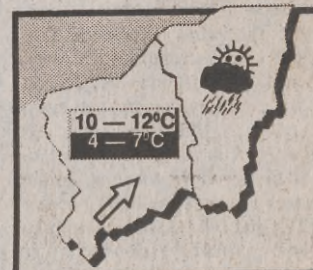
Wschód słońca:

Koszalin — 5.58; Słupsk — 5.56;

Zachód słońca:

Koszalin — 18.31; Słupsk — 18.27;

„Życie długo chcę wszyscy, ale starym być nie chce nikt.” (J.Nestroy)



W KOSZALIŃSKIM

SZCZECINECCY administratorzy zbroją się. Administratorzy mieszkań komunalnych twierdzą, że „chlebem codziennym” jest zastraszanie ich, a nawet stosowanie przemocy. Dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej postanowił więc chronić swoich pracowników. Szef „komunalki” wystąpił do policji o wydanie pozwolenia na broń gazową dla 20 administratorów. Niestety, pozwolenie dla osoby prywatnej kosztuje 100 zł, a od instytucji 500 zł od osoby. Na razie ZGM tych pieniędzy nie ma.

W KŁOSIE odbyła się wczoraj aukcja 2,5-letnich ardenów. Do oceny „rasowości” i aukcji stanęło osiemnaście zimnokrwistych (pociągowych) ogierów z Koszalińskiego i Słupskiego. Ogłądać je przyjechało prawie 30 osób z Pomorza i Rzeszowszczyzny. Najdroższym koniem okazał się Zapłon, którego za 60 milionów kupił rolnik z gminy Tuchomie.

700 TYSIĘCY nowych złotych przeznaczył resort pracy na zwalczanie bezrobocia w Koszalińskim. Wczoraj Wojewódzka Rada Zatrudnienia zaakceptowała plan podziału tych pieniędzy. Najwięcej otrzymała ma Urząd Pracy w Koszalinie — 200 tysięcy, najmniej zaś (70 tysięcy) — RUP w Drawsku Pomorskim. Pieniądze mają zostać przeznaczone na szkolenia bezrobotnych i pożyczki na tworzenie nowych miejsc pracy. (ces)

Minał dzień

KRAJ

W CZWARTEK rano rozpoczął obrady Sejm. Posłowie skierowali do Komisji Nadzwyczajnej ds. Paktu o Przedsiębiorstwie Państwowym w Trakcie Przekształceń rządowe projekty ustaw o gospodarce finansowej przedsiębiorstw państwowych oraz o wypłatach z zysku netto przez jednoosobowe spółki skarbu państwa. Wszystkie kluby i koła poselskie poparły orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające, że ustawa o kształtowaniu wynagrodzeń i środków na wynagrodzenia przez podmioty gospodarcze z kwietnia 1994 r. merytorycznie nie jest sprzeczna z konstytucją. Natomiast jeden z jej przepisów, jako działający wstecz, jest niekonstytucyjny.

UCHYLENIE obowiązków odprawienia składki na ZUS z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia studentów (do ukończenia 26 roku życia) przewiduje projekt nowelizacji ustawy dotyczącej ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego. Ze względu na zgłoszone poprawki, rozszerzające grupę osób z takimi uprawnieniami, projekt skierowano ponownie do komisji. Rozpatrywano również projekty ustaw (poselski i rządowy) o służbie więziennej. Jak powiedział wiceminister sprawiedliwości Adam Zieliński, rząd opowiada się za umocnieniem samodzielności służby więziennej, ale powinna ona zostać integralną częścią Ministerstwa Sprawiedliwości. Projekt ten określa też środki przymusu bezpośredniego, jakie mogą być zastosowane wobec więźniów.

PREZDENT RP Lech Wałęsa przyjął w czwartek przewodniczącego Komitetu Połączonych Sztabów Sił Zbrojnych USA gen. Johna Shalikashvili. W spotkaniu uczestniczyli m.in. szef Sztabu Generalnego WP gen. Tadeusz Wilecki, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, sekretarz stanu Henryk Goryszewski oraz ambasador USA w Polsce Nicholas A. Rey. Prezydent zapewnił generała, że Polska rewaluacja od początku miała na celu integrację z Unią Europejską i NATO. Podkreślił, że przeszkoda w wejściu do UE są bariery ekonomiczne, natomiast do integracji z NATO potrzebna jest przede wszystkim wola polityczna. Generał Shalikashvili powiedział, że nie ma potrzeby pytania czy Polska będzie w NATO, jest tylko kwestia, kiedy to się stanie. Wyraził zadowolenie z współpracy wojskowych obu krajów w ramach Partnerstwa dla Pokoju.

TADEUSZ ZIELIŃSKI poinformował, że jego eksperci z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich analizują ustawę o rewaloryzacji rent i emerytur. Zieliński nie wyklucza, że w przypadku stwierdzenia jej niezgodności z konstytucją, wystąpi — jako RPO — z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie.

ŚWIAT

SZEF rządu Niemiec Helmut Kohl opowiedział się za specjalnym partnerstwem z Rosją i Ukrainą, w ramach ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa. Rosja powinna być coraz bardziej włączana w kształtowanie przyszłości Europy, „politycznie, w sprawach bezpieczeństwa, gospodarczo i w dziedzinie kultury” — oświadczył kanclerz RFN na forum Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy w Strasburgu. Takie włączenie Rosji jest, według Kohla, „jednym z wielkich wyzwań najbliższych lat”.

STANY ZJEDNOCZONE i Korea Południowa osiągnęły porozumienie w sprawie otwarcia rynku południowokoreańskiego na samochody amerykańskie. Według źródeł poinformowanych, porozumienie które osiągnięto po tygodniu trudnych negocjacji, powinno być ogłoszone jeszcze w czwartek przez specjalnego reprezentanta rządu USA ds. handlu Mickeya Kantora.

PRZYWÓDCA Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaser Arafat, który spotkał się w Waszyngtonie z prezydentem Billeym Clintonem powiedział, że porozumienie z Izraelem o rozszerzeniu autonomii palestyńskiej jest z pewnością krokiem w kierunku państwa palestyńskiego. Premier Izraela Itzhak Rabin również spotkał się z prezydentem Billeym Clintonem. Oba rozmowy okazały ostrożnym optymizmem co do ewentualnego porozumienia pokojowego z Syrią. Rabin odmówił natomiast odpowiedzi na pytanie, czy porozumienie izraelsko-palestyńskie jest krokiem — jak ujął to wcześniej przywódca OWP Jaser Arafat — w kierunku państwa palestyńskiego.

PRZEWODNICZĄCY rosyjskiej Dumy Państwowej (izby niższej parlamentu) Iwan Rybkin wezwał w czwartek do zniesienia ONZ-owskich sankcji przeciw nowej Jugosławii (Serbia-Czarnogóra). Rybkin, który powrócił właśnie z podróży po byłej Jugosławii, oświadczył że sankcje kosztowały już Rosję ponad 50 milionów dolarów. Zdaniem przewodniczącego Dumy, sankcje były „beznysne od początku”.

ZADANIA, problemy i sukcesy euroregionów wzdłuż granicy Unii Europejskiej z Polską i Czechami omawiane będą na rozpoczynającej się we Frankfurcie nad Odrą i Słubicach trzydniowej konferencji zorganizowanej przez berlińskie przedstawicielstwa Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego. (PAP, ces)

Redaktor wydania:
Stanisław Kiełb

Szkody na razie nieznane

Pierwszy jesienny sztorm

Wczoraj nad ranem na Pomorzu Środkowym zaczął wiać wiatr o sile około 9 stopni w skali Beauforta (23 metry na sekundę) z kierunku południowo-zachodniego i zachodniego. Według informacji zebranych do wczorajszego popołudnia wicher nie spowodował większych szkód.

Kutry pomne ostrzeżeń rybackiej prognozy pogody zdążyły skryć się w portach, chociaż nie wszystkie w swoich macierzystych. Jedna z usteckich jednostek musiała sztormować w Darłowie. W bosmanacie portu w Uście powiedziano nam, że w kanale portowym pojawiła się duża fala i kutry musiały skryć się w osłoniętych miejscach, koło nabrzeża PPIUR „Korab”. Wczoraj po południu synoptycy zapowiadali, że

wiatr będzie słabł. Do Obwodu Ochrony Wybrzeża w Darłowie nie wpłynęły zgłoszenia o szkodach na plażach i wydmach.

W Koszalinie wiatr połamiał wiele gałęzi nie stwarzając, na szczęście, zagrożenia dla przechodniów. Jedynie konar drzewa stojące przy ulicy Słowackiego zablokował na krótko ruch samochodowy. Do Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Koszalinie wpłynęło wczoraj niewiele informacji o sytuacji na koszańskich i słupskich drogach. Na drogę łączącą Bukowo Mor-

skie i Dąbki wiatr powalił kasztan, a kolejne dwa drzewa zatarasowały odcinek drogi pomiędzy Bardzinem i Niedalinem. Pracownicy DODP spodziewają się jednak, że bilans strat będzie dużo większy.

Koszański Zarząd Budynków Mieszkalnych do wczorajszego popołudnia nie otrzymał zgłoszeń o przeciekaniu okien lub dachów.

Bilans strat pierwszego jesiennego sztormu będzie w pełni znany dopiero dzisiaj. (ML)

Afera koksowa na celowniku

(dokończenie ze str. 1)

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że do organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości dotarły sygnały o planowanej ucieczce z sali rozpraw. Oskarżyciel nie widział w tej „oprawie” niczego nadzwyczajnego i uznał podjęte środki ostrożności za normalne z uwagi na wartość zagarniętego przez oskarżonych mienia.

— To istny cyrk, pieniądze na zabezpieczenie powinny być wydane na lepszy cel — oznajmiła mecenas Anna Bogucka-Skowrońska, obrończyni jednego z oskarżonych.

— Miałem wrażenie, że idę na proces braci Marchwickich albo na sławny proces zabójcy „Radoskór” w latach pięćdziesiątych, kiedy to był pierwszy przypadek orzeczenia kary śmierci za przestępstwa go-

spodarcze — powiedział nam jeden z obrońców, zachowując swoją anonimowość. Spekulowano też, czy istnieją polityczne przesłanki terminu procesu. — Data jest zbieżna z terminem rozpoczęcia sezonu grzewczego — dowiecipowano.

Sprawa afery koksowo-metallurgicznej jakby zainaugurowała funkcjonowanie nowej i największej w Sądzie Wojewódzkim sali rozpraw. Ława oskarżonych okazała się jednak za mała. Dla 11 aresztowanych, z których każdy miał swego „anioła stróża”, potrzebne były tzw. dostawki. Pozostała czwórka oskarżonych, odpowiadających z wolnej stopy, zasiała w pierwszym rzędzie ław dla

publiczności. Zajętych było wszystkich siedem miejsc dla obrońców. W sali było kilkunastu policjantów. Z wyjątkiem jednej niewiasty i mężczyny o kulach, pozostali aresztantów wprowadzono w kajdankach.

Prowadzący rozprawę sędzia Sądu Wojewódzkiego Dariusz Dumanowski dopełnił formalności proceduralnych. Sąd wyraził zgodę na wystąpienie Danuty Sobolewskiej w charakterze oskarżyciela posiłkowego Zakładów Koksowniczych „Przyjaźń” w Dąbrowie Górniczej. Podczas sprawdzania danych personalnych kilku podsądnych poinformowało sąd o złym stanie swego zdrowia. Jeden z aresztowanych, zapytany o stan majątkowy odpowiedział: — Posiadam tylko to, co przy sobie miałem — telefon komórkowy i 2 tysiące dolarów.

Jedną z dwóch kobiet oskarżonych w tej sprawie, poinformowała o sprzedaży podkrajowskiej działki w celu uzyskania 200 mln starych złotych na poręczenie majątkowe w zamian za uchylenie aresztu.

— Intencją sądu jest sprawne przeprowadzenie procesu i rzecz w tym, by to stanowisko podzielił oskarżeni i obrońcy — zastrzegł sędzia D. Dumanowski, otwierając przewód sądowy. Po przedstawieniu aktu oskarżenia przez prokuratora Jacka Kamińskiego, podsądni zaczęli składać wyjaśnienia. Dzisiaj dalszy ciąg rozprawy.

(wir)

Zarządzanie inauguruje

Dzisiaj o godzinie 11 w słupskim Teatrze Impresaryjnym rozpocznie się uroczysta inauguracja I roku akademickiego w Wyższej Szkole Zarządzania w Słupsku. Program uroczystości przewiduje m.in. wystąpienie wojewody słupskiego Kazimierza Klejny, rektora prof. dra hab. Edmunda Ignasiaka, przedstawicieli studentów oraz prezentację sprawozdania z dotychczasowej działalności Uczelni. Wykład inauguracyjny na temat „Prawo wspólnot europejskich a prawo krajowe” wygłosi dr hab. Tadeusz Gadowski. (maz)

SPORT

Paweł Nastula w „złocie”

Wczoraj w Makuhari w Japonii rozpoczęły się mistrzostwa świata seniorów w judo. Nie przystąpiła wprawdzie jeszcze do rywalizacji w kategorii 52 kg zawodniczka koszańska Gwardii, Ewa Krause, ale o medale walczyło kilku reprezentantów Polski.

Bardzo dobrze zaprezentował się mistrz Europy Paweł Nastula, który w kategorii 95 kg wywalczył złoty medal. Polak w eliminacjach z walki na walkę spisywał się coraz lepiej i pokonywał kolejnych rywali. W półfinale wygrał z reprezentantem Uzbekistanu Dmitrijem Sołowiewem, a w pojedynku finałowym po wyrównanej walce zwyciężył Rosjanina Dmitrija Siergiejewa.

Przykrą niespodziankę sprawili natomiast mistrzowie świata z Hamilton w kategorii open, Rafał Kubacki i Beata Maksymow. Oboje nie znaleźli się nawet w czołowych ósemkach judoków w swoich kategoriach i będą musieli szukać szansy na wywalczenie biletów do Atlanty w turniejach klasyfikacyjnych w Europie. (PAP, suw)

Kursy walut

28 IX 1995		100 dolarów USA	zmiana	100 marek RFN	zmiana
PKO	kupno sprzedaż	239,85 247,15	-0,69 -0,71	168,69 173,83	+0,96 +1,00
Kantor (JWJ) ZWYCIĘSTWA 44 A Koszalin	kupno sprzedaż	240,00 243,00	+1,00 -1,00	168,50 170,00	+1,00 +1,00
Kantor „Miami” Słupsk	kupno sprzedaż	238,50 243,00	-0,50 -1,00	167,50 171,00	+0,50 +0,50
NBP (tylko dla rozliczeń wewnętrznych)	kurs średni	243,75	-0,65	170,80	+0,95

Giełda Papierów Wartościowych

Wyniki sesji giełdowej z 28 IX 1995 r.

NAZWA SPÓŁKI	KURS (PLN)	Zmiana %	Wart. obr. w tys. PLN	Wolumen obrotu	DOGRYWKA	
					Oferta poc.	Realiz.
AGROS	27,40	-1,4	313	5,712		
BIG	1,53	-1,9	416	135,948	K 37,435	100,0%
BPH	85,00 nk 70%	-1,2	1,719	10,112	K 5,891	16,0%
BRE	42,20	0,5	1,642	19,455		
BSK	147,00 ns 78%	0,0	2,813	8,888	S 3,308	5,0%
BUDIMEX	24,00	-0,4	8,865	184,688	S 52,753	100,0%
BWR	4,30	-2,3	2,87	33,372	K 13,761	100,0%
BYTOM	48,50 nk 21%	0,6	358	3,691	K 1,475	36,9%
DEBICA	34,00	0,0	2,378	34,971		
ELEKTROIM	8,90 nk 23%	-1,1	1,964	110,337	K 9,566	0,0%
ESPEBEPE	19,50	-1,0	229	5,872		
EXBUD	31,70	-0,9	1,604	25,300		
IRENA	32,00	-1,5	854	13,344		
JELFA	27,20 nk 85%	-9,0	1,331	24,467	K 2,454	0,0%
KABELBKF	36,00	0,0	5,662	78,639	S 9,002	100,0%
KABLE	24,70	-2,4	124	2,510		
KREDYT B.	7,65	2,0	950	82,092		
KROSNO	43,50	-1,1	431	4,954		
MOSTALEXP	6,40 nk 24%	-1,5	883	88,984	K 16,762	0,0%
MOSTALWAR	6,50 nk 97%	-7,1	112	8,615	K 35,604	0,0%
MOSTALZAB	7,80 nk 57%	-1,3	858	56,447	K 34,419	2,9%
NOVITA	13,50 ns 89%	-0,7	1,320	48,889	S 70,145	1,6%
OKOCIM	69,00	-1,4	1,053	7,630	K 588	98,6%
OPTIMUS	29,70	-10,0	2,534	42,600		
PBR	23,50	-1,7	387	8,234	S 549	100,0%
POLFKUTNO	33,30	0,0	203	3,048		
POLIFARB	10,90 ns 68	0,0	300	13,761	S 8,207	0,1%
POLIFARBW	6,75	-2,2	1,456	107,852	S 39,780	100,0%
PRABANK	22,40	-0,4	209	4,865		
PROCHNIK	16,80	-3,4	166	4,940	S 1,707	100,0%
RAFAKO	21,80	-0,5	633	14,518		
REMAK	10,90	0,9	495	22,706	S 1,255	100,0%
ROLIMPEX	54,50	-1,8	1,839	16,872	S 1,996	100,0%
SOKOŁÓW	2,29	-0,4	991	216,376	S 28,767	100,0%
STALEX	32,50	-1,5	2,319	35,677	S 8,267	100,0%
SWARZEDZ	13,00	-2,3	209	8,838		
TONSIL	15,50	-0,6	73	2,355		
UNIVERSAL	6,95	-1,4	970	69,784	S 16,063	100,0%
VISTULA	9,85	1,6	374	19,378	K 2,331	100,0%
WARTA	62,00	0,8	880	7,097	K 4,991	100,0%
WBA	5,75	-8,2	607	52,783		
WEDEL	120,50	-0,4	162	672	S 93	100,0%
WÓLCZANKA	24,00	-0,4	64	1,333		
ZYWIET	98,00 nk 10%	0,0	2,062	5,207	K 3,655	84,8%
WIG	8,747,40	-1,1	52,899	1,672,872		
WIG 20	882,00	-0,9	31,507	1,729,215		
AKCJE RYNKU RÓWNOLEGŁY						
AMERBANK	19,80 rs 65%	-9,6	282	7,121	S 13,249	100,0%
DROPLAST	15,90	1,9	52	1,635		
DROSED	29,90	-0,3	280	4,682	S 166	100,0%
EFEKT	22,70	-2,6	446	9,824		
ELEKTROEX	1,87 ns 46%	-2,1	101	27,005	S 15,342	0,0%
INDYKPOL	9,50	-0,5	84	4,421		
JUTRZENKA	42,30	0,0	1,297	15,331		
KRAKACHEM	5,00 ns 50%	0,0	110	11,000	S 4,358	2,3%
PROCHEM	7,20	-2,0	98	6,806	S 1,077	100,0%
WIR	1,162,60	-2,1	2,750	87,825		

Najlepiej propagujemy agroturystykę

Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Boninie zdobył pierwsze miejsce w ogólnopolskim konkursie agro-eko-turystycznym „Zielone Lato” oraz został uhonorowany pucharem ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Nagrodę przyznano za najlepszą działalność propagującą agroturystykę jako dodatkowe źródło dochodu rodziny rolniczej. Przypominamy, że w tym roku ODR zdobył także pierwsze miejsce w kraju za wydawany tu informator rolniczy.

Konkurs „Zielone Lato” od dwóch lat przeprowadza Redakcja Rolna i program Polskiego Radia, tygodnik „Gospodyni” i miesięcznik „Agrobazar”. Jego celem jest popularyzowanie działalności agroturystycznej, a także poprawa świadomości usług oraz informowanie o możliwościach wypoczynku na wsi.

W konkursie, w kategorii „najlepsze gospodarstwo agroturystyczne”, wyróżnione zostało gospodarstwo Mirosławy i

Jana Kowalewskich z Dobrzyca w gminie Będzino, którzy wcześniej zdobyli pierwsze miejsce na etapie wojewódzkim. Otrzymali oni 2 miliony starych złotych nagrody i dyplom, który nie będzie tylko ozdobą na ścianie, ale także dobrą reklamą warunków jakie stworzyli turystom. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbyło się 20 września w Polanicy w województwie królewskim. (pu)

Rewaloryzacja rent i emerytur

Prezydenckie weto

Prezydent Lech Wałęsa zwrócił się w czwartek do marszałka Sejmu o ponowne uchwalenie ustawy o rewaloryzacji rent i emerytur, a tym samym zawetował tę ustawę. Zdaniem premiera Józefa Oleksego może to w przyszłym roku obciążyć budżet dodatkowym deficytem 50 bilionów starych złotych.

Jeszcze przed południem Lech Wałęsa nie był zdecydowany. Przypomniał jednak, że pod Belwederem „dostał gruszkę”, za podpisaniem ustawy emerytalnej w 1992 r. „Na zjazdach emerytów i rencistów, w których brałem udział, obiecałem, datem słowo honoru, że już takiego błędu nie popełnię. Dzisiaj mogę się tylko z tej obietnicy wywiązać, albo ją złamać” — mówił prezydent, dodając, że z przeprowadzo-

nych konsultacji wynika, że zrzeszenia emerytów nie popierają „konceptu rządowej”.

Obawy o to, że budżet może mieć kłopoty z powodu weta okazały się niewystarczające. Prezydent dodał, że „wcale nie musi być to ten budżet, tak skonstruowany”, a w ciągu miesiąca „może powstać inny”. (PAP, ces)

„Namierzili” w skupie

Właściciel biłogardzkiej firmy „Auto-Center” zawiadomił policję, że z terenu przy ul. 9 Maja skradziono podnośnik hydrauliczny i trzykomorową wannę z aluminium. Wartość przedmiotów oceniał na 700 zł. W skupie metali kolorowych policjanci odnaleźli wannę i ustalili, kto ją sprzedał.

„Pasówka”

W nocy ze środy na czwartek przy ul. E. Gierczak w Koszalinie okradziono kiosk. Złodzieje otworzyli sobie drzwi do pasowności kluczem i zabrali artykuły o wartości 1106 zł. (ces)

ZDARZENIA i wypadki

Przewrócił go wiatr

Wczoraj o godzinie 13.10 na trasie Szczecinek — Skotniki doszło do niedzielnego wypadku. Kierowca ciągnika siodłowego MAN z naczącej stracił panowanie nad pojazdem. Samochód przewrócił się i zatarasował drogę. Nikt na szczęście nie ucierpiał. Przyczyną wypadku była najprawdopodobniej nadmierna prędkość i gwałtowny podmuch wiatru.

NAUKA
ANGIELSKI. Słupsk, 441-814.

PRACA

HURTOWNIA „DAR-POL” zatrudni fakturzystkę do 35 lat ze znajomością obsługi komputera. Słupsk, Gdańska 6.

Drogi kolezance
Urszuli Benda
Szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI składają Współpracownicy G-2819

Ogłoszenia ekspresowe

SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD Łada 2107 rok produkcji 1989. Miastko, 33-58.

POLONEZ (1994). Kołobrzeg, 251-37.

BMW 325 (XI 1983) stan bardzo dobry. Sławno, 33-38 godz. 13 — 16.

MERCEDES 124 300E (1987). Słupsk, (059)214-02.

BMW 325 kabrio (1990). Słupsk, 214-72.

PASSAT (1986). Słupsk, 438-778.

ŻUK plandeka, benzyna + gaz. Słupsk, 297-85, 227-95.

KUPNO

SKODA favorit (1992 — 1994). Łębork, 627-893.

RING WOLNY



Tamara Czerwińska-Szulc, pedagog w Wojewódzkiej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, studentka Wychowania Seksualnego na Uniwersytecie Warszawskim:

— Wychowanie psychoseksualne w szkole powinno być wprowadzone zarówno na etapie szkoły podstawowej, jak i średniej jako część rozwoju osobowości człowieka. Niezbędna jest jednak równoległa pedagogizacja rodziców. Problemy seksualne winny być w szkole jedynie sygnalizowane przez osobę prowadzącą przedmiot, natomiast w domu — rozwijane przez przygotowanych do tego rodziców, w atmosferze

intymności i takiej moralności, jaką preferuje ta rodzina.

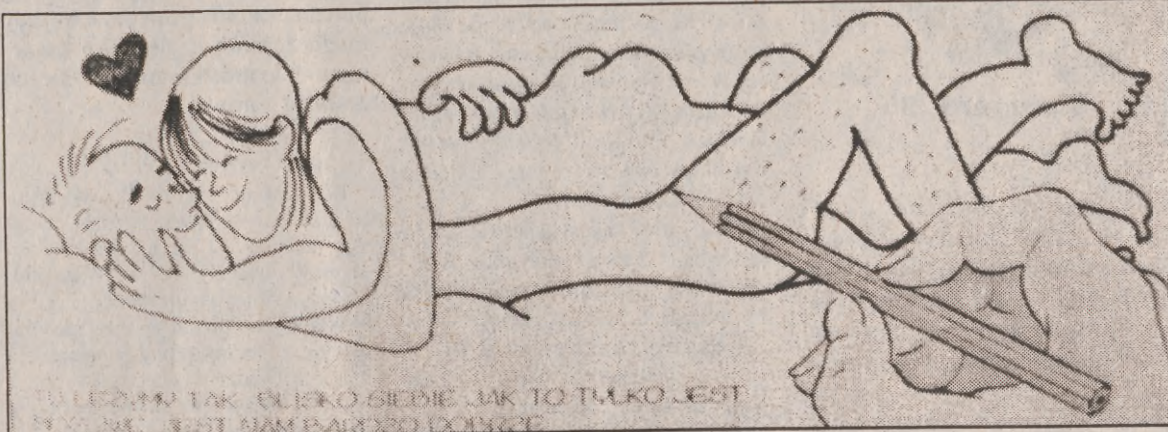
Podręcznik Zbigniewa Lwa-Starowicza nie jest, moim zdaniem, książką dla uczniów szkół podstawowych, ponieważ problematyka medyczna w dużej mierze przerasta możliwości percepcyjne dziecka na tym etapie rozwoju psychicznego. Inne wiadomości, jak seks w różnych naciągach, dewiacje seksualne — mogą być przyjęte jako pewnego rodzaju „sensacyjki seksualne”, co nie wydaje się właściwe dla dzieci, które nie skończyły jeszcze czternastu lat.

W szkole średniej wiele wiadomości w nim zawartych — choćby o dojrzewaniu — to przystawkiowa „musztarda po obiedzie”. Sprawy ważniejsze na tym etapie rozwoju, związane z doborem partnera, założeniem i życiem w rodzinie, są zaś albo ograniczone, albo w ogóle pominięte.

Seks w szkole?

Edukacja seksualna w szkole to od kilku lat jeden z tematów dyżurnych, który co kilka miesięcy wraca na łamy prasy i inspiruje wiele dyskusji. Jak się okazuje, nikt właściwie nie jest do końca przeciw. Nie ma jednak zgody, gdy trzeba odpowiedzieć na pytania kto i jak.

Wtedy budzą się emocje, które osiągną szczyt, gdy ktoś się odważy zaproponować jakiś nowy środek edukacyjny. Ostatnio sporo szumu towarzyszyło wprowadzeniu do obiegu książki Zbigniewa Lwa-Starowicza i Kazimierza Szczerby „Nowoczesne wychowanie seksualne”, którą MEN wpisał do zestawu książek pomocniczych w realizacji programu nauczania wiedzy o życiu seksualnym człowieka. Postanowiliśmy więc wykorzystać okazję i sprawdzić, co o seksie w szkole sądzi się w naszym regionie.



Precz z mitem bociana

Z komiksu „Nie wierzymy w bociany” (opowiada o Alku i Adzie Nowickich, którzy z niecierpliwością oczekują narodzin siostrzyczki lub braciszka):

„Tu leżymy tak blisko siebie, jak to tylko jest możliwe. Jest nam bardzo dobrze. Mój siośniak jest w pochwie mamy. Taki

sposób wspólnego przebywania nazywa się stosunkiem płciowym. Wtedy to może powstać dzieciątko.”

(Pod rysunkiem przedstawiającym kobietę i mężczyznę w miłosnym uścisku).

Ze wstępu: „Forma komiksu daje nawet dzieciom nie umiejącym czytać szansę wielokrotnego oglądania książki na własną rękę.”

Aby uniknąć nerwicy



Stanisław Dorosz, lekarz psychiatry, seksuolog:

— Podręcznika nie czytałem. Jeśli chodzi o wychowanie seksualne w szkołach — jestem „za”. Każda nauka jest potrzebna.

Przychodzi do mnie wielu pacjentów z problemami wynikającymi z elementarnej niewiedzy lub wiedzy błędnej, obiegowej — na przykład o rzekomej szkodliwości onaniizmu albo nie znajomości fizjologii i budowy ciała mężczyzny czy kobiety. Z tego często wynikają nerwice.

Tych problemów można by uniknąć, gdyby nauka o człowieku nie była w szkole prowadzona w sposób powierzchowny, unikający pewnych rejonów ciała. Wychowanie powinno trwać od urodzenia. Już w przedszkolu wychowawcy powinni być odpowiednio przygotowani do tego, że właśnie tutaj chłopcy i dziewczynki odkrywają różnicę płci.

Odrębny przedmiot być powinien. Można — oczywiście — spierać się co do jego nazwy. Diabeł, jak zawsze, tkwi w szczegółach. Seks przecież niekoniecznie musi być w nazwie. Przecież może to być też „nauka o człowieku”.

Natura sama się budzi

Ksiądz Jan Girałowicz, proboszcz parafii świętego Jacka w Słupsku:

— Jeden z profesorów mówił, że miłość jest jak pomarańcza, składa się z wielu części. Życzliwość, serdeczność, kłótnia, przyjaźń, dobroć... Jedną z nich jest seks. Ale to tylko cząstka.

Wychowanie do miłości powinno się odbywać w rodzinie, a rodzina powinna być zdrowa, moralna. Dzieci wcale nie są głupie. Obserwują rodziców i od nich uczą się miłości.

Nie przesadzajmy z tym wychowaniem. Wróbelki i jaskółki nie mają wychowania seksualnego i wiedzą, co robić, gdy przyjdzie właściwa pora. Natura sama się budzi.

W przyrodzie zawsze najpierw jest pączek, potem kwiat i na końcu owoc. Dziś wielu miesza pojęcia i zaczyna od owocu. To prowadzi do uprzedmiotowienia innego człowieka. To nieludzkie. Prowadzi do upadku ludzkości. Przykładów jest mnóstwo w historii.

Nie można uciec od Stwórcy



Barbara Sojecka, pedagog szkolny w Szkole Podstawowej nr 1 w Uście, prowadzi nauki przedmatematyczne w miejscowej parafii:

— O podręczniku się nie wypowiem, bo go nie znam. A co do wychowania seksualnego — to jakieś nieporozumienie. Powinniśmy raczej mówić o wychowaniu do miłości.

Seksu nie można traktować w oderwaniu od ludzkich uczuć. Takie jego przeżywanie i ujmowanie zawsze pozostawia ślady w pamięci, a przecież chodzi o to, by były to ślady dobre, pozytywne rzutujące na przyszłe życie małżeńskie tych młodych ludzi.

Dziecku nie jest potrzebna wiedza o mechanizmie zblżenia między kobietą i mężczyzną. Seks jest tylko dopełnieniem miłości. Myślę, że byłoby błędem wprowadzanie odrębnego przedmiotu do szkół podstawowych. Jeśli już to szkoła ma się zająć uświadamianiem młodych ludzi, to na różnych lekcjach. Odrębny przedmiot może wypaczyć psychikę dzieci.

W szkole średniej natomiast należałoby wprowadzić przygotowanie do życia w rodzinie, gdzie informacje na temat seksu obejmowałyby trzy sfery życia — fizyczną, psychiczną i duchową.

Wcale nie chodzi o to, by seks traktować jako coś zakazanego przez Boga. Sama seksualność jest przecież jego darem — pięknym i dobrym. Tylko że z jej przyjęciem wiąże się także wielka odpowiedzialność.

Obowiązek rodziny



Roman Szmytkowski, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Słupsku:

— Wychowanie seksualne powinno być prowadzone w szkole. Może w tym również brać udział Kościół i inne instytucje, ale przede wszystkim ten obowiązek spoczywa na rodzinie. Tam się przecież człowiek płodzi, tam on funkcjonuje od urodzenia do śmierci, to trzeba ponosić odpowiedzialność za jego wychowanie. W szkole bowiem się bywa, jest się gościem, który przechodzi z klasy do klasy i wyrusza w świat.

Sądzę, że o sprawach związanych z wychowaniem seksualnym można już rozmawiać w wieku przedszkolnym, kiedy dziecko z naturalnej ciekawości zaczyna zadawać pytania. Nie można unikać odpowiedzi. Im dziecko starsze, informacje powinny być precyzyjniejsze. Jednym z lepszych sposobów jest podsuniecie odpowiedniej książki. Taką funkcję dobrze spełniał poprzedni podręcznik „Przygotowanie do życia w rodzinie”.

W naszej szkole temu nie unikamy. Dwa lata temu z inicjatywy rodziców i grona pedagogicznego powstał pomysł, aby zorganizować wykłady poświęcone szeroko rozumianej edukacji seksualnej. Program opracowały trójki klasowe, a wykładami byli rodzice naszych uczniów — prawnicy, etycy i lekarze. Młodzieży się to bardzo podobało i myślę, że ten pomysł będzie kontynuowany.

Maciek

Uczeń I Liceum Społecznego w Słupsku:



— Wychowanie seksualne w szkole powinno być. Moim zdaniem tego typu zajęcia muszą zacząć się w „podstawówce”, bo kontakty seksualne rozpoczynają się nie w szkole średniej, gdzie uprawia się zaawansowany seks, ale już w starszych klasach szkoły podstawowej. Mogą być związane z lekcjami biologii, chociaż u nas to był trochę niewypał. Nauczyciele nie potrafili nam jakoś tych wiadomości przekazać. Postulowali się jakimś półśłówkami, nie było żadnych konkretnych nazw i wyjaśnień, ale jak to powinno być zorganizowane — sam nie wiem. Na pewno na lekcji powinien być jakiś podręcznik omawiający metody antykoncepcji, a zajęcia wspólne dla dziewczyn i chłopców.

Borys

Uczeń I Liceum Społecznego w Słupsku:



— Jeśli zaczynać edukację seksualną, to nie w „podstawówce”. Wtedy ludzie są jeszcze za młodzi. Będzie dużo „chichów” i nauczyciele też będą skrepowani. Moim zdaniem takie lekcje trzeba zacząć w szkole średniej. Byłbym za zupełnie samodzielnym przedmiotem, który nie powinien być związany z biologią, ani z religią. Ważna jest też osoba prowadząca. Według mnie powinien to być młody i komunikatywny człowiek. Miałby lepszy kontakt z uczniami i wszyscy czuliby się mniej skrepowani.

Agnieszka

Uczennica „ogólniaka” w Słupsku:



— Do tej pory tego typu zajęć nie mieliśmy, choć zapotrzebowanie jest. Dzieci w wieku 12-13 lat rozmawiają i z chęcią obejrzałyby jakieś filmy albo posłuchały wykładów specjalistów. Do tych rozmów włączyłabym także książki, bo seks to nie tylko technika i antykoncepcja, ale i problemy moralne. Książki nie powinni pouczać, ale dyskusje o tych sprawach i życiu w rodzinie byłyby potrzebne.

W dyskusji o wychowaniu seksualnym w szkole nie może zabraknąć głosu bezpośrednio zainteresowanych, czyli tych, którzy mają być edukowani. Postanowiliśmy zapytać młodych ludzi, jak powinna wyglądać edukacja seksualna, i czy ma się odbywać w szkole.

Ania

Uczennica Liceum Ogólnokształcącego nr 1 w Słupsku:

— Wychowanie seksualne w szkole jest koniecznością, dlatego że wielu młodych ludzi nie ma żadnego pojęcia o tych sprawach i potem wynikają bardzo nieprzyjemne sytuacje. W mojej szkole w zeszłym roku były takie zajęcia. Specjalnie przyjeżdżali na nie seksuolodzy i ginekolodzy. To było ciekawe, znakomicie dopełniało moją wiedzę. Takie zajęcia nie powinny jednak być obowiązkowe, bo jeśli coś jest obowiązkowe, to od razu inaczej się to traktuje. Na pewno też prowadzący powinien być kimś z zewnątrz i najlepiej specjalistą, żeby wiedział, co mówi. Z obserwacji wynika bowiem, że nauczyciele wprowadzają pewien rodzaj stresu i skrepowania. Uczniowie boją się przy nich otworzyć i wyrazić. U nas w szkole nie było ich nawet na tego typu zajęciach i tak powinno być. Specjalny podręcznik nie jest konieczny. Wystarczy trochę teorii na początku i dużo rozmów z wieloma odpowiedziami na pytania.

Uczennica Technikum Gastronomicznego w Słupsku:

— U nas w szkole niczego takiego nie ma. O seksie się nie rozmawia. Te tematy niby powinny być poruszane na lekcjach wychowawczych, ale nauczyciele najczęściej wtedy uzupełniają dzienniki i przyjmują usprawiedliwienia. Zajęcia z wychowania seksualnego powinny się jednak odbywać. Jestem za rozmowami ze specjalistami i książkami omawiającymi zasady zapobiegania ciąży. Najlepiej byłoby, gdyby zajęcia odbywały się osobno dla dziewczyn i chłopców. Wtedy jest mniejsze skrepowanie i o więcej można pytać.

Stronę przygotowali:
Marcin Barnowski
i Zbigniew Marecki

Zdjęcia:
Sławomir Żabicki

„Matematyk, fizyk, chemik nie wie, jak do tego podejść”.

Informacja i wybór

Doktor Julian Andrzej Kultys, pedagog, socjolog, filozof-etyk, organizator dwuletnich poddyplomowych studiów wychowania seksualnego w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Słupsku:

— Od wielu lat prowadzę badania. Mogę już stwierdzić, że zdecydowana większość osób (90 procent!) przeze mnie ankietowanych — rodziców, dzieci, młodzieży, żołnierzy — opowiada się za wprowadzeniem do szkół takiego przedmiotu. Kontrowersje budzi jedynie, kto to powinien robić. Rodzice nie są do tego przygotowani. MEN, który ustawa o zakazie aborcji został

zobligowany do prowadzenia oświaty seksualnej, rzucił to na wszystkich nauczycieli. Ale „wszyscy” to znaczy nikt!

Matematyk, fizyk, chemik nie wie, jak do tego podejść. Dlatego zorganizowaliśmy te studia. Chcemy przygotować nauczycieli tak, aby umieli o tych sprawach rozmawiać. Młodzież ze szkół podstawowych zadaje teraz takie pytania, o jakich wielu ludziom nawet się nie śni. Ma bardzo szeroki dostęp do informacji. Dorosli często w ogóle boją się o tym rozmawiać. To chcemy przełamać.

Planujemy wykłady o seksie w dziedzinach filozofii, moralnych aspektach ży-

cia płciowego, psychologii i seksie, rodzinie, erotyzmie w sztuce. Intymność? Zapewni ją odpowiednia metodologia. Dobry nauczyciel będzie umiał stworzyć odpowiednią atmosferę na lekcjach.

Nasze studia będą jedynymi tego rodzaju na północy Polski. W kraju są jeszcze takie trzy, ale wszystkie prowadzą lekarze. Będę jedynym prowadzącym z humanistycznym wykształceniem.

Nie będziemy propagować jednej opcji. Będą także tematy o etyce katolickiej, naturalnej metodzie regulacji poczęć. Musi być wybór, ale żeby rzeczywiście był, potrzebna jest obiektywna informacja.

WIELKA PROMOCJA STYROPIANU NA TERENIE WOJ. SŁUPSKIEGO DO KOŃCA PAŹDZIERNIKA 1995 !!!

Wyroby nagrodzone na targach HOUSEBUILDING '92 i '93

wybierz najlepszy

STYROPIAN
ATEST ITB

W cenie promocyjnej

79

z/m² (+7% VAT) M15
...a może i taniej!



Po zakończeniu okresu promocji, wśród klientów, którzy kupili nasz styropian w punktach sprzedaży:

SŁUPSK: BUDOWLANKA ZUHP ul. Grottera 16B, tel. 43-31-26

SŁUPSK: SKALA ul. Grunwaldzka, tel. 43-95-78

SŁUPSK: LEVINO-TRADE ul. Towarowa 9A, tel. 43-94-92

ul. Kossaka 23, tel. 62-31-08

ZOSTANIE DOZŁOSOWANY ZESTAW KOMPUTEROWY Z DRUKARKĄ!!!

„Pragnę zwyciężyć, lecz jeśli nie będę mógł zwyciężyć, niech będę dzielny w swym wysiłku”.

Gdzie nie ma przegranych

W dniach 6-8 października odbędzie się w Białogardzie III Pomorski Mityng Lekkoatletyczny Olimpiad Specjalnych. Na tamtejszym stadionie stanie do zawodów osiemdziesięciu młodych ludzi, upośledzonych umysłowo w stopniu umiarkowanym, znacznym i głębokim. Będą się zmagać w biegach, skokach, rzutach. Za wysokie miejsca otrzymają medale, ale w gruncie rzeczy walka odbędzie się na zupełnie innym polu. Zwycięstwem będzie każdy wysiłek włożony w przezwyciężenie własnej ułomności.

Początki zawodów sportowych organizowanych w Polsce dla osób upośledzonych umysłowo sięgają pierwszych lat siedemdziesiątych. Przed dziesięć laty powstał Ogólnopolski Komitet Olimpiad Specjalnych, akredytowany przy Special Olympics International, a polska reprezentacja wzięła udział w zimowych igrzyskach w Utah w USA. W latach 1988-1989 odbyły się pierwsze krajowe Olimpiady Specjalne — Zimowa i Letnia, które stały się już tradycją.

Nasi zawodnicy uczestniczą w tego typu imprezach na świecie, ostatnio, w lipcu, w IX Światowych Olimpiadach Specjalnych w New Haven w stanie



Connecticut. Tam właśnie Andrzej Cieniuch z Polski został poproszony o pierwszy strzał, rozpoczynający mecz baseballu, a Władek Oleśkiewicz i Irenek Nowakowski przywieźli stamtąd dwa brązowe medale wywalczone w tenisie.

— To nie tylko chwilowa satysfakcja. Prawdę mówiąc nie tyle chodzi tu o mistrzostwo, co o sam udział w zmaganiach — mówi Stanisław Mytnik, prezes oddziału wojewódzkiego Polskiego Stowarzyszenia Sportowego dla Osób Upośledzonych Umysłowo „Olimpiady Specjalne — Polska”. — Celem jest rehabilitacja fizyczna i psychiczna oraz integracja. Osoby upośledzone umysłowo mogą, dzięki odpowiednim instrukcjom i zachętom, bawić się, uczyć i korzystać ze sportów indywidualnych — mówi.

Koszaliński Zarząd Wojewódzki obejmuje opieką sześć Klubów Olimpiad Specjalnych — dwa w Koszalinie, po jednym w Białogardzie, Wąbrzeźnie, Kołobrzegu i Nowych Bielech. — Nasza reprezentacja jest jedną z najlepszych w kraju — mówi prezes. — Kłopot polega na tym, że większość placówek szkolno-wychowawczych nie ma sal gimnastycznych. Bardzo dobrą rzeczą jest pływanie, ale możliwą tylko dla dwudziestoosobowej grupy młodzieży, korzystającej z koszalińskiego basenu.

Lekka atletyka jest najłatwiejsza do uprawiania, i zapewne dlatego osiągnięcia w tej dziedzinie są największe. Jak podaje S. Mytnik, głęboko upośledzeni chłopcy skaczą na dal 5,7-5,8 metra, a w biegu na sto metrów osiągają czas poniżej 12 sekund.

Najbliższy Pomorski Mityng łączy zawody sportowe z zabawą. Pierwszego dnia odbędzie się dyskoteka w koszalińskim Centrum Rekreacji Start, nazajutrz uczestnicy wyjadą na wycieczkę do Stowijnego Parku Narodowego i nad morze, a ostatniego zostaną rozegrane zawody sportowe. Każdy będzie mógł wystartować w dwóch konkurencjach i sztafecie. Medale nagrodzą pierwszych trzech najlepszych, plakietki — pięciu następnych. — Nikt nie przegra — zapewnia S. Mytnik.

(ewu)

AGRONOTOWANIA

Specjaliści z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Strzelinie sporządzili listę z aktualnymi cenami na płody rolne i środki produkcji w województwie koszalińskim.

Mleko (przy 3,5 proc. tłuszczu w I kl. za 1 l): dla udziałowców — od 0,38 (OSM Bytów) do 0,40 (SSM Sławno, OSM Łębork); dla pozostałych dostawców — od 0,32 (OSM Bytów) do 0,52 (MLEKPOL Dobieszewo);

Żywiec (w zł za 1 kg): tuczniki kl. I — od 2,7 (ZM Gdynia p.s. Krępa, Masarnia Starkowo, PSS Bytów, ZPM SKIBA p.s. Przechlewo, Jedryczko Miastko, Lipiński Konarzyni, GS Czarne, Rzeźnia Sławno) do 2,9 (INMARK Bytów); młode bydło opasowe kl. A — od 2,4 (Masarnia Starkowo) do 2,8 (Rzeźnia Sławno); krowy — od 1,8 (Jedryczko Miastko, Masarnia Objazda, Borzyszkowski Miastko, ZM Gdynia, p.s. Krępa, Masarnia Starkowo) do 2,1 (Lipiński Konarzyni);

Pasze (w zł za 100 kg): mieszanka L — od 44 (SPOMIS Domistawy) do 58 (GS Damnica); mieszanka PW — od 44 (SPOMIS Domistawy) do 61,3 (PHU „STANDARD Q” — Słupsk); mieszanka DK — od 53 (Piankowski Jamno)

do 66 (GS Potęgowa, POLCOOP Łębork); mieszanka T — od 41 (UNIROL Bytów) do 44 (GS Człuchów); prowit LP — od 70 (GS Debrzno) do 88 (POLPASZ w Sławnie); polfamix P (za 1 kg) — od 6,5 (AGROCENTRUM Przechlewo, GS Potęgowa) do 7,5 (POLPASZ Sławno); lizawka (za 10 kg) — od 3,5 (GS Człuchów, GS Czarne) do 4,50 (POLPASZ Sławno, GS Sławno); otręby pszenne — od 28 (UNIROL Bytów) do 36 (GS Czarne).

Nawozy (w zł za 100 kg): saletra amonowa — od 32 (Rychter Bytów, Adamczyk Lipnica, Kuczkowski Nakla, HANASKO Kołczygłowy, CN Miastko) do 36 (GS Sławno); superfosfat potrośnie granulowany — od 55 (CN Miastko) do 56 (GS Słupsk); polifoska (8-24-24) — 49,5 (Adamczyk Lipnica) do 55,8 (GS Słupsk);

Ceny na targowiskach (w zł za 100 kg): pszenica — 40 (Łębork, Sławno); ziemniaki — od 35 (Łębork) do 45 (Słupsk); prosięta (za parę) — od 120 (Człuchów) do 140 (Bytów, Słupsk);

Usługi (w zł za godz.): rozsiewacz wapna — od 30 (SURIT Czarne) do 32 (SKR Człuchów); siew siewnikiem zbożowym — 30 (SURIT Czarne).

(Oprac. pu)

Na każdą porę roku

Zakład Kultury i Oświaty w Szczecinku organizuje Ogólnopolski Konkurs Plastyczny i Literacki z cyklu „Cztery Pory Roku”. Równolegle startują w nim plastycy i literaci profesjonalni. Zaprezentują swoją interpretację tematu „Cztery Pory Roku”. Konkurs na obraz będzie się składał z pięciu wystaw tematycznych („Wiosna”, „Lato”, „Jesień”, „Zima”) i wystawy Grand Prix kończącej cykl, do której zostaną zaproszeni autorzy nagrodzeni oraz zakwalifikowani w poszczególnych edycjach. Mogą w nim startować tylko profesjonalni twórcy, absolwenci uczelni plastycznych.

Podobnie będzie z konkursem literackim — tu również przewidziano cztery edycje tematyczne i Grand Prix a startować w nim mogą tylko twórcy zrzeszeni w organizacjach literackich. W obu kategoriach przewidziano nagrody pieniężne. Termin nadsyłania pierwszej edycji pod tytułem „Wiosna” upływa 31 października 1995 roku.

Szczegółowych informacji udziela Szczeciński Ośrodek Kultury, ul. 9 Maja 12, 78-400 Szczecinek. Tam też należy nadsyłać prace. (geo)

Zakończyły się ostatnie gminny dożynki. Rolnicy mają już inne prace na głowie — ale przecież to, co zebrano z pól latem będzie do następnych żniw liczyć się w bilansie naszej gospodarki. Zakończyły się przed końcem sierpnia. Mieczysław Borowczyk — dyrektor Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku ocenia tegoroczne plony jako niezłe. Zbiór zbóż był w sumie dużo większy od zeszłorocznego. Wyraźny podział zadań sprawił, że rolnicy mogli zajmować się tylko koszeniem. Nie musieli martwić się, co zrobią z ziarnem.

WIĘKSZY AREAŁ

Do koszenia były zboża z 145 tysięcy hektarów — prawie dwadzieścia tysięcy hektarów więcej niż w roku ubiegłym. Wydział Rolnictwa UW na podstawie zebranych informacji z gmin (dokładnych danych jeszcze nie ma) szacuje, że średnie plony czterech zbóż wyniosą dwadzieścia cztery kwintale z hektara i będą o cztery kwintale wyższe od plonów roku ubiegłego.

Nawożenie, w porównaniu do lat ubiegłych, wzrosło nieznacznie, zużycie środków chemicznych też. Sama woda i ciepło to za mało.

Susza, która dała się we znaki, zwłaszcza w lipcu, nie mogła znacząco wpłynąć na obniżkę plonów. Obnażyła tylko niedostatki w nawożeniu i ochronie roślin. Ponadto — zdaniem M. Borowczyka — dużo pól obsiano złym, wyrodzonym już ziarnem siewnym. Za mało pieniędzy poszło na produkcję. Za mało było wiośnią tanich kredytów dla rolnictwa!

SYPNĘŁO DOBRZE, ALE...

Według oceny Wydziału Rolnictwa UW, niespodziewanie dobrze plonował jęczmień ozimy (ponad trzykrotnie kwintali z hektara) i jary (prawie 27

Jakie były żniwa w Słupskiem?

kwintali z hektara). Dobrze zaplonowała pszenica ozima — 35 kwintali z hektara. We wszystkich tych zbożach osiągnięto plony wyższe niż w roku poprzednim.

Średni plon żyta szacuje się na 24 kwintale z hektara, ale zdaniem dyrektora M. Borowczyka, jest on chyba zawyżony. Nie potwierdza go skup. Należy przyjąć raczej plon dwudziestu kwintali z hektara.

Plony rzepaku ozimego, na podstawie zebranych meldunków, oceniono na 17, a jarego — 15 kwintali z hektara. Dane te nie pokrywają się jednak z rezultatami skupu! W województwie skupiono już 17,7 tysiąca ton tych nasion, w tym prawie trzy tysiące ton pochodzi z innych województw. Powierzchnia zasiewów wynosiła siedem tysięcy hektarów. Wychodzi zatem, że z hektara uzyskano prawie dwadzieścia kwintali rzepaku!

OGÓLNI: JAKOŚĆ DOBRA!

Żyto posiane na glebach słabszych było drobne, zawierało sporo posładu. Do spichrzów w Baranowie, Miastku i Człuchowie podjeżdżały przyczepy z drobnym żytem. Ogólnie jednak jakość tego ziarna jest dobra! Jest jednak jeszcze inny problem. W Słupskiem od kilku lat nie udaje się wyprodukować 15 tysięcy ton dobrej pszenicy chlebowej i trzeba kupować ją w innych województwach. PZZ kupiły już 20,2 tysiąca

ton, ale w masie tej jest sporo pszenicy z innych regionów, w tym także o niższej zawartości glutenu, bo PZZ obniżyły wymagania.

WIĘCEJ NIŻ ROK TEMU!

Ogółem w Słupskiem zebrano prawie 350 tysięcy ton zbóż — prawie 150 tysięcy ton więcej niż w roku ubiegłym. W magazynach znajduje się już ponad 70 tysięcy ton ziarna zboż konsumpcyjnych i ponad siedem tysięcy ton nasiennej, znacznie więcej niż w całym roku ubiegłym. Dyrektor M. Borowczyk ocenia, że skup na pewno osiągnie sto tysięcy ton. Ponadto rolnicy zatrzymali sporo zboża, zwłaszcza żyta, które będą chcieli sprzedać po wyższych cenach.

Znalazły się obiecane tanie kredyty. Do kredytowania skupu włączyły się dwa nowe banki: Handlowy SA i Pekao SA. W ten sposób Bankowi Gospodarki Żywnościowej przybyli mocni nowi konkurenci!

Spora część żyta (skupiono go już 40 tysięcy ton) zostanie przeznaczona na odbudowę rezerw państwowych.

Zdaniem M. Borowczyka większy zbiór ziarna (o prawie 150 tysięcy ton) nie spowoduje w Słupskiem zwiększenia hodowli trzody chlewnej. Na pewno jednak zatrzymane zostaną tendencje spadkowe, które zaznaczyły się w tej hodowli szczególnie w kilku ostatnich miesiącach. Większa ilość ziarna zbożowego wpłynie natomiast na obniżkę cen paszy.

ZBIGNIEW BABIARZ-ZYCH

PIH w hurtowni wędlin

Kiełbasa z pleśnią i zapaszką

Pracownicy Wydziału Kontroli Jakości PIH uważają, że hurtownie mięsa i wędlin, a więc wyrobów bardzo nietrwałych powinny przestać istnieć. Wiele gatunków tych wyrobów zachowuje przydatność do spożycia tylko przez kilkadziesiąt godzin po wyprodukowaniu. Przechowywane w hurtowniach bardzo szybko tracą świeżość. Dlatego — uważają inspektorzy — wędliny i mięso powinny od razu trafiać z masarni do sklepów.

O słusznosci tej tezy przekonano się po raz kolejny podczas kontroli przeprowadzonej w połowie września w hurtowni Przedsiębiorstwa Handlowego „Trabido” w Słupsku przy ulicy Przemysłowej. W rezultacie lustracji wycofano ze sprzedaży prawie dwieście kilogramów zepsutych wędlin.

Oceniano świeżość, sposób produkcji (zgodność z normą) i warunki sanitarne, w jakich przechowywano wędliny. Zastrzeżeń inspektorów nie budziła

kiszka pasztetowa, mielonka i kiełbasa jarmarczna. Kiełbasa z wywężką natomiast (aż 56 kilogramów) była już nadpsuta — miała kwaśny zapach i smak. Po przekrojeniu tej wędliny widoczne były kawałki ostatek pochodzący z wędlin skierowanych do przerobu.

Jak stwierdzono, pracownicy hurtowni oferowali do sprzedaży trzy rodzaje innych wyrobów, mimo że już upłynęła data ich minimalnej trwałości. Były to: 13 kilogramów baleronu pszczyńskiego, dwanaście kilogramów szynki dębicko-pszczyńskiej, 4,2 kilograma metki.

W chłodni natomiast wraz z wyrobami przeznaczonymi do sprzedaży przechowywano wędliny nadpsute: ośliźle, zzieleniałe, cuchnące, a nawet porożnięte półcentymetrową pleśnią. Wedle wyjaśnień kierownika hurtowni, niebawem miały one być wywiezione z placówki i przeznaczone na cele pozakonsumpcyjne. Doliczono się aż 152,45 kilograma takich wędlin (szynki wędzonej, wędzonki z indyka, boczku, kiełbasy krajeńskiej, krakowskiej parzonej, salami i innych).

Trzydzieści pięć kilogramów klopsików przechowywano natomiast razem z ponad stu dwunastu kilogramami mięsa mielonego częściowo już rozmrożonego. Dziesięć kilogramów tego mięsa już przygotowano do sprzedaży.

O zanotowanych nieprawidłowościach poinformowano Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Słupsku. (jas)

„TYDZIEŃ NA PIĄTKĘ!”

Tydzień II: 18-23 września

Zasady konkursu

1. Zbierz wszystkie kupony od nr 1 do 6, odpowiedz na pytania, dostarcz do redakcji „GP” w Koszalinie: 75-604 Koszalin, ul. Zwycięstwa 137-139, do czwartku, 28 września br. z dopiskiem na kopercie „Konkurs cotygodniowy — Tydzień II”.
2. Losowanie nagród w piątek, 29 września, nazwiska laureatów podamy w sobotę, 30 września br.
3. DO WYGRANIA CZTERY NAGRODY GOTÓWKOWE, PO 5 MILIONÓW starych złotych każda!
4. Biuro konkursowe: Koszalin, tel. 42-44-75, 42-51-40, 42-51-01, 42-50-05

„50 000 000 W MIESIĄC!!!”

11 września — 7 października 1995 r.

Zasady konkursu

1. Zbierz kupony od nr 1 do 24 (może brakować dwóch), odpowiedz na pytania, dostarcz do redakcji „GP” w Koszalinie: 75-604 Koszalin, ul. Zwycięstwa 137-139 do czwartku, 19 października br. z dopiskiem na kopercie „Konkurs miesięczny”.
2. Losowanie nagrody w piątek, 20 października, a nazwisko laureata podamy w sobotę, 21 października br.
3. DO WYGRANIA 50 MILIONÓW starych złotych w gotówce!
4. Biuro konkursowe: Koszalin, tel. 42-44-75, 42-51-40, 42-51-01, 42-50-05.

ISOLIT
WILGOTNE BUDOWLE
IZOLUJ SAM SWÓJ DOM NIEMIECKIM
ORYGINALNYM ŚRODKIEM „ISOLIT”
ISOLIT usuwa wilgoć i grzyb
ze wszystkich BUDOWLI
• BEZ ROZKOPYWANIA FUNDAMENTÓW
• 2x NAŁOŻYĆ NA ŚCIANĘ I GOTOWE
• ISOLIT ZAPĘDZI 100% IZOLACJĘ
Środek wysyłamy na cały kraj.
Prospekt z ceną bezpłatny.
ISOLIT „G” os. Kopernika 15/13
83-200 Starogard Gdański
tel./fax (069) 242-19

HURTOWNIA „FENIX”
oferuje
Kurtki dziecięce od 26 zł
Kurtki damskie, męskie od 39 zł
oraz inną atrakcyjną odzież
Zapraszamy!
Słupsk, ul. Reja 54, tel. 43-59-23
Koszalin, ul. Zielona 21, tel. 40-55-35
G-2732-0

UWAGA! Teraz taniej!
HOROSKOP
Dzwoń!
0-700 711+
Józefina Pellegrini
Tylko u nas autorka książki
„Czytanie losu”
odkryje Twoją przyszłość!
TAROT
0-700 71 481
3,70 zł/min. z VAT (37 022 zł/min. z VAT)

FSO
FSO
FSO
STYL I DYNAMIKA
DOWBUSZ Sp. z o.o.
Koszalin, ul. Gnieźnieńska 18
tel. 42-44-02

SYSTEMY GRZEWcze

- piece olejowe i gazowe c.o.
- grzejniki c.o. panelowe i drabinkowe
- materiały do ogrzewania podłogowego
- grzejniki elektryczne, podgrzewacze wody

OFERUJE:

PHU ZOSYSIEM S.C. SŁUPSK

SKLEP TECHNICZNY, ul. Kotarbińskiego 8A, tel. 435-062
BIURO HANDLOWE, ul. 3 Maja 35, tel. 441-347



Od projektu do efektu

Zarząd Spółki Akcyjnej Pomorskiej Korporacji Drzewnej w Łebieniu, zwołuje na dzień 14 października 1995 r. godz. 10 w Siedzibie Spółki w Łebieniu, Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy, proponując następujący porządek obrad:

- Otwarcie Zgromadzenia.
- Podjęcie uchwały w sprawie wyników Spółki za 1994 r.
- Sprawozdanie władz Spółki.
- Wybór Zarządu i Rady Nadzorczej.
- Podjęcie uchwały o kierunkach bieżącej działalności Spółki.
- Zamknięcie obrad.

Zarząd Spółki
Wojciech Karlikowski

SPECJALNA OFERTA

ŁOŻYSKA

FILTRY

- OLEJU
- PALIWA
- POWIETRZA

PASY

KLINOWE

- pierszenie uszczelniające
- simmera
- o-ring

MAKRO - HURT

Słupsk, ul. E. Orzeszkowej 2
tel./fax 439-285, 250-32

CAFÉ

CEROWSKI HURTOWNIA

KAWA

HERBATA

SŁODYCZE

PAPIEROSY

Słupsk, ul. Łoszyńskiego 8
tel. (0-59) 43-25-52 tel./fax 44-23-51

ZŁOMOSTAL

Koszalin, ul. Mieszka I 2
tel. 424-853

Skup złomu

stalowego

od 90 zł do 160 zł
za tonę

Istnieje możliwość negocjacji cen.

G-2816-0

G-2816-0

Wydzierżawie

obiekty gotowe

lub nadające się do

adaptacji z przeznaczeniem

na cele handlowe (parter)

powierzchnia 350-600 m kw.

w miejscowościach: Kołobrzeg,

Bytów, Koszalin, Młastko,

Sławno, Słupsk, Świdwin,

Darłowo, Ustka,

Poznań tel. 0-61 230-132 (9-21)

G-2815

Bogata oferta

oryginalnych

węży

do chłodzi

i nagrzewnic

Hurtownia części do

samochodów zachodnich.

Sławno, ul. Witosa 9

tel. 23-90

G-2814

Zarząd Gminy Polczyn-Zdrój
ogłasza

przetarg ofertowy na wykonanie projektu technicznego na rozbudowę telefonicznej sieci miejscowej Polczyn-Zdrój obejmującej miejscowości:

- Polczyn-Zdrój,
- Łęzek,
- Ludzicko Nowe,
- Ogartowo

TERMIN WYKONANIA

30 XI 1995 roku

Oferty w zabezpieczonych kopertach z dopiskiem „Projekt techniczny na rozbudowę telefonicznej sieci miejscowej Polczyn-Zdrój” należy składać w pokoju nr 4 Urzędu Miasta i Gminy w Polczynie-Zdroju do dnia 9 X 1995 r. do godz. 9. Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w dniu 9 X 1995 r. o godz. 10 w sali nr 5 Urzędu Miasta i Gminy w Polczynie-Zdroju w obecności oferentów.

Oferta powinna zawierać:
1) nazwę oferenta wraz z dokładnym adresem
2) wyciąg z właściwego rejestru, jeżeli oferentem jest osoba prawna
3) koszt wykonania
4) oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu.

Warunkiem rozpatrzenia ofert jest wpłacenie wadium w wysokości 300 zł w kasie tut. Urzędu lub na konto PKO Polczyn-Zdrój nr 33675-26-225 najpóźniej w dniu otwarcia kopert do godz. 9.30.

Wpłacone wadium stanowić będzie zabezpieczenie podpisania umowy w przypadku wybrania oferenta. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela pracownik Urzędu Miasta i Gminy w Polczynie-Zdroju tel. 63-016, natomiast informacji dotyczących warunków technicznych udziela pracownik R.T. Świdwin tel. 54-888. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

K-1327

Urząd Skarbowy w Słupsku

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 4 października 1995 r. o godz. 11 w Przedsiębiorstwie Wielobranżowym „ROBUX” - Spółka z o.o. w Skarszewie Górnym nr 14 - gmina Dębica Kaszubska odbędzie się:

- I licytacja niżej wymienionych ruchomości:

- Samochód ciężarowy - Star - wywózka 244 rok prod. 1984 cena wywoławcza 6.750 zł
- Kombajn zbożowy - VEB Fortschritt prod. NRD rok prod. 1975 cena wywoławcza 10.800 zł.

- II licytacja niżej wymienionych ruchomości:

- Samochód Żuk A-11 rok prod. 1974 cena wywoławcza 300 zł
- Samochód Żuk A-06 B rok prod. 1984 cena wywoławcza 950 zł
- Przyczepa skrzyniowa D-47 A rok prod. 1979 cena wywoławcza 700 zł.

Powyższe ruchomości podlegające sprzedaży w I i II licytacji można oglądać od godz. 10 w Przedsiębiorstwie ROBUX w Skarszewie Górnym 14. Uczestnicy licytacji zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej przed przystąpieniem do licytacji do rąk poborcy skarbowego.

Zastrzega się prawo unieważnienia licytacji bez podania przyczyn.

K-1322

Zarząd Miasta Darłowo

76-150 Darłowo, pl. Kościuszki 9
tel. 22-23, fax 23-33

ogłasza ofertowy przetarg nieograniczony na następujący zakres prac:

- opracowanie dokumentacji technicznej izolacji przeciwwodnej oraz osuszenia pomieszczeń piwnicznych,
- wykonanie inwentaryzacji budowlanej oraz ekspertyzy stanu technicznego poddasza użytkowego
- wykonanie inwentaryzacji sieci elektrycznej i wodnej,
- wykonanie ekspertyzy technicznej konstrukcji dachowej.

Oferta musi zawierać:

- nazwę i adres oferenta, datę, własnoręczny podpis
- określenie przedmiotu oferty. Dopuszcza się składanie ofert na poszczególne elementy zakresu prac przetargu,
- termin, do którego złożona oferta wiąże oferenta,
- dokument stwierdzający wiarygodność ekonomiczną - zaświadczenie z urzędu skarbowego i ZUS o niezaleganiu z płatnościami,
- dokument stwierdzający wiarygodność techniczną - wykaz wykonanych prac z ostatnich trzech lat, kserokopie posiadanych uprawnień,
- dowód wpłacenia wadium w wysokości 200 zł
- oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu i przyjęciu ich bez zastrzeżeń,
- proponowaną cenę ryczałtową z załączoną pod nią kalkulacją wykonaną w oparciu o cennik PTE/93 na poszczególne elementy zakresu przetargu wraz ze stawką roboczogodziny,
- termin realizacji poszczególnych zakresów prac jednak nie dłuższy niż do 30 listopada 1995 r.

Brak informacji na jeden z w.w. punktów eliminuje ofertę z przetargu. Przetarg przeprowadzony zostanie w oparciu o prawo lokalne pod nazwą „Procedura przetargowa” zatwierdzone Uchwałą Nr XXII/254/93 Rady Miejskiej w Darłowie z dnia 31 marca 1993 roku. Bliższych informacji na temat przetargu oraz „Procedury przetargowej” można uzyskać w siedzibie Urzędu Miasta Darłowo, pokój nr 36, tel. 22-23 wew. 218. Oferty należy składać w sekretariacie urzędu w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi o godzinie 10 w siedzibie urzędu następnego dnia roboczego przypadającego po terminie składania ofert. Oferty powinny znajdować się w zamkniętych kopertach z pieczęcią oferenta oraz z napisem o treści:

OFERTA NA INWENTARYZACJE URZĘDU

Podczas wyboru oferty będą brane pod uwagę następujące kryteria:

- wiarygodność oferenta,
- najniższa cena ryczałtowa.

Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego najpóźniej na godzinę przed otwarciem ofert.

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo zmniejszenia zakresu prac oraz wyboru oferenta na poszczególne elementy zakresu prac.

K-1331

Zarząd Miasta Darłowo

76-150 Darłowo, pl. Kościuszki 9
tel. 22-23, fax 23-33

ogłasza ofertowy przetarg nieograniczony

na modernizację oświetlenia ulicznego

w Darłowie na ul. Hanki Sawickiej przy posesji nr 10-22.

W ofercie należy podać:

- nazwę i adres oferenta, datę, własnoręczny podpis,
- przedmiot oferty,
- proponowaną cenę ryczałtową (oprawy energooszczędne) i kosztorys ofertowy,
- termin, do którego złożona oferta wiąże oferenta,
- termin realizacji nie później niż do 30 XI 1995 r.
- dokument stwierdzający wiarygodność techniczną - wykaz wykonanych prac z ostatnich trzech lat oraz ekonomiczną - zaświadczenie z urzędu skarbowego i ZUS o niezaleganiu z płatnościami.
- oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu i przyjęciu ich bez zastrzeżeń,
- dowód wpłacenia wadium w wys. 500 zł.

Brak informacji na jeden z w.w. punktów eliminuje ofertę z przetargu. Przetarg przeprowadzony zostanie w oparciu o prawo lokalne pod nazwą „Procedura przetargowa” zatwierdzone Uchwałą nr XXII/254/93 Rady Miejskiej w Darłowie z dnia 31 marca 1993 r. Bliższe informacje na temat przetargu oraz „Procedury przetargowej” można uzyskać w pokoju nr 5, tel. 22-23, wew. 229.

Oferty prosimy składać w sekretariacie urzędu w terminie 24 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi o godz. 10 w siedzibie urzędu następnego dnia roboczego przypadającego po terminie składania ofert. Oferty powinny znajdować się w zamkniętych kopertach z pieczęcią oferenta (adresem) oraz napisem o treści: „MODERNIZACJA OŚWIEPLENIA”. Podczas wyboru oferty będą brane pod uwagę następujące kryteria:
- wiarygodność oferenta
- najniższa cena ryczałtowa
Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta najpóźniej na godzinę przed otwarciem ofert.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Esso Markowe oleje i smary

Każdy wyjeżdżający z fabryki nowy POLONEZ ma w sobie olej ESSO, który zapewni najbardziej optymalne smarowanie. ESSO - to ponad 100 lat tradycji i doświadczenia, niedościgniona jakość, a także wszelkie możliwe oleje i smary na potrzeby przemysłu.



Czekają na Ciebie w autoryzowanych warsztatach i stacjach benzynowych

Przedstawicielstwo Handlowe ESSO P.U.H. "IMPEX - SARO" Gdańsk ul. Partyzantów 74 tel/fax (0-58) 410 849
Dealer regionalny: Słupsk tel. (0-59) 43-95-22 wew. 24

Urząd Skarbowy w Słupsku
podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 3 października 1995 r. o godz. 11 w Smołdzinie - Poligon 1 odbędzie się

I licytacja n.w. ruchomości:

- Dwupięta - trak tarczowy
- Wielopięta dolnowręcz.
- Wielopięta dolnowręcz.
- Pięta wahadłowa poprzeczna
- Pięta wielotarczowa stołkowa

Powyższe ruchomości można oglądać w dniu licytacji od godz. 10 w Smołdzinie - Poligon 1. Uczestnicy licytacji zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej przed przystąpieniem do licytacji do rąk poborcy skarbowego. Zastrzega się prawo unieważnienia licytacji bez podania przyczyn.

K-1326



TAIMEX w Koszalinie i Słupsku !!!

Kompleksowe wyposażenie sklepów, barów, restauracji...
raszamy do nowego Biura Handlowego w siedzibie „PRODUS-a”
75-122 Koszalin ul. Szczecińska 17, tel/fax (094) 423008

Polecamy na korzystnych warunkach ratalnych (do 15 000 zł bez poręczycieli) oraz w leasingu kompleksowe wyposażenie sklepów, barów, restauracji, ośrodków wypoczynkowych, pralni, kuchni etc.
M.in. włoskie szafy chłodnicze (od 1900 zł), duńskie witryny przeszklone (od 1912 zł), bydgoskie laski chłodnicze od 2840 zł, wagi elektroniczne 1053 zł, krajalnice (od 725 zł)

K-1328-0

PROMOCJA!!! Do 15 października 3% upustu w biurze koszalińskim dla każdego klienta.

TAIMEX SC 76-200 Słupsk, ul. Słowackiego 6, tel/fax 23287.

ADRESY BIUR OGŁOSZEŃ

- Koszalin, ul. Zwycięstwa 137/139, tel/fax 42-22-91, centrala 42-79-21 wew. 260, ttx 0532275, w godz. 8-17
- „Corinfo” ul. Władysława IV 58/32, tel/fax 45-29-33 całonocowe B.O. na telefon i fax 45-29-33
- „Nor-Kar” tel. 43-38-96 godz. 8-10
- „Ekolam” J. Zieliński, tel. 42-28-03 do godz. 9 i po 18
- Ogłoszenia i reklamy na telefon 45-75-37 Agencja „Bernat” (całą dobę)
- Agencja Reklamowa „MEDIA PRESS”, ul. Zwycięstwa 6A/p24, tel. 42-78-51 w. 294 godz. 8-15.
- Kołobrzeg, ul. Ratuszowa 1, pok. 12, tel. 278-55 lub 240-21 wew. 260, w godz. 9-16
- Szczecinek, ul. Kardynała Wyszyńskiego 36 tel/fax 403-11 (hol PZU)
- Słupsk, al. Sienkiewicza 20, tel. 266-08, ttx 582213, fax 251-95, godz. 9-16
- Consulting Managers Słupsk, ul. Szczecińska 11, tel. 43-85-16, w godz. 9-16
- Biuro Ogłoszeń i Promocji „Polipress” ul. Wojska Polskiego 29A (dawny biuro PPK) tel/fax 289-54, ttx 582419, tel. 436-436 (całą dobę).
- Białogard: Zakład Budżetowy Kultury i Sportu, ul. Kochanowskiego 15, tel. 23-34 (do godz. 15)
- Bohice: Baza GS nr 1, ul. Pocztowa, tel. 495
- Bytów: ul. Kochanowskiego 8-10, czynne w godz. 9-16, tel. 28-97
- TuJR „Warta” ul. Kochanowskiego 3, tel. 22-80, godz. 8-16
- Człuchów: ul. Średnia 10, sklep meblowy „JTO” w godz. 10-18, tel. 42-945, po 18 tel. 414-08
- Firma MAGNUS, ul. Szczecińska 1 A, tel. 444-46, 444-47, fax 777-03
- Darłowo: Biuro Usług i Pośrednictwa „Faktor” ul. Młyńska 26, tel. 29-36 (of. Cztery Kąty)
- Drawsko Pomorskie: OKZ ul. Sikorskiego 4, tel. 327-21,
- ul. Moniuszki 9/2, tel/fax 331-31 (całą dobę)
- ul. Pocztowa 1 (PZMot. 7-15)
- Kępice: Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury, ul. M. Bucza 1, tel/fax 68-70
- Łębork: ul. Armii Krajowej 16, tel/fax 625-588 (godz. 8-15)
- Miastko: Biuro „Warty” ul. Dworcowa 29, tel. 53-08
- Sławno, ul. Rapackiego 2, tel. 70-12
- Stargard: Agencja Reklamowa „Kwiatkowski” ul. Chopina 21, tel/fax (0-92) 73-26-35.
- Świdwin: Biuro Ubezpieczeń, ul. Krzywoustego 1, tel/fax 526-24
- Ustka: PHUPIT „Bałtyk” ul. Żeromskiego 9 godz. 8-16, tel. 144-220

SEZAM
HURTOWNIA BUDOWLANA
Koszalin, ul. Polczyńska 73
tel. (094) 425-446

**OKNA PCV
DRZWI ALUMINIOWE
I DREWNIANE**

G-2495A-0

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD z 131 (1993) trzy nape-
dy, duża, cena 20 000 zł. Ila W 50 (1988)
dużo, dwa nape, cena 18 000 zł. Białogard,
Nowskiego 53, tel. 63-88 lub 55-42.

SEAT toledo 1,6 i (1993), 23,5 tys. By-
tów, 25-40.

SAMOCHÓD ciężarowy, star 244 wy-
wrotka po remoncie (1982), cena 9000. Da-
lkowo 5 gm. Białogard.

OPEL vektora 1,7 TDI (wrzesień 1992).
Koszalin, 42-15-92.

FORD sierra 2,3 D (1984) stan bardzo do-
bry. Ustka, 145-252.

MAZDA 626 GLX 20 wtrysk, 5 drzwi
(1990). Cewice, 611-426 do 15, po 16
611-305.

AUTOPOŚREDNICTWO. Lębork,
612-846.

MERCEDES 123 240D, stan dobry. Białogard,
20-39.

MAZDA 626 GLX 20 wtrysk 5 drzwi
(1990). Cewice, 611-426 do 15, 611-305 po 16.

POLONEZ caro (1993). Koszalin,
180-314 po 18.

OPEL kadett sedan (1988). Koszalin,
45-20-00.

PILNIE opel omega (1990). Łeba,
661-523 po 16.

FORDA transita (1992) przedłużony,
przyczepa kampingowa N-126, sypialnie bia-
ła, łóżko wodne, narożnik ze skóry, komplet
wyposażony. Koszalin, tel. 40-62-88, po 18.

OPEL kadett 1,8 sedan (1986). Koszalin,
45-48-04.

VECTRA (1993) lub zamiana na merce-
desa. Koszalin, 42-74-59.

MERCEDES 123 300 D (1981). Kołobrzeg,
tel. 252-75.

GOLF II 1,6 TD (1986) stan bardzo do-
bry. Darłowo, tel. 32-38.

SPRZEDAŻ fiat uno (1984), opel corsa
(1985). Połczyn-Zdrój, tel. 63-570.

OPEL rekord (1984). Koszalin, 45-52-89
po 16.

FIAT 125p (1979) cena 700. Orzechowo,
146-807.

SKODA 120-L (1988). Lębork, 627-690.

TARPAN (1984). Słupsk, Wiśniowa 15
po szesnastej.

126P (1990) czerwony, 47 000 km.
Słupsk, 43-74-40.

126P (1986) stan idealny. Ustka, 144-221.

AUDI 100 (1990). Słupsk, 443-888.

POLONEZ (1986). Ustka, Wróblewskie-
go 8/16.

WARTBURG (1978). Słupsk, 295-50.

PEUGEOT 405GLD 1.9D (X. 1989), ko-
mbi, biały, stan bdb. Słupsk, 43-27-07 po o-
siemnastej.

ŻUK (1987), po remoncie, skrzyniowy.
Słupsk, 444-386 po siedemnastej.

FORD scorio (1987). Słupsk, 226-46.

126P (1990). Słupsk, 431-533.

AUTO - Handel - Komis Mokrzejki, Etc
Koszalin, ul. Władysława IV tel./fax
43-47-93. Bogata oferta, leasing, wymiana,
raty 36, PTS. Formalności kredytowe na
miejscu.

AUTO - HANDEL - VICTORIA - skup,
sprzedaż, zamiana, komis. Raty - lombard.
Wynajem przyczep. Słupsk, Szczecińska 57,
tel. 432-860.

SZYBY samochodowe **SZY-
BERDACH**. AUTO-GLAS Słupsk,
250-61.

AUTOSALON POŁAWSKI: komis,
kupno, sprzedaż, zamiana, raty, leasing, po-
wypadkowe. Koszalin, Morska 37 A,
408-771.

AUTO - SZYBY JAAN, Koszalin, (094)
42-60-93, Słupsk, (059) 251-80.

AUTO - Handel - BANASIK - do 36 rat
PTS, komis - zamiana, leasing, wszystkie o-
płaty na miejscu; osobowe, dostawcze, cięż-
zarowe. Koszalin, Gnieźnieńska 38, tel.
42-24-64, czynne 7 dni.

AUTO - RAKOWSKI samochody oso-
bowe, dostawcze - raty. Miastko, tel. 53-05.

MASZYNY rolnicze - ciągnik. Chłopy 2,
(094) 165-627.

AMORTYZATORY nowe, regenerowa-
ne, sprzedaż, montaż; sprzęt do amorty-
zatorów. Słupsk, Żółkiewskiego 1 C, tel.
43-49-07.

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW ELEKTRYCZNYCH
MAGNUS
75-137 Koszalin ul. Szczecińska 70
tel./fax 424-055 : 7
codz. 8 do 16, soboty 8 do 14
- skład fabryczny Śląskiej Fabryki Kabli
- kable, przewody, drut nawojowy
- osprzęt elektryczny, pełny asortyment
**CENY FABRYCZNE
SERDECZNIE ZAPRASZAMY**

G-256A-0

CIĄGNIK C-360-3p silnik na gwaranc-
ji, przyczepkę do ciągnika jednoosiową. Ko-
szalin, 40-23-75.

OPONY - serwis osobowe, ciężarowe tir.
Koszalin, Szczecińska 64, tel. 42-41-84.

PRZYZCZEPKA towarowa 300 kg.
Słupsk, Locha 12/3.

WYWROTKA 4500 x 2350 x 600 (no-
wa). Ustka, 146-833.

DOM za Budzistowem. Kołobrzeg,
283-09.

DOM wolno stojący w Ustce z działką.
Ustka, 144-760.

SPRZEDAŻ mieszkanie 70 m kw. w
Trzebielinie. Słupsk, tel. 44-34-33.

SPRZEDAŻ sklep na Osiedlu Zachód
lub zamienię na mieszkanie dwupokojowe
(możne być ogrzewanie piecowe). Szczeci-
nek, 409-78 lub 469-28.

DZIAŁKĘ z domem w Lęborku. (059)
621-671.

KSEROKOPIARKI - gwarancja. Kosza-
lin, 43-22-64.

KOMPUTERY, drukarki, oprogramowa-
nie, akcesoria. „PLUS” Słupsk, Wojska Po-
lskiego 28.

ANTENY satelitarne, pozycjone-
ry, dekodery. Telewizory, magneto-
widy. HURT - DELAT. Sprzedaż ra-
talna. Montaż - serwis. „MK-
KROS” Koszalin, Ogonskiego 20,
tel. 43-60-47.

TYNK SZLACHETNY OZ
„NANAR”. Słupsk, ul. Mieszka I 10,
tel. (059) 43-25-99.

PLYTY stropowe Żerań, WPS, korytka.
Koszalin, 415-916.

SIATKI ogrodzeniowe powlekane PCV
Rabitz. Transport bezpłatny. Słupsk, (059)
278-42.

OBOWIE - ODZIEŻ. Kapię, te-
nisówki - conversy, trampy. Kurtki
oraz inne w cenie importera. Kosza-
lin, Szczecińska 32, 42-79-31 wew.
270.

W dużym wyborze RYNNY PLASTI-
KOWE I OCYNKOWANE, BLACHY PO-
WLEKANE I OCYNKOWANE. RAMM,
Słupsk, Bałtycka 10, 274-15.

„WEGA” S.C. Hurtownia BHP i Szwalt-
nia Bytów tel./fax 34-24, ul. Wybickiego 2,
Szczecinek, tel. 438-91, ul. 28 Lutego 14.
Materiały budowlane - parapety, blaty. By-
tów, tel. 20-87, ul. Lęborska 24.

CHCESZ się ubrać modnie i ta-
nio. Sklep „ANDRA” Koszalin, Wo-
jska Polskiego 1, w tym tygodniu
50% - obniżka. Uwaga - przy zaku-
pach niespodzianka.

BUDKĘ kwiatową na Rynku Staromie-
skim. Koszalin, tel. 40-50-69.

PRZEDAŻ dziewiarska oraz
włóczki, mochery, anilany, pasman-
teria, furany, rajstopy HURT - DE-
TAL. Kołobrzeg, Dworcowa 18,
tel./fax 270-12.

WIELOPIŁE, wyciąg trocin.
Szczecinek, (0966) 427-32.

RURY: kamionkowe, betonowe, PCV,
żeliwne, stalowe, drenarskie, PE - BUDZEL,
Słupsk, ul. Bałtycka 10 A, tel. 252-62.

PRODUCENT - Importer zni-
czy, lampionów, świec. Duży wybór,
konkurencyjne ceny. Lębork,
663-167, 623-704.

**NAJTAŃSZE SAMOPRZY-
LEPNE USZCZELKI DO
OKIEN** pociąg Hurtownia AGD
„MASTER”. Sprzedaż hurtowa: Ko-
szalin, Szczecińska 25A, 42-07-60.
Sklepy: Gierczak 3, Niepodległości
136A, Szymanowskiego 30, Piłsud-
skiego 4.

TARCICA świerkowa suszona tanio.
Słupsk, 433-522 wew. 232.

KAUKAZY szczeciński. Koszalin,
161-304.

P.U.P.H. „BRONIA” boazerie, deski pod-
łogowe, parkiet mozaikowy, deski stopnie
schodowe, listwy i inne wyroby stolarskie.
Drawsko Pomorskie (0961) 329-17, do 18.

GARAŻE metalowe, gotówka, raty.
Słupsk, 213-48, 287-24.

NIEMIECKIE regenerowane lady chłó-
dnicze, witryny. Słupsk, 292-87.

BLACHA falista ocynkowana. Słupsk,
213-48, 287-24.

SADZONKI truskawek tanio. Słupsk,
11-12-29 po siedemnastej.

PIANINO Legnica, opryskiwacz elektry-
czny. Ustka, 144-760.

ŻAGLE, deski tanio. Słupsk, 43-10-51.

WIERTARKO - FREZARKĘ poziomą.
Słupsk, 431-968, cena do uzgodnienia.

KOMBAJN ziemniaczany „ANNA”. O-
sieki Słupskie 11 poczta Objazda.

PODLICZNIK dwutaryfowy, piecyk c.o.
Słupsk, 245-34.

**AKTUALNE WZORY 95/96 OFERUJE
HURTOWNIA „NILS” I ZAPRASZA
KOSZALIN, ul. STAUGA 6, tel.
42-65-25.**

G-275A-0

**ATRAKCYJNE I TANIE
KURTKI
JESIENNO-ZIMOWE
ORAZ MODNE
SUKIENKI WIZYTOWE**

**AKTUALNE WZORY 95/96 OFERUJE
HURTOWNIA „NILS” I ZAPRASZA
KOSZALIN, ul. STAUGA 6, tel.
42-65-25.**

G-275A-0

SADZONKI truskawek senga-sengana 5
gr za sztukę. Słupsk, 43-44-76 po siedemna-
stej.

AMIGA-500. Słupsk, 432-429.

CHŁODNIE składana o wymiarach
3 x 4 x 2 h. Słupsk, 216-86.

MIEJSCE na giełdzie w Koszalinie.
Słupsk, 437-281.

WYPOSAŻENIE gabinetu stomatologi-
cznego. Słupsk, 21-890.

PIŁA ramowa do cięcia metalu, organy
casio 701. Słupsk, 290-51.

KUPNO

125-6P, ładę, polonez, zagraniczny, rów-
nież po wypadku. Koszalin, 43-23-95.

FIRMA skupuje samochody po wypad-
ku. Słupsk, 240-93.

AUTA po wypadku i na części kupię
(0-61) 141-484.

A-465-0

VW LT po wypadku, dokumenty. (094)
165-651.

KOPARKĘ linowo - łąkową. Tel. (058)
81-67-07.

AUTA powypadkowe do remontu. Ko-
szalin, 423-555.

KUPIĘ mieszkanie 1-, 2-pokojowe.
Słupsk, 276-25.

MIESZKANIE dwupokojowe, jednopo-
kojowe. Kołobrzeg, tel. 250-48.

KAWALERKĘ w Kołobrzegu. Kukinia,
15-274.

**KUPIĘ DZIAŁKĘ BUDO-
WLANĄ W KOSZALINIE LUB
OKOLICY OD 2 000 - 5 000
METRÓW KWADRATO-
WYCH. OFERTY: BIURO
OGŁOSZEŃ, KOSZALIN NR
3800119.**

FIRMA skupuje ciągniki, kombajny,
przyczepy i maszyny rolnicze używane sprawnie
i niesprawnie. (0-58) 56-39-28.

TANIO używane stoły, krzesła drewniane.
Koszalin, 43-36-27 po 17.

KUPIĘ dachówkę i cegłę z rozbiórki. Da-
rłowo, tel. (14) 2700.

ETERNIT płaski. Brzeźno Szlacheckie,
tel. 685.

SILNIK do volkswagena passata 1.6D.
Słupsk, 235-04 po dwudziestej.

ZAMIANY

ZAMINIENIĘ własnościowe dwupokojowe
48 m na większe. Ustka, 145-337.

MIESZKANIE własnościowe, spółdziel-
cze w Jezierzycach na podobne, większe (z
dopłatą) w Słupsku. Jezierzycze 22a/44.

LOKALE

NORD - Nieruchomości. Trzypokojowe
73 m kw. i czteropokojowe 88 m kw., ul.
Pawła Findera, ulga podatkowa. Poszukuje-
my mieszkań do szybkiej sprzedaży. Kosza-
lin, Piłsudskiego 17, tel. 411-423, 411-424,
fax 425-039.

FACTORIA - NIERUCHOMOŚCI.
Koszalin, Laskonogiego 1, tel/fax 41-07-69.
Mieszkania wynajmuj tylko poprzez
FACTORIĘ - bez prowizji.

MIESZKANIA, domy, działki - kupno,
sprzedaż, wynajem. Słupsk, „DELTA”,
234-00.

FART - NIERUCHOMOŚCI kupno -
sprzedaż. Kompleksowa obsługa prawną.
Prowizje bez VAT. Słupsk, Grodzka 8/3,
276-25.

NIERUCHOMOŚCI - LEOMAR.
Słupsk, 229-24.

ANKAM - Nieruchomości. Koszalin,
Zwycięstwa 109, 42-26-19. Dół domu, Bu-
czka - 55 000.

ABELARD - Nieruchomości. Koszalin,
410-251, Matejki 14.

DZIŚ ogłoszenie - jutro pieniądze! Posu-
kujemy małych mieszkań. Sprzedaż bez pro-
wizji. FART Słupsk, 276-25.

JBS NIERUCHOMOŚCI, Kołtąja 15,
Słupsk, 270-17.

AR-HAND NIERUCHOMOŚCI.
NISKIE PROWIZJE. Słupsk, Lutostaw-
skiego 1, 242-77.

JBS NIERUCHOMOŚCI sprzedaje: dwu-
pokojowe (Słodka), trzypokojowe (Norwi-
da), czteropokojowe (Giermyńskich). Słupsk,
270-17.

POSZUKUJĘ pokoju lub kawalerki dla
2 osób - Koszalin. (0961) 522-49.

POSZUKUJĘ domu jednorodzinnego do
wynajęcia na terenie Kołobrzegu. Kołob-
rzeg, 210-14.

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia.
Słupsk, 235-34 do 18.

KUPIĘ dom niemiecki ul. Zwycięst-
wa lub inne propozycje. Koszalin, 42-74-59.

KUPIĘ mieszkanie. Słupsk, 43-08-08, po
dwudziestej.

UCZENNICĘ na pokój. Koszalin, Spo-
kajna 21.

FIRMA poszukuje meblowa-
nych mieszkań dla pracowników.
Koszalin, 427-644 (godz. 10-16).

TRZYPOKOJOWE z telefonem do wy-
najęcia. Koszalin, 411-113.

DWUPOKOJOWE kupię. Słupsk,
270-17.

DO wydzierżawienia hala (140 m kw.) z
komorą lakierniczą. Słupsk, 291-71.

WYNAJMĘ garaż. Słupsk, 444-091 po
szesnastej.

USŁUGI

WYWIADOWNIA INFO-BUSINESS.
Giełda długów. Windykacje. Badanie wia-
rygodności. (Polska, Niemcy). Dobór kon-
trahenta. Usługi Detektywistyczne. Koszalin,
Gnieźnieńska 7 (PZU), 41-17-96.

Atakcyjne lokaty dewizowe

termiń 5000-24999USD 25000 i więcej USD

1 m-c 4,0% 4,5%

3 m-c 4,0% 4,8%

6 m-c 4,2% 5,2%

12 m-c 4,2% 5,7%

KREDYT BANK SA w Warszawie
Oddział w Koszalinie
ul. Piłsudskiego 85
tel. 408 071, 410 810 godz. 8-18.
ZAPRASZAMY.

K-1227-0

TELEWIDEONAPRAWY. Słupsk,
43-45-63.

VIDEOFILMOWANIE. Słupsk,
432-988.

VIDEOFILMOWANIE. Słupsk,
257-39.

PRALKONAPRAWY domowe. Słupsk,
436-083 (Opar).

PRALNIA dywanów. Słupsk, Bucza 3
(9-17).

PRALKONAPRAWY. Słupsk, 432-810.

ŻALUŻJE, verticale. Stoisko Rolniczy
Dom Towarowy. Słupsk, 284-49.

ŻALUŻJE, verticale - Producent. Słupsk,
248-84.

ŻALUŻJE „GAMA COLOR”. Słupsk,
Wolności 11, 235-34. RATY.

Wytnij i oddaj kierowcy kupon a pojedziesz 20% taniej

TAXI

GŁOS POMORZA

Ślupsk tel. 444-443

KARTA STAŁEGO KLIENTA 20% TANIEJ

PRZYJDŹ, ZADZWOŃ CZEKAMY NAJTANIEJ W ŚLUPSKU ZAWSZE NA CZAS

TELEFONY

ŚLUPSK. POGOTOWIA: Energetyczne: 991; Gazownicze: 992; Ciepłownicze: 993; Wodokanalizacyjne: 994; Ratunkowe: 999; (podstacja przy ul. Banacha: 43-13-71); Weterynaryjne: 226-31; Policja: 997; Straż Pożarna: 998; Biuro Numerów: 913; INFORMACJA: Pasportowa: 955; Kolejowa - pociągi przyjeżdżające do Ślupska: 933; pociągi odjeżdżające ze Ślupska: 934; Komunikacja MZK w Ślupsku: 240-60; RADIO TAXI - dla osób niepełnosprawnych, Ślupsk, tel. 444-447; INFORMACJA O AIDS: 958; ALKOHOLOWY tel. zaufania: 242-78 (czynny w godz. 16-20, wtorki i czwartki); ALKOHOLOWY tel. zaufania: 439-850 (klub "Aqua Vitae" czynny codziennie, oprócz niedziel, w godz. 16-21); TEL. ZAUFANIA POLICJI OBYWATELSKIEJ: 257-18, 430-841 (w dni powsz. czynny całodobowo); MŁODZIEŻOWY TEL. ZAUFANIA: 280-35 (czynny w godz. 15-18, w soboty 9-12)

USŁUGI

CAŁODOBOWE TAXI „JANTAR”, Ślupsk tel. 444-447 - rzetelnie, tanio, szybko

RADIO TAXI - dla osób NIEPEŁNOSPRAWNYCH, ŚLUPSK, tel. 444-447

ALARMY mieszkaniowe i w obiektach. Małe centrale telefoniczne z taryfikacją, Ślupsk, tel. 436-752, inż. Tadeusz Socha

NAPRAWA PRALEK AUTOMATYCZNYCH w domu klienta, Ślupsk, tel. 44-22-46

POMOC DROGOWA CAŁODOBOWA, blacharstwo samochodowe, autonaprawy, Ślupsk, Bałtycka 9, tel. 240-93

POGOTOWIE POGRZEBOWE „ZIELENI”, całodobowe, Ślupsk, tel. komórkowy 0-905250005

POGRZEBOWE „HERMES”, Ślupsk, Tuwima 3, tel. 284-95, 443-083 (całą dobę)

POGRZEBOWE „KALLA”, Ślupsk, Armii Krajowej 15, tel. 281-96, 212-85 (całą dobę)

POGRZEBOWE „HADES” CAŁA DOBĘ, Ślupsk, Kopernika 15, tel. 298-91, 436-449

DYŻURY

ŚLUPSK: „POD GRYFEM”, ul. Hubalczyków, tel. 211-70

USTKA: „PANACEUM”, ul. Kopernika, tel. 144-367

WYSTAWY

ŚLUPSK: MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO (czynne 9-16) - Zamek Książąt Pomorskich: „Skarby książąt pomorskich”, „Sztuka dawna Pomorza od XIV do XVIII w.”, „St. I. Witkiewicz, „Witkacy” - firma portretowa”; MŁYN ZAMKOWY - „Dawna i współczesna sztuka ludowa na Pomorzu Środkowym”; BASZTA CZAROWNIC: „Jestem elektrykiem” (sztuka na prąd zmienny); - Józef Robakowski; GALERIA KAMERALNA: Wacław Kuczmą - malarstwo

USTKA: GALERIA KAMERALNA - „Sztuka kina”

KLUKI: SKANSEN, (czynny 9-16), „Kultura i sztuka ludowa Stowoińców”, „Kultura wsi pomorskiej w dawnej fotografii”

KINO

ŚLUPSK: MILENIUM (tel. 251-91) - „Batman forever” (USA), godz. 13.45, 16.15, 20.30

USTKA: DELFIN (tel. 144-677) - „Kongo” (USA), godz. 16 i 18; „Pulp Fiction” (USA), godz. 20 (Teb)

Vigor RADIO

70.75 FM 5470KHz

TELEFON INTERWENCYJNY 439-924 (czynny całą dobę). Wiadomości BBC: od 6.00 do 23.00 co godz.; Wiadomości lokalne: 6.30, 9.30, 11.30, 12.30, 14.30; Motorservis: dod. 6.35 do 24.00 co godz.; Pogoda: od 6.00 do 23.00 co godz.; Komunikaty reklamowe: 8.30, 10.30, 12.35, 14.35; Ogłoszenia drobne: 7.30, 9.50, 13.20, 14.35; Kursy walut: 8.38, 9.38; Powerplay: od 6.05 do 22.05 co dwie godz.; Horoskop: od 6.10 do 23.10 co godz.; Akademia dowcipu mówionego: 7.49, 11.39, 13.39; Kalendarz muz.: 10.38, 15.38, 23.30; Aktualne płatności: 6.53, 7.56, 8.42

7.16 Konkurs edukacyjny: 8.30 Przegląd prasy regionalnej; 10.45 Konkurs; 11.45 Relacja telef. Bytów; 13.31 Płyta tygodnia; 13.45 Relacja telef. Ślupsk; 14.55 Notowania GPW; 15.36 Film na weekend; 16.00 Czarna godz.; 17.36 Zgrzyta płyta; 18.15 Pojedyny na słowa - konkurs; 19.40 Z nami te numery - konkurs; 20.00 Muz. od was dla was; 21.00 Parity z Vigorem; 21.40 My wam tytut wy nam wykonawcy - konkurs; 22.16 Cztery minuty z satelity; 23.48 Zgrzyta płyta-konkurs; 24.45 Radio Flesch w Radia Vigora; 2.00-3.00 Muz. dla zakochanych; 2.00-8.00 Muzyczny dżem z Vigorem FM. (Teb)

Sprintem przez zielone z redakcyjnego dyżuru

Parę dni temu dokonano naprawy, względnie regulacji świateł sterujących ruchem pieszych na przejściu przy ul. Wolności w Ślupsku, w okolicy targowiska. Od tej pory zielony sygnał upoważniający pieszych do wkroczenia na jezdnię zapala się dosłownie na parę sekund, tak krótko, że trzeba dobrego galopu, by zdążyć na chodnik po drugiej stronie, nim ruszą samochody - sygnalizuje nam lokatorka jednego z domów na ul. Solskiego, obserwująca to przejście. - Korzystają z tego przejścia zarówno ludzie starsi, często obciążeni zakupami poczynionymi na targowisku, jak i działwa z tomistami zmierzająca do pobliskiej szkoły nr 9. Doświadczam tego tempa sama, kiedy moje dziecko odprowadzam do szkoły.

Polecamy to spostrzeżenie służbom komunalnym. Jest to miejsce niebezpieczne i bywały już tam wypadki potrącenia pieszych. Teraz mogą być częstsze, zważywszy że wielu kierowców powoduje się nie licząc osób na pasie, lecz światłem. A w chwili rozbiłku zielonego światła dla ruchu kołowego na pasach może jeszcze być spóźniony pieszy... (arad)

Nachalny pijaczyna

Po ulicach Ślupska, biurach, sklepach, wałęsa się podпиты mężczyzna, żebrając pieniądze na „beta”. Wyczoną formułą: „Jestem biedny i chory, wróciłem ze szpitala i nie mam się gdzie podzić, nie mam też pieniędzy na jedzenie”, stara się wzbudzić litość. Jeśli ktoś nie da się nabrać na jęki i lamenty pijaczka, obrzucany zostaje wyzwiskami, a czasem dochodzi do rękoczynów.

Niezbyt przyjemne zdarzenie z pijackim mieli turyści z Lublina odwiedzający nasze miasto. Na podwórku posesji przy ul. Murarskiej zaczęli ich prosić o pomoc. Nie reagując na jego lamenty oferował za 20 tysięcy złotych, różne przedmioty, m.in. pilota do telewizora, różki kuchenne, stare, zardzewiałe części od roweru. Był tak natarczywy, iż turyści w żaden sposób nie mogli się go pozbyć. Dopiero na hasło policja - odczepił się od nich. Zdenerwowani, przyszli do redakcji opowiedzieć o przykrym doświadczeniu.

Mamy nadzieję, że pijackim zajmie się policja. (a)

Nasi w kadrze

Duże wyróżnienie spotkało młodych badmintonistów z Międzyszkolnego Klubu Sportowego „Badminton” Ślupsk, działającego przy Sportowej Szkole Podstawowej nr 16 im. Jerzego Chromika. Do kadry Polski w kategorii kadetów powołano następujących zawodników: Kamilę Augustyn, Agnieszka Jaskulę, Martę Pietraszek, Martę Wincel, Piotra Żoładka, Marcina Rynkiewicza i Wojciecha Skrodzkiego. Trenerem kadrowiczów jest Klaudia Majorowa.

Ślupsk będzie gospodarzem mistrzostw Polski w badmintonie. Zawody z udziałem juniorów młodszych i juniorów odbędą się w hali „Gryfia” w kwietniu 1996 r. Taką informację przekazał nam Zygmunta Kołodziej - prezes MKS „Badminton” i dyrektor SSP nr 16 w Ślupsku. (fen)

Boimy się o dzieci

Z rozpoczęciem nowego roku szkolnego przybywa rodzicom wiele problemów związanych nie tylko ze szkołą, ale i dojściem do niej. Czytelniczka ze Ślupska (nazwisko i adres znane redakcji) dzieli się z nami swoimi troskami, które dotyczą zapomnianej ulicy prawie w śródmieściu Ślupska. Oto co pisze w liście do redakcji:

„Chcę podzielić się moimi jak i mieszkańców domu nr 10 przy ul. Prof. Lotha w Ślupsku uwagami o naszej ulicy. Chwali się Urząd Miejski za wytyczenie tras rowerowych, m. in. na ul. Gdańskiej i prof. Lotha. Zapraszamy więc kogoś z redaktorów na naszą ulicę. Nie można tu przejść chodnikiem,

bo każdy wolny skrawek zastawiany jest parkującymi samochodami, a my i nasze dzieci musimy pomiędzy nimi balansować. Ulica od dwudziestu lat miała być poszerzona i miał być zlikwidowany źle widoczny zakręt, ale na razie są to tylko pobożne życzenia. Mieszkamy naprzeciwko Szkoły Podstawowej nr 11 i włosy nam się jeżą jak widzimy hamujące z piskiem opon samochody przed przechodzącymi przez jezdnię dziećmi. Proszę zapytać dyrektorkę szkoły jak jest ona obciążona i ile tam chodzi dzieci. To cud, że nie było poważnego wypadku. Po jednej stronie chodnika (ma 1 metr szerokości) sprzedano działkę pod budowę domu, a na tym odcinku właśnie miał być poszerzony chodnik. Teraz postawiony został płot, który dodatkowo przeszkadza. Jeżeli ulicy nie można przebudować, to przecież można ją zrobić jednokierunkową i skończyć się nasze zmartwienia i obawy o bezpieczną drogę dziecka do szkoły”

Od redakcji. Byliśmy na ul. Prof. Lotha. Rzeczywiście ulica jest wąska, chodnik po jednej stronie ulicy również. Około godz. 16 nie zauważyliśmy tam parkujących samochodów.

Uwagi czytelniczki polecamy władzom miejskim. (a)

TV kablowa

Dzisiaj (29 bm.) w programie ATV dla sieci kablowej BIT-T SA i TK „Vectra” w Ślupsku i Ustce: godz. 17.45 - Program lokalny (TK „Vectra”), 18 - Początek programu, 18.05 - Santa Barbara, 19 - Niedobra para (serial sensacyjny), 19.30 - Niewolnica Isaura, 20 - Pago, Pago (teatrakcja), 21.30 - Pod prąd - lista przebojów. (fen)

W Głównie dożynki

Strojno i bogato

W Głównie odbyły się minionej niedzieli dożynki gminy słupskiej. Zjechały reprezentacje rolników z wielu wsi. Udział wzięli m.in. wojewoda Kazimierz Kleina, dyrektor Wydziału Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego Mieczysław Borowczyk, senator RP Mieczysław Włodys, poseł Zbigniew Gałek, burmistrz Kępc Marek Mazur i wójt gminy Dębica Kasia Kuczyńska. Tradycyjnego poświęcenia dożynekowego chleba i wienieców dokonano w sali gimnastycznej szkoły podczas mszy, którą celebrowali księża zaproszeni przez miejscowego proboszcza - Włodzimierza Jankowskiego. Honorowi starostów pełnili Maria Duszkiewicz z Rędzikowa i Józef Rabenda z Głównia.

Wystąpiły miejscowe „Świtezianki”, „Wrześcianki” z Wrześcia i słupski kabaret DeKaDe. W trakcie występów wójt Włodysław Rajszczak nagradzał laureatów trzech konkursów. Pierwszy z nich został ogłoszony przez Urząd Gminy i Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Strzelinie już wiosną. Jego hasło to „Ład i porządek wokół nas”. Nagrodzono właścicieli kilkunastu najefektywniejszych ogrodów w gminie. Pierwsze miejsce

exaequo zajęła Aleksandra Halka ze Strzelina i Kornelia Gans z Bierkowa (otrzymały w nagrodę opryskiwacze).

W kolejnym konkursie - wienieców dożynekowych - główną nagrodę (100 złotych) ufundował senator Mieczysław Włodys. Otrzymała ją Koło Gospodyń Wiejskich z Wrześcia. Wykonawców pozostałych pięciu wienieców



Z „Głosem Pomorza” w plener

Jesienna wędrówka

Jutro, 30 bm. zapraszamy na 10-kilometrową wędrówkę w okolicach Borzytuchomia. Imprezę organizujemy wspólnie z Zarządem Oddziału Wojewódzkiego PTSM w Ślupsku, dyrekcją Parku Krajobrazowego „Dolina Ślupi”, Urzędem Wojewódzkim i władzami gminy Borzytuchomia.

Trasę można pokonać pieszo lub rowerem. Dzisiaj zamieszczamy mapkę terenu, po którym będziemy wędrówkę. Należy ją wyciąć i zabrać z sobą, aby podczas marszu potwierdzać (specjalnymi perforatorami) w prostokątach na obrzeżu mapki, dotarcie do wszystkich punktów kontrolnych. Na tym polega zabawa.

Mapka wykonana jest w skali 1:25.000 (1 centymetr na mapce odpowiada 250 metrom w terenie). Strzałkami zaznaczony jest kierunek północny. Miejsce rozpoczęcia rajdu zaznaczone jest trójkątem (w pobliżu przystanku autobusowego w Jutrzence). Kolejne punkty zaznaczone są kółkami: 1 - Grodzisko Jutrzenta, na północnym krańcu Jeziora Dużego (kiedyś było ono na wyspie, ale po osuszeniu terenu przez Niemców, znalazło się w szczyrim polu); 2 - nad Jeziorem Czarnym, śródlęśnym oczkiem; 3 - w pobliżu pomostu nad wschodnim brzegiem jez. Osiecko, na skraju wsi Osieki Bytowskie; 4 - nad zachodnim brzegiem małego jeziora; 5 - Diabelska Góra, a na niej rezerwat przyrody „Grodzisko Borzytuchomia” (dobry punkt widokowy!). Zakończenie, nad Jez. Okoniewskim (Moczydło), zaznaczone na mapce podwójnym kółkiem.

Przy punktach kontrolnych dyżurować będą członkowie koła PTSM przy MDK w Ślupsku.

Wyruszać będziemy na trasę w godz. 9.30 do 11.30. Jak już informowaliśmy, największą atrakcją będzie spacer po rezerwacie przyrodniczym „Grodzisko-Borzytuchomia”. Wśród trasy na uwagę zasługują prawie dwustuletnie buki o średnicy dochodzącej do 300 cm.

Dr Piotr Konarski z dyrekcji Parku Krajobrazowego „Dolina Ślupi” opracował, dla uczestników, folder informacyjny o okolicach naszej wędrówki. Poleca m.in. Diabelską Górę. Naukowcy do dziś prowadzą spór, czy na wzniesieniu tym znajdowało się wczesnosłowiańskie grodzisko, czy góra jest wytworem naturalnym, pochodzącym z okresu polodowcowego. Dotrzemy również do grodziska Jutrzenta, położonego nad brzegiem Jeziora Dużego.

Na zakończenie, o godz. 15 czekają nas kolejne atrakcje: ognisko z kiełbaskami, ufundowanymi przez naszą redakcję, a także losowanie upominków zakupionych przez władze gminy Borzytuchomia. Naszą imprezę łączymy z rozpoczęciem sportowego roku szkolnego, w miejscowej szkole. Dyrekcja szkoły wraz z Komitetem Rodzicielskim zapewni bufet i inne atrakcje.

W Jutrzence-Kamieniu w zakładzie hodowli pstrągów będzie można kupić świeże ryby, a w pobliżu obejrzeć wybudowany w roku 1844 młyn na rzece Kamiennej. Po drodze na prawie całej trasie poszukamy grzybów. Nasza redakcja przygotowała specjalną nagrodę dla znalazcy największego grzyba.

Ze Ślupska można będzie dojechać do Borzytuchomia specjalnymi autobusami MZK. Wyjazd o godz. 9.00, spod ratusza. Przyjazd do Ślupska o godz. 16.30. Prosimy o szybki kontakt z naszą redakcją pod nr tel. 251-95 (lub osobiście) i rezerwację miejsc - jeszcze dziś, 29 bm., do godz. 12. Koszt przejazdu w obie strony - 42 tys. starych złotych.

Kadetki pod siatką

Dzisiaj (29 bm.) o godz. 16 w hali KS „Czarni” przy ul. Grottera 18 w Ślupsku rozpocznie się turniej siatkarski im. Włodzimierza Kasprzyka w kategorii kadetek. Zawody trwać będą trzy dni i udział w nich obok gospodarzy zapowiedzieli drużyny: Gedanin i II Gdańsk, Przylesia Koszalin, Juranda Malbork, Pałacu Bydgoszcz. W sobotę i w niedzielę początek gier o godz. 9. Organizatorami turnieju są Czarni i Okręgowy Związek Piłki Siatkowej w Ślupsku, którzy zwracają się z prośbą do sponsorów o ufundowanie nagród dla najlepszych zawodniczek. (fen)

wójt uhonorował cennymi nagrodami rzeczywymi. Małym arcydziełem plastycznym był wieniec-stroik ze Stanięcina przedstawiający Betlejem, przygotowany przez Genowefę Olejnik i Stanisława Skórę. Jego twórcy całość misternie okleili ziarnami gorczycy, kminku, lnu i zbóż. W ostatnim konkursie nagrodzono wspaniałe ciasta wypieczone przez koła gospodyń wiejskich. Mieszkańcy Głównia podjęli gości smacznymi potrawami. Jest to zasługa miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich, którego członkinie przygotowywały przyjęcie już od piątku. Do tańca przygrywała Ślupska Kapela Podwórkowa.

MALGORZATA DZIADUS

Przed tygodniem opisaliśmy pierwsze lata usteckiej Szkoły Podstawowej numer 1, obchodzącej właśnie 50-lecie swojego istnienia. W tytule („Gdzie jest Dzidzia Bednarek”) nawiązaliśmy do zapisu w szkolnej kronice, umieszczonego pod zdjęciem wielkiej trybuny: „Najmłodsza dziewczynka z naszego zespołu, Bednarek Dzidzia podarowała kwiaty Towarzyszowi Bolestawowi Bierutowi. My, dzieci z Ustki, brałyśmy udział w pięknym pochodzie lipcowym”. Przez kilka dni po ukazaniu się artykułu odbieraliśmy telefony od mieszkańców Ustki.

Historia ze szkolnej kroniki

- Jak to „gdzie jest Dzidzia Bednarek”? Przecież ona nadal mieszka w Ustce!

Rzeczywiście. Dzięki wskazówkom dotarliśmy do pani Zdzisławy Kołaczek. To właśnie ona była tą małą dziewczynką z jedynek. Kwiaty Bolestawowi Bierutowi wręczyła

dokładnie 22 lipca 1952 roku, w dniu uchwalenia konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

- Pamiętam, że wybrano mnie wtedy, bo byłam najmniejszą w zespole. Na trybunie musiano mi nawet podstawić krzesło.

Pani Zdzisława ma dwóch dorosłych synów i dwoje wnucząt. Z jej dawnej klasy mieszka w Ustce tylko kilka osób. Reszta rozjechała się po świecie. (mb)

Zatrudnimy dozorcę

Koncern Wydawniczy „Forum” zatrudni na umowę-zlecenie rencistę (złota raczka). Zgłoszenia w pok. 105 redakcji „Głosu Pomorza” w Ślupsku, al. Sienkiewicza 20, w godz. 9-16. (a)

Radio City

TEL. 440-564

MUZYKA DLA DOROSŁYCH

Serwis informacyjny: od 7.00 do 20.00 co godz.; skróty wiadomości: 7.30; 18.30 co godz.; serwis kulturalny: 11.15, 12.45; serwis sportowy: 8.50 i 17.50; serwis ekonomiczny: 14.15, 18.15; serwis giełdowy: 7.15, 13.15; serwis dla zmotoryzowanych: 6.45, 7.45, 15.45, 16.45; giełda ofert: 8.15, 11.45, 15.15, 18.45

oraz:

6.00-10.00 „PORANEK Z RADIEM CITY” - wydarzenia dnia poprzedniego, przegląd prasy, horoskop, pogoda, wyniki gier liczbowych; 10.00-14.00 „RADIO CITY ZAPRASZA”: 10.15 Konkurs muz.; 10.35 „O tym się mówi” - goście RC; 12.15 „Tele-Lotek RC” - konkurs; 13.35 „Rozmowy o Ślupsku i Ustce... z Wodnikiem w tle” - M. Wypych; 14.00-18.00 ŻYCIE NA GORĄCO: - aktual. „Co w prawie pisze” - P. Skowroński; 18.00-22.00 WIECZÓR Z RADIEM CITY; 24.00-6.00 - „Muzyczna noc z Radiem City”. (Teb)

TELEFON REDAKTORA DYŻURNego 223-62;

WIADOMOŚCI: Ci: 9.00, 9.30, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00; Informacje dla kierowców: 9.15, 10.15, 11.15, 12.15; Pogoda: od 9.00 do 12.30 co pół godz.

9.13 Poradnik konsumenta; 9.20 Prosto z giełdy - ceny na giełdzie towarowej; 9.35 Muz. pozdrowienie na antenie; 10.15 Prosto z miasta - relacje reporterów; 10.35 Konkurs muz.; 11.15 Relax w mieście; 11.20 Wypoczywaj razem z nami - relacje informacyjne; 11.35 Konkurs sportowy; 11.45 Co po ile w turystyce; 12.15 Sprawy problemy, interwencje; 12.35 Gość Radia Ślupsk; 12.45 Informator bezrobotnego; 13.9 Transmisja Radia Koszalin „NOC Z RADIEM ŚLUPSK” od 21 do 1.00; 21.00 Wiadomości; 21.15 X-elka magazyn mody; 21.30 Konkurs; 21.45 Nasza płyta. Kąciuk muz. polskiej; 22.00 Konkurs; 22.15 Pogadanki językowe; 22.40 Kąciuk zdrowej mimiki; 23.00 Lep, czyli lepiej powiedzieć co sędzisz o...; 23.30 Muz. supernowości tygodnia; 24.00 Szaforat serc. Nie do końca poważne porady duchowe; 24.30 Muz. do poduszki. (Teb)

Ślupszczenie w czołówce

W Gostyninie pod Płockiem odbył się Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny w badmintonie. Startowali w nim juniorzy młodszy. Udział wzięli zawodnicy ze ślupskiego MKS „Badminton”, którzy uplasowali się na czołowych pozycjach. Końcowa klasyfikacja: gry pojedyncze — dziewczęta: 3-4 Kamila Augustyn, Agnieszka Jaskuła, chłopcy — 1. Piotr Żoładek; gry podwójne — dz.: 1. Angelika Węgrzyn (Technik Głubczyce) i K. Augustyn, 2. Krystyna Polakowska (Warmia Olsztyn) i A. Jaskuła 3-4 Marta Wincel i Marta Pietraszek oraz Justyna Góra i Karolina Faja, chł.: 1. P. Żoładek i Roman Walaszek (Technik Głubczyce), 3. Wojciech Skrodzki i Marcin Rynkiewicz; miksty: 3-4 Andrzej Konarzycki i Paulina Kępczyk oraz Marcin Litwiniuk i Katarzyna Szyca. W nadchodzący weekend trójka ślupszczyń udaje się na międzynarodowy turniej do Lozanny. Wśród wyróżnionych znaleźli się: P. Żoładek, K. Augustyn i A. Jaskuła.

(fen)

Puchar Sprintu

W najbliższą sobotę (godz. 15.30) i niedzielę (godz. 10.45) na pływalni SOSiR przy ulicy Szczecińskiej odbędą się Ogólnopolskie Zawody Pływackie w ramach XIX ŚLUPSKICH DNI SPORTU.

W zawodach potwierdziło udział przeszło 120 zawodników z Gdańska, Koszaliny, Zielonej Góry, Puław i Ślupska. W Pucharze Sprintu organizowanym przez Towarzystwo Pływackie „SKALAR” w Ślupsku rywalizować będzie 10 medalistów Letnich Mistrzostw Polski w pływaniu z wielokrotną rekordzistką Polski ślupską pływaczką Beatą Kamińską. (fen)

MKS Zatorze lepszy



W Brodnicy miejscowy MKS gościł MKS Zatorze Ślupsk w pojedynku w ramach rozgrywek o mistrzostwo makroregionu pomorskiego w piłce ręcznej juniorów młodszych. Wygrali ślupszczenie 22:20 (11:9). Najwięcej goli dla zwycięzców zdobyli: T. Kosicki i P. Bogdanowicz — po 5 oraz T. Kożuchowski — 4. (fen)

SPORT

Koszalin: 42-51-14, Ślupsk: 239-12

XVIII Międzynarodowy Mityng L-A „Grand Prix Białogardu”

Jak już informowaliśmy, w najbliższą sobotę, 30 bm., na stadionie Klubu Sportowego Iskra w Białogardzie odbędzie się tradycyjny, już XVIII Międzynarodowy Mityng Lekkoatletyczny „Grand Prix Białogardu”.

Impreza zapowiada się niezwykle interesująco. Jest już prawie pewne, że w białogardzkiej imprezie wystartuje uczestnik tegorocznych mistrzostw świata w Göteborgu, Michał Bartoszek z poznańskiego Olimpii. W biegu na 3000 metrów dojdzie więc być może do rewanżu za mistrzostwa Polski, bowiem obok M. Bartosza wystartuje utalentowany, młody biegacz Rafał Wójcik.

Zapowiadają się także ciekawe pojedynki w rzutach. W konkurencji rzutu oszczepem, obok Dariusza Trafasa ze Szturmu Kołobrzeg, wystąpi Mirosław Witek z Gryfa Ślupsk, a w rzucie dyskiem walczyć będzie ubiegłoroczny mistrz Polski Marek Majkrzak z Unii Kędzierzyn. Spodziewany jest także start najlepszego polskiego kulomioty Helmuta Kriegera.

Warto podkreślić, że jednym ze sponsorów tegorocznej imprezy jest Aleksander Kwasniewski, od początku sympatyzujący z białogardzkim mityngiem. Puchar ufundowany przez niego otrzyma najlepszy lekkoatleta z województwa koszalińskiego. Szanse na zdobycie tego trofeum mają dwaj kołobrzeżanie, aktualni wicemistrzowie Polski, Dariusz Trafas (oszczep) i Mieczysław Szpak (dysk).

Mityng w Białogardzie rozpocznie się o godz. 14.30. Zawody dziecięce w ramach konkursu „Spotkania z królową” zorganizowanego przez Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki w Koszalinie, rozpoczyna się o godz. 13. (suw)

Przy stołach II ligi

Torty dla kibiców

W najbliższą sobotę, 30 bm., zaplanowano kolejne mecze w II lidze tenisa stołowego mężczyzn. Dwie drużyny z województwa koszalińskiego będą gospodarzami swoich spotkań.

Pingpongiści KTS Koszalinianin, ze względu na remont własnej hali, skorzystają z gościnności Szkoły Podstawowej w Suchej Koszalińskiej i tam rozegrają swoje pojedynki. Pierwszy odbędzie się już dzisiaj (piątek, 29 bm.). Przeciwnikiem koszalinian będzie drużyna Gorzowii II Gorzów. Drugi mecz odbędzie się w sobotę, 30 bm., o godz. 11, a rywalem

KTS będzie zespół Czarni-Browar Witnica.

Drużyna OSiR-Spójnia J. J. Paszel Świdwin zmierzy się z tymi samymi zespołami w sobotę, 30 bm. O godz. 11 — z Gorzovią II, zaś o godz. 16 z Czarnymi-Browar.

Przed spotkaniami kibice otrzymają damowe karnety wstępu, oznaczone numerami. Będą one brały udział w losowaniu nagród, którymi będą torty (po pięć w każdym meczu) ufundowane przez sponsora drużyny, Zakład Cukierniczy J. J. Paszel. Organizatorzy zapraszają. (suw)

Wojewódzki Puchar Polski

W ubiegłą środę w Koszalinie odbyło się kilka pojedynków II rundy piłkarskiego Pucharu Polski edycji wojewódzkiej. Oto rezultaty (zwycięzcy awansowali do dalszych gier): Błękitni Ostrowie — KP Szczecinek 1:1 (rzuty karne 1:4), Pogoń Połczyn-Zdrój — Tur-Victoria Sianów 4:1, Start Mokre — Pomorze Gościno 5:2, Pogoń Wierchow — Darńovia Darńowo 0:2, Lech II Czaplinsk — Spójnia Świdwin 2:1.

(suw)

„Liga Mistrzów”

Aż 27 goli w ośmiu meczach

W ubiegłą środę rozegrano drugą rundę spotkań w poszczególnych grupach „Ligi Mistrzów” rozgrywanej w ramach Piłkarskiego Pucharu Europejskich Mistrzów Krajowych. O występie warszawskiej Legii w Moskwie informowaliśmy wcześniej. Przypominamy, że przegrała ona z tamtejszym Spartakiem uważanym za faworyta grupy „B” 1:2. Oto szczegóły z pozostałych siedmiu spotkań. Polskich kibiców najbardziej interesuje rywalizacja w grupie „B”, rozpoczynamy więc od niej.

W drugim spotkaniu w tej grupie mistrz Norwegii, drużyna Rosenborg Trondheim zwyciężyła mistrza Anglii zespół Blackburn Rovers 2:1 (1:0). Bramki zdobyli: Karl-Peter Loeken w 29 min i Stale Stensaas w 86 min dla Rosenborga oraz Mike Newell w 62 min (głową) dla Blackburn.

Tabela				
1. Spartak	2	6	3-1	
2. Legia	2	3	4-3	
3. Rosenborg	2	3	3-4	
4. Blackburn	2	0	1-3	

Kolejne mecze zostaną rozegrane 18 października br., a zmierzą się w nich Legia z Blackburn Rovers i Rosenborg ze Spartakiem.

Grupa „A”
Panathinaikos Ateny — FC Nantes 3:1 (2:0)

Bramki: 1:0 — Georgios Georgiadis (17 min), 2:0 — Krzysztof Warzycha (30 min), 3:0 — K. Warzycha (46 min), 3:1 — Japhat N'Doram (88 min)

FC Porto — Aalborg BK 2:0 (1:0)
Bramki: 1:0 — Rui Barros (42 min), 2:0 — R. Barros (63 min)

Tabela				
1. FC Porto	2	4	2-0	
2. Panathinaikos	1	3	3-1	
3. Nantes	2	1	1-3	
4. Aalborg	1	0	0-2	

Kolejne mecze: 18.10. bm. — Nantes — Aalborg oraz Porto — Panathinaikos.

Grupa „C”
Glasgow Rangers — Borussia Dortmund 2:2 (0:1)

Bramki: 0:1 — Heiko Herrlich (19 min), 1:1 — Richard Gough (63 min), 1:2 — Martin Kree (69 min), 2:2 — Ian Ferguson (73 min). Warto podkreślić, że wszystkie gole padły po strzałach głową.

Juventus Turyn — Steaua Bukareszt 3:0 (2:0)



Bramki: 1:0 — Angelo di Livio (35 min), 2:0 — Alessandro de Piero (39 min), 3:0 — Fabrizio Ravanelli (49 min — głową).

Tabela				
1. Juventus	2	6	6-1	
2. Steaua	2	3	1-3	
3. Glasgow	2	1	2-3	
4. Borussia	2	1	3-5	

Kolejne mecze: 18.10. bm. — Borussia — Steaua oraz Juventus — Glasgow.

Grupa „D”
Ferencváros Budapeszt — Ajax Amsterdam 1:5 (0:0)

Bramki: 0:1 — Jari Litmanen (57 min), 1:1 — Elek Nyilas (59 min — rzut karny), 1:2 — Patrick Kluiwert (67 min), 1:3 — J. Litmanen (80 min — rzut karny), 1:4 — Frank de Boer (85 min — rzut wolny), 1:5 — J. Litmanen (88 min).

Real Madryt — Grasshoppers Zurych 2:0 (0:0)
Bramki: 1:0 — Ivan Luis Zamorano (69 min), 2:0 — I.L. Zamorano (89 min).

Tabela				
1. Ajax	2	6	6-1	
2. Real	2	3	2-1	
3. Ferencváros	2	3	4-5	
4. Grasshoppers	2	0	0-5	

Kolejne mecze: 18.10. br. — Ajax — Grasshoppers oraz Real — Ferencváros.

Puchar UEFA

W środę rozegrano również dwa pojedynki rewanżowe pierwszego rundy Pucharu UEFA. Oto rezultaty (w nawiasach wyniki pierwszych meczów, a drużyny, które wywalczyły awans oznaczaliśmy dużymi literami): WERDER BREMA — Glenavon Lurgan 5:0 (2:0), Avenir Beggen — RC LENS 0:7 (0:6). (suw)

Pod znakiem szczypiorniaka

W hali „Gryfia” w Ślupsku przeprowadzone zostaną Mistrzostwa Polskiego Szkolnego Związku Sportowego w piłce ręcznej dziewcząt.

Przez trzy dni o medale rywalizować będzie osiem drużyn: grupa I — MKS Ślupia Ślupsk, MKS Bochnia, MKS Montex Lublin i MKS Znicz Kętrzyn; grupa II — MKS Victoria Toruń, MKS Skarbek Tarnowskie Góry, MKS Orlik Brzeg i MKS Pałac Młodzieży Tarnów. Początek gier w piątek (29 bm.) o godz. 9 i 15, w sobotę o godz. 10 i w niedzielę o godz. 9. Szupia mecze grupowe rozegra dzisiaj (w piątek, 29 bm.) o godz. 9 z Bochnią, o g. 15 z Lublinem i o godz. 18.20 z Kętrzynem. (fen)

Weekend w III lidze

Wielkopolska

Mało czasu na odpoczynek od ligowych spotkań mieli piłkarze III ligi wielkopolskiej. Rozgrywali oni mecze w ubiegłą środę, a już w najbliższy weekend odbędą się kolejne pojedynki.

Piłkarze kołobrzezkiej Kotwicy, którzy aktualnie są na 4. pozycji w ligowej rywalizacji, podejmować będą drużynę Polonii Nowy Tomyśl (14. miejsce). Liczymy na kolejny dobry występ kołobrzeżan. Początek spotkania na stadionie przy ul. Śliwińskiego w sobotę, 30 bm., o godz. 14.

Drużyna koszalińskiej Gwardii (12. miejsce) jedzie do Drezdenka, gdzie zmierzy się z tamtejszym Lubuszaninem (7. pozycja). Gwardziści lepiej radzą sobie ostatnio na wyjazdach niż na własnym stadionie. Może uda im się osiągnąć korzystny rezultat, a takim byłby nawet remis.

W pozostałych spotkaniach zmierzą się (w nawiasach aktualne miejsca w tabeli): Błękitni — Stargard Szczeciński (2) — Intrans Walcz (1), Polonia Środa (15) — Dyskobolia Grodzisk (3), Ina Goleniów (17) — Celuloza Kostrzyn (5), Polonia Chodzież (6) — Pogoń II Szczecin (13), Warta Śrem (8) — Lech II Poznań (16), Luboński KS (9) — Stal Stocznia Szczecin (11), Polonia Jastrowie (18) — Flota Świnoujście (10). (suw)

Pomorze

W sobotę do Kwidzyna wybierają się piłkarze Pogoni Lębork (13 pozycja w tabeli), gdzie podejmowani będą przez tamtejsze Rodło (12 lokata). Jedziemy do beniaminka pełni nadziei na dobry rezultat — powiedzieli nam lęborski szkoleniowcy.

Przełom dziewiąty w rozgrywkach II ligi

W Nadolu (woj. gdańskie) zakończyły się szachowe rozgrywki o mistrzostwo II ligi. Startowało 30 drużyn, w tym Przełom Postomino. Postomiński zespół występował pod wodzą nowego trenera — Włodzimierza Umańskiego, absolwenta moskiewskiej Akademii Wychowania Fizycznego, ze specjalizacją szachową, byłego szkoleniowca reprezentacji Moskwy, mistrza FIDE z pierwszą normą na mistrza międzynarodowego. Przełom zgromadził 31 punktów i w końcowej klasyfikacji uplasował się na dziewiątej pozycji. Na dorobek ten zapracowali Jerzy Kot — 5,5 pkt, Robert Wegner, Aleksander Kielbratowski i Ryszard Wismont — po 5 pkt, Tomasz Górniak — 3 pkt, Anna Morawiec, Renata Szczepocka i Mirosław Mielczarski — po 2,5 pkt.

Wyniki Przełomu: z Caissą Gdańsk 3,5:2,5 z Zelmerem Rzeszów 5:1, z Hutnikiem Szczecin 3,5:2,5, z PTC Pabianice 3,5:2,5 z Drakonem Lublin 3,5:2,5, z Chrobrym Głogów 1:5 i z Kolejarzem Katowice 2:4. Postominianinie zremisowali 3:3 z LKS Raszów, Sudetami Kłodzko i Jantarem Pruszcz Gdański. Awans do I ligi wywalczyły ekipy: 1. ZPD Jasień — 39 pkt, 2. Chrobry Głogów — 38,5 pkt i Chemik Bydgoszcz — 34 pkt. (fen)

W Nadolu (woj. gdańskie) zakończyły się szachowe rozgrywki o mistrzostwo II ligi. Startowało 30 drużyn, w tym Przełom Postomino. Postomiński zespół występował pod wodzą nowego trenera — Włodzimierza Umańskiego, absolwenta moskiewskiej Akademii Wychowania Fizycznego, ze specjalizacją szachową, byłego szkoleniowca reprezentacji Moskwy, mistrza FIDE z pierwszą normą na mistrza międzynarodowego. Przełom zgromadził 31 punktów i w końcowej klasyfikacji uplasował się na dziewiątej pozycji. Na dorobek ten zapracowali Jerzy Kot — 5,5 pkt, Robert Wegner, Aleksander Kielbratowski i Ryszard Wismont — po 5 pkt, Tomasz Górniak — 3 pkt, Anna Morawiec, Renata Szczepocka i Mirosław Mielczarski — po 2,5 pkt.

Wyniki Przełomu: z Caissą Gdańsk 3,5:2,5 z Zelmerem Rzeszów 5:1, z Hutnikiem Szczecin 3,5:2,5, z PTC Pabianice 3,5:2,5 z Drakonem Lublin 3,5:2,5, z Chrobrym Głogów 1:5 i z Kolejarzem Katowice 2:4. Postominianinie zremisowali 3:3 z LKS Raszów, Sudetami Kłodzko i Jantarem Pruszcz Gdański. Awans do I ligi wywalczyły ekipy: 1. ZPD Jasień — 39 pkt, 2. Chrobry Głogów — 38,5 pkt i Chemik Bydgoszcz — 34 pkt. (fen)

W Nadolu (woj. gdańskie) zakończyły się szachowe rozgrywki o mistrzostwo II ligi. Startowało 30 drużyn, w tym Przełom Postomino. Postomiński zespół występował pod wodzą nowego trenera — Włodzimierza Umańskiego, absolwenta moskiewskiej Akademii Wychowania Fizycznego, ze specjalizacją szachową, byłego szkoleniowca reprezentacji Moskwy, mistrza FIDE z pierwszą normą na mistrza międzynarodowego. Przełom zgromadził 31 punktów i w końcowej klasyfikacji uplasował się na dziewiątej pozycji. Na dorobek ten zapracowali Jerzy Kot — 5,5 pkt, Robert Wegner, Aleksander Kielbratowski i Ryszard Wismont — po 5 pkt, Tomasz Górniak — 3 pkt, Anna Morawiec, Renata Szczepocka i Mirosław Mielczarski — po 2,5 pkt.

Wyniki Przełomu: z Caissą Gdańsk 3,5:2,5 z Zelmerem Rzeszów 5:1, z Hutnikiem Szczecin 3,5:2,5, z PTC Pabianice 3,5:2,5 z Drakonem Lublin 3,5:2,5, z Chrobrym Głogów 1:5 i z Kolejarzem Katowice 2:4. Postominianinie zremisowali 3:3 z LKS Raszów, Sudetami Kłodzko i Jantarem Pruszcz Gdański. Awans do I ligi wywalczyły ekipy: 1. ZPD Jasień — 39 pkt, 2. Chrobry Głogów — 38,5 pkt i Chemik Bydgoszcz — 34 pkt. (fen)

W Nadolu (woj. gdańskie) zakończyły się szachowe rozgrywki o mistrzostwo II ligi. Startowało 30 drużyn, w tym Przełom Postomino. Postomiński zespół występował pod wodzą nowego trenera — Włodzimierza Umańskiego, absolwenta moskiewskiej Akademii Wychowania Fizycznego, ze specjalizacją szachową, byłego szkoleniowca reprezentacji Moskwy, mistrza FIDE z pierwszą normą na mistrza międzynarodowego. Przełom zgromadził 31 punktów i w końcowej klasyfikacji uplasował się na dziewiątej pozycji. Na dorobek ten zapracowali Jerzy Kot — 5,5 pkt, Robert Wegner, Aleksander Kielbratowski i Ryszard Wismont — po 5 pkt, Tomasz Górniak — 3 pkt, Anna Morawiec, Renata Szczepocka i Mirosław Mielczarski — po 2,5 pkt.

Wyniki Przełomu: z Caissą Gdańsk 3,5:2,5 z Zelmerem Rzeszów 5:1, z Hutnikiem Szczecin 3,5:2,5, z PTC Pabianice 3,5:2,5 z Drakonem Lublin 3,5:2,5, z Chrobrym Głogów 1:5 i z Kolejarzem Katowice 2:4. Postominianinie zremisowali 3:3 z LKS Raszów, Sudetami Kłodzko i Jantarem Pruszcz Gdański. Awans do I ligi wywalczyły ekipy: 1. ZPD Jasień — 39 pkt, 2. Chrobry Głogów — 38,5 pkt i Chemik Bydgoszcz — 34 pkt. (fen)

TVP1

PIĄTEK

6.00 Kawa czy herbata?
7.45 WIP — rozmowa Jedynki
8.00 „Moda na sukces” — telenow. USA
8.30 Mój program na antenie: „Piotruś Pan”

9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
10.00 „Star Trek — następne pokolenie” (13) — serial sf prod. USA
10.05 Muzyczna Jedynka
11.00 Od niemowlaka do przedszkolaka
11.15 Zrob to razem z nami (4): Kocham moje jeansy

11.30 U siebie: Na Czuźni — na obczyźnie
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes — roln. mag. infor.
12.15 Magazyn notowań
12.40 Ach, cóż z nami wyprawia ten szalony kapitalizm: Komputerowe punki — nowi barbarzyńcy

13.00 Szkoła niejedno ma imię: Zdążyć przed nalożem
13.05 Jeśli nie Oxford, to co? — infor.
13.10 Fobie po polsku: Ty Zydzie
13.30 Asertywność: Jak wyrazić pozytywne emocje

13.55 Każdy ma prawo... protestować
14.15 Kto ty jesteś? Jacy jesteście?
14.30 Ach, cóż z nami wyprawia ten szalony kapitalizm: Wraca nowe

14.50 Program dnia
15.00 Muzyczna Jedynka
15.30 „Moda na sukces” — telenow. USA
16.00 Frona: Samobójstwo kontrolowane

16.25 Ciuchcia
16.50 Kalendarium XX wieku
17.00 Teleexpress
17.20 „Tata, a Marcin powiedział...”
17.30 Goniec
17.45 Test

18.05 Randka w ciemno
18.50 Zulu Gula, Miedziana 13
19.00 Wieczorka: „Mordziaki”
19.30 Wiadomości

20.10 „Odyseja kosmiczna 2010” — film fab. prod. USA
22.05 Puls dnia
22.20 WC kwadrans
22.35 MdM, czyli Mann do Materny, Materny do Manna

23.00 Wiadomości
23.15 Jutro w programie
23.20 Zwierciadło, czyli Wolter w niebie — program rozrywkowy
23.35 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”

23.45 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
23.55 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
24.00 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”

24.05 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
24.10 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
24.15 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”

24.20 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
24.25 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
24.30 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”

24.35 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
24.40 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
24.45 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”

24.50 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
24.55 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
25.00 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”

25.05 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
25.10 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
25.15 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”

25.20 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
25.25 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
25.30 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”

25.35 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
25.40 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
25.45 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”

25.50 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
25.55 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
26.00 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”

26.05 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
26.10 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
26.15 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”

26.20 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
26.25 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
26.30 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”

26.35 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
26.40 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”
26.45 „Bądź człowiekiem, towarzyszu” (9): „Bezka”

23.45 „Wojownicy” — film fab. prod. USA (1979)
1.15 Goniec — tygodnik kulturalny
1.30 — 1.55 Muzyczna Jedynka

TVP2

7.00 Panorama
7.10 Sport — telegram
7.20 Poranny magazyn Dwójki, w tym Dziennik krajowy i Gość poranny
7.50 Akademia Zdrowia Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 „Pełna chata” (10) — serial prod. USA

9.00 Transmisja obrad Sejmu. W przerwie obrad, około 13.00 Panorama
14.50 Powitanie
15.00 „Szaleństwo koszykówki” (20) — serial anim. prod. USA
15.25 „Akademia Zdrowia Dwójki
15.30 Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów

16.00 Studio Sport: Big Cup '95 — reportaż z jachtowych Mistrzostw Świata w klasie ćwierć tony
16.30 „Colosseum” — pożegnalny koncert
17.00 30 ton. Lista! Lista! — lista przebojów Waltera Chelstowskiego
17.30 „Bezroskie dni” (19) — serial USA

18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.05 Jeden z dziesięciu
19.35 Instalacja — program dla dzieci
20.00 Wesoło, czyli smutno — Kazimierz Kutza rozmowy o Górnym Śląsku: Wojciech Czech

20.50 Sport telegram
21.00 Panorama
21.30 Halo weekend
21.40 Niby na serio — program rozrywkowy

22.15 „Jeszcze się spotkamy” — film prod. angielskiej
23.45 Dossier: Czy to prawda? — program publicystyczny
0.05 Panorama
0.10 — 1.40 Klasyki rocka: Koncert zespołu „Colosseum”

TVP1

SOBOTA

7.00 Eko — echo
7.15 Z Polski
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
7.55 Agrolinia
8.30 „Bezpieczna przystań” (2) — serial
8.55 Program dnia
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 5-10-15 — pr. dla dzieci i młodych

10.00 Wiadomości
10.10 Ziarno
10.35 5-10-15 — pr. dla dzieci i młodych
11.00 Ziarno
11.35 5-10-15 — pr. dla dzieci i młodych

12.00 Wiadomości
12.10 Ziarno
12.35 5-10-15 — pr. dla dzieci i młodych
13.00 Wi

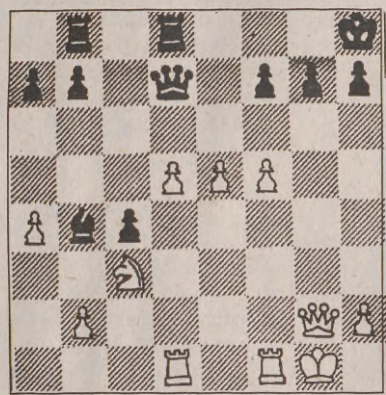


W Nowym Jorku trwa mecz o Mistrzostwo Świata PCA, w którym walczy obrońca tytułu mistrz świata Garri Kasparow (Rosja) i Viswanathan Anand (Indie). W dotychczas rozegranych partiach padły same remisy, na razie nikt nie chce ryzykować, każdy cierpliwie czeka na potknięcie rywala. Na naszym podwórku, trochę na niższym szczeblu, rozgrywane są turnieje różnej „maści”. Oto partia z analizą autora, która pochodzi z XVIII finału otwartych mistrzostw Warszawy w szachach korespondencyjnych. Grał ją Józef Włodyga - utalentowany kosałsiński szachista, któremu słabe zdrowie nie pozwala brać udziału w imprezach bezpośrednich.

Obrona rosyjska

1.e4 e5 2.Sf3 Sf6 3.S:e5 d6 4.Sf3 S:e4

5.d4 d5 6.Gd3 Sc6 7.0-0 Ge7 8.We1 Gg4 9.c4 Sf6 10.cd5 S:d5 11.Sc3 0-0 12.Ge3. Powstała znana pozycja. Teoria w tym miejscu poleca 12.Ge4 Ge6 z równymi szansami. 12...S:e3?! Słaby ruch. Czarne co prawda uzyskują parę gońców, ale za to wzmacniają centrum białych. 13.f3 Sb4 14.Gc4 e5 lepsze było 14...c6 15.d5 Hb6 16.a3 Sa6 17.Hc2 G:f3 18.gf3 Hf6 19.Hg2 Sc7 20.Wad1 (grozi 21.Se4 i 22.d6) 20...Wfd8 21.f4 Wab8 22.a4 Se8?! Ten manewr skoczka nie czarnym nie daje. Należało grać 22...a6 23.a5 b5 24.ab6 W:b6 z naciskiem na punkt b2. 23.Wf1! (białe chcą uruchomić pionka e3, wracając więc na pole f1 wieża, by bronić pionka f4 23...Sd6 24.Gd3 c4 25.Gb1 Sf5 26.G:f5 (groźnego, czarnego skoczka trzeba oczywiście wymienić!) 26...H:f5 27.e4 Hd7 (lepsze było 27...Hg6 28.e5 H:g2+ 29.K:g2 g6) 28.e5 Gb4? (czarne liczyły zapewne na 29.Hc2 G:e3 30.bc3 g6. Jednak



białe poświęcają pionka a4 dla ataku) 29.f5! (narzucające się posunięcie) 29...Kh8 (jeśli 29...G:c3 to 30.f6 g6 31.bc3 z ogromną przewagą białych) 30.Se4! Białe uciekają skoczkiem od wymiany, chcąc go przerzucić na skrzydło królewskie, gdzie przyda się w ataku na czarnego króla. 30...He8 31.e6 f6 (czarnym udało się odebrać pole g5 białemu skoczkowi) 32.d6 H:a4? (jednak czarne skusiły się na pionka. Lepsze było 32...Hg8) 33.d7 Pionek posunął się do przodu i jednocześnie odciął czarnego hetmana od skrzydła królewskiego. 33...Ha5 (nie można teraz 34.Sd6 G:d6 35.W:d6 Hc5+) 34.Kh1 Wg8 35.Sd6 G:d6 Inaczej skoczek z wielką siłą wchodzi na f7. Partia jest już rozstrzygnięta. Białe mają wygraną pozycję. 36.W:d6 Hd8 37.Wd4! (tylko tak, ponieważ mogą być pewne trudności z wygraną. Biała wieża cofa się, puszczając do przodu hetmana) 37...g6 38.Hd5 Wa8? (czarne zawczasu odchodzą wieżę. Jednak jest to strata cennego tempa w obronie. Należało grać 39...Wg7 40.Hd6 Wa8 41.W:c4 We7 41.H:b8+! H:b8 42.d8H+ H:d8 43.W:d8+ z wygraną) 39.We1 He7 (wymuszone 39...Wg7 również przegrywało z uwagi na 40.e7! We7 41.W:e7 H:e7 42.d8H+) 40.Hd6 Hg7 i jednocześnie czarne poddały się. 1-0. Po 41.e7 (kariera pionka z f2) następuje 41...gf5 42.Hd5! W tym turnieju Józef Włodyga zgromadził 9,5 pkt z 13 partii, zajmując 4 miejsce premiowane awansem do półfinałów mistrzostw Polski. Uzyskany ranking 2143 punkty - to normy kandydackiej zabrakło 1 punktu!

ROWEREM TĘDY I OWĘDY

Dokąd pedałuje wójt Makarow(er)?

Wójt gminy Kobylnica Jerzy Makarow pewnie wybaczy mi „zrowerzowanie” swego nazwiska. Mam jednak powody, by jego osobę umieścić w gronie entuzjastów kolarstwa terenowego, które od paru lat uprawiamy po autentycznych wertepach i na łamach gazety. Co ciekawe, w ówczesnym Makarowie wcale nie wygasł duch kolarstwa sportowego, które uprawiał jako młodziak.

Dziś chętnie siada na „góralu” i zapuszcza się w ostępy gminy Kobylnica, gdzie nie tylko diabeł uprzejmie pozdrawia. Słuchy o rowerowych wypadach wójta gminy Kobylnica doszły mnie już wiosną. Wtedy moja informatorka z Parku Krajo- brazowego „Dolina Stupi” powiedziała mi poufnie, że wójt obmyśla ciekawe trasy

rowerowe, na które chce zaprosić przede wszystkim słupszczyzan. Bąknąłem coś i czekałem cierpliwie, aż sam ujawni swoje pomysły. Dobrym znakiem było przekazanie w lipcu bieżącego roku w Kobylnicy przebudowanego gruntownie w Kobylnicy odcinka drogi krajowej nr 21. To kontrowersyjne dla zmotoryzowanych

rozwiązanie komunikacyjne, polegające na „uspokojeniu ruchu” na drodze przebiegającej przez środek miejscowości, natychmiast zyskało aprobatę rowerzystów. Dla nich wytyczono na chodnikach bezpieczne trasy i jakoś do tej pory nie stychać, by ta innowacja zakłócała porządek i bezpieczeństwo ruchu pieszych i rowerzystów. Ba, podstupska Kobylnica dała chyba zdrowy i długo oczekiwany impuls Słupskowi, bo gospodarze największego grodu nad Stupią wzięli się za rozwiązywanie problemów komunikacyjnych w taki sposób, by uwzględnić potrzeby rowerzystów. Tymczasem w Kobylnicy nie zanośli się na błogi spokój, gdyż są planowane następne przedsięwzięcia dla „uspokojenia ruchu”. Nie tylko oczami wyobraźni

można dostrzec, gdzie będą przesunięte znaki końca ścieżek rowerowych na chodnikach ulicy Głównej. Wójt J. Makarow zapowiada, że w przyszłym roku będzie zrealizowany drugi etap przebudowy kobylnickiego odcinka drogi krajowej nr 21. Będą oczywiście wydłużone ścieżki rowerowe o około 400 metrów. W pobliżu Gminnego Ośrodka Zdrowia będzie specjalny, bezpieczny przejazd dla rowerzystów na drugą stronę drogi. Po jej lewej stronie (patrząc w kierunku Miastka) zaczynają się piękne, wiodące Doliną Stupi trasy rowerowe. W gminie na razie obmyślono dwie: 25 i 18-kilometrową.

— Nie jestem zwolennikiem sztywnego trzymania się starych nasypów kolejowych po „zwinionych torach”, chociaż też je uwzględniamy w naszych projektach — mówi wójt J. Makarow. — Wszystkie jednak prowadzą tam, gdzie można zobaczyć rzeczy ciekawe i mało znane. W celu szczegółowego zainwentaryzowania ciekawostek terenowych, głównie historycznych, zorganizujemy studencki obóz naukowy. Jednak już dziś można i trzeba ruszać w okolice Lubunia, Krępy, Żelkówek, Kwakowa czy Kruszyny, by poznać ten bardzo atrakcyjny teren, porozmawiać z mieszkańcami, którzy dużo jeszcze pamiętają i mogą opowiedzieć o przedwojennej czy tuż powojennej historii tych ziem. Liczę, że dzięki rowerowym wyprawom narodzi się w tych okolicach prawdziwy agroturyzm, ożyją zapomniane niegdyś wioski. Czekam na partnerów, którzy zechcą nam pomóc w rozwijaniu turystyki rowerowej i niezbędnej dla niej infrastruktury. Jestem otwarty na współpracę ze wszystkimi okolicznymi gminami, m.in. w Słupsku i Dębicy Kaszubskiej, by wspólnie tworzyć rozległą sieć tras rowerowych. Połączyć się w przyszłości z gminą Ustka, gdzie jest trasa rowerowa szlakiem „zwinionych torów” — czemu nie!

I w to nam graj! To wspaniała oferta dla słupszczyzan. Szczegółami kobylnickich propozycji zajmujemy się już osobno w miarę „zaliczania” na rowerze kolejnych odcinków nowo projektowanych tras. Nie ukrywam, że mam kumpli na wspólne wypady. Kto się jeszcze dopisuje? Bo niedługo zamynam listę ekspedycji do „przetarcia” szlaków.

Tekst i zdjęcia:
IRENEUSZ WOJTKIEWICZ



Koniec tej trasy przez Kobylnicę raczej nie będzie



Rowerzyści na ścieżkach rowerowych w podstupskiej Kobylnicy

SPOTKANIA
Z PRZYRODĄ

Póki jeszcze można ocalić...

Od 1 kwietnia tego roku obowiązuje nowe rozporządzenie ministra ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt. W porównaniu do poprzedniego zapisu z 1983 roku, wprowadzono sporo zmian.

Z listy gatunków łownych skreślono i objęto ochroną rysia, wydrę, tchórza stepowego, wiewiórkę, drobia, cietrzewia, głuszka, przepiórkę, bekasy (z wyjątkiem słonki), a także derkacza, bataliona, kwiczoła i paskotkę, wszystkie gatunki gęsi (z wyjątkiem gęgawy, gęsi zbożowej i białoczelnej), wszystkie gatunki kaczek (z wyjątkiem krzyżówki, cyraneczki, głowienki oraz czernicy). Wilk podlega ochronie w całym kraju oprócz województw krosińskiego, przemyskiego i suwalskiego, natomiast kormoran (z wyjątkiem stawów rybnych uznanych za obręby hodowlane) w okresie od 15 sierpnia do odlotu. Chronione są wszystkie ptaki wró-
lowate, przy czym sroka, wrona siwa i gawron — tylko w okresie od 15 marca do 30 czerwca.

Lista gatunków chronionych powiększyła się między innymi o pijawkę lekarską i ślimaka winniczka. Poszerzono listę chronionych owadów, wprowadzono ochronę czterech gatunków pajaków i sześciu mięczaków. Chronione są wszystkie krajowe gady, w tym również żmija zygzakowata oraz płazy, przy czym żaba jeziorkowa, wodna i śmieszka — tylko w okresie od 1 marca do 31 maja. W stosunku do zwierząt chronionych zabronione jest między innymi zabijanie, płoszenie, chwytanie i przetrzymywanie.

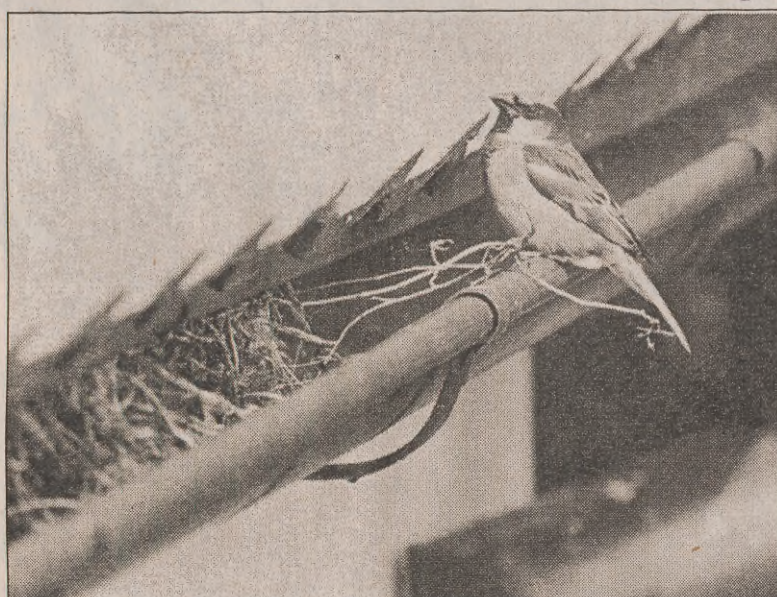
Na szczególną uwagę zasługuje zakaz wpychania, nabywania i zbywania spreparowanych okazów. Cennym trofeum dla myśliwych są ptaki drapieżne, za to grozi jednak kara. Nie wolno również niszczyć gniazd, lęgówisk, nor i żeremi, jak oraz przemieszczać zwierząt z naturalnych siedlisk.

Od 1 września do końca lutego można usuwać gniazda ze skrzynek lęgowych oraz z zabudowań, jeżeli wymagają tego względy bezpieczeństwa lub sanitarne. Wszelkie odstępstwa od zakazów (w tym na przykład preparowanie czy pozyskiwanie) wymagają uzyskania zgody ministra ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa.

W przypadku niektórych rzadkich gatunków zwierząt wprowadzono ochronę miejsc ich rozrodu. Tam, gdzie prawnie ustanowiono strefę ochronną, w promieniu 200 metrów zabronione jest w ciągu całego roku wycinanie drzew i krzewów, prowadzenie robót melioracyjnych, wznoszenie obiektów i urządzeń, przebywanie poza miejscami wyznaczonymi. W strefie o promieniu 500 m powyższe zakazy obowiązują od 1 lutego do 31 sierpnia. Dotyczy to między innymi bielika, orla przedniego, orlików, kań, cietrzewia, głuszka, puchacza, bociana czarnego, żółtwa błotnego. Granice stref ochronnych wyznacza wojewoda.

W województwie słupskim ustanowiono 33 takie strefy, w tym wokół gniazd bociana czarnego — 16, bielika — 5, orlika krzykliwego — 5 i puchacza — 7, a planowane jest ustanowienie dalszych. Nowe rozporządzenie wyeliminowało absurd, związany z tym, iż uznawano za zwierzęta łowne gatunki zagrożone wyginięciem i wpisane do Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt. Jest to zgodne z Konwencją Bernejską o ochronie gatunków dzikiej fauny i flory europejskiej oraz ich siedlisk naturalnych.

MAREK ZIÓŁKOWSKI
Fot. Bogusław Kotlarz

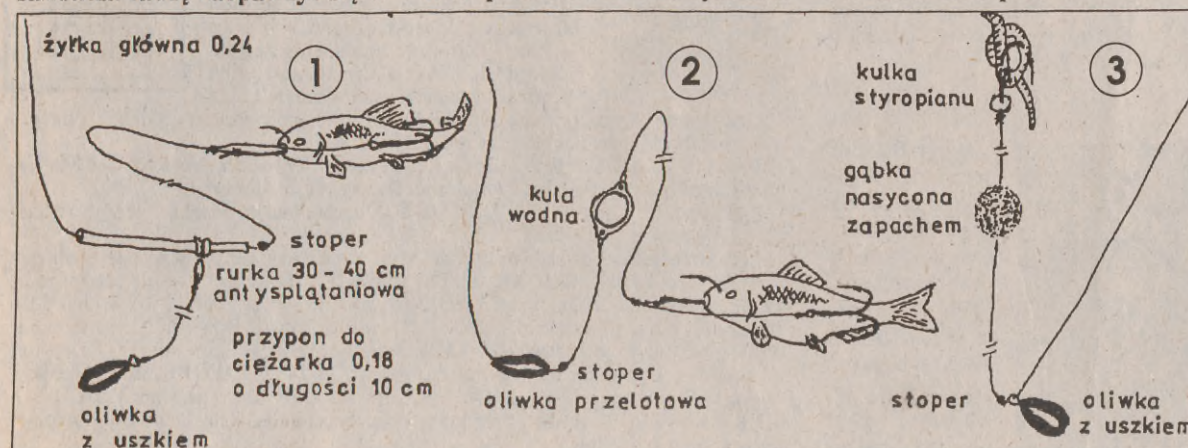


Pospolity wróbel podlega ochronie

Sandacz, tradycyjny październikowy drapieżnik, w porównaniu ze szczupakiem jest znacznie trudniejszy do złowienia. Trudność ta wynika niejako z wrodzonej nieufności lub przezorności tej ryby. Może z tego właśnie względu przebywa on zazwyczaj w miejscach osłoniętych, pełnych zwałowisk pni, utrudniających łowienie na błystki. Wybierającym się na łowy sandacza radzę zaopatrzyć się w

żywca oraz przygotować w domu kilka zestawów, które z powodzeniem można wypróbować na łowisku. Niektóre przykłady zestawów przedstawiam na rysunku.

Na żywca lub martwą rybkę skusić się może szczupak, a po zastosowaniu pęczka czerwonych robaków lub paska słoniny także leszcz lub duża płoc.



Sandacz — ostrożna ryba

NA RYBY

Zestaw I

Żywca lub martwą rybkę uzbrajamy dwoma haczykami: pojedynczym i kotwiczka. Kotwiczka — jednym piórkim, zahacza się przynętę w tylnej części korpusu, za grzebień. Jest to pewniejszy sposób zbrojenia, zwłaszcza na sandacza, gdyż chwytła on swą ofiarę zazwyczaj od strony ogonka. W tym zestawie wykorzystać można „karpiową” rurkę antysplatanową. Zestaw kotwiczki się na dnie dzięki zastosowaniu ciężarka z uszkiem. Istotne jest, by ciężarek był mocowany na słabszej, cieńszej żyłce niż żyłka główna. W przypadku uwiecznienia go w zaczepach, lepiej stracić ciężarek niż cały zestaw. Należy też pamiętać, by przynętę w miękko podłożyć, nie będzie to ograniczało możliwości poruszania się żywca niż w przypadku zastosowania

ciężarka przelotowego na żyłce głównej.

Zestaw II

Istotą tego zestawu jest to, że żywca niejako podnosi się nad dno, co czyni go bardziej widocznym dla drapieżnika. W tym zestawie kula wodna (napęnlamy tak, by pływająca powoli podnosiła żywca nie podnosząc obciążenia) montowana jest między żywcem a obciążeniem. Obciążenie powinno być przelotowe, załobkowane stoperem od strony żywca. Ważne, by sandacz po pochyceniu przynęty miał możliwość swobodnego wysnucia żyłki, dzięki czemu pewnie pochwyty przynętę. Zamiast żywca zamontować można martwą rybkę lub nawet file. Wykonując go, dobrze jest zostawić wnętrze, bowiem zapach krwi drażni powonienie sandacza.

Jedną z ogólnych zasad połowu tą metodą jest to, że przynętę wyrzuca się w miarę daleko, a po kilkunastominutowej przerwie ściągamy po kilka metrów do siebie, penetrując w ten sposób większą powierzchnię łowiska.

Zestaw III

Zamiast żywca lub martwej rybki ja-

ko przynętę zastosować można na przykład rosówkę, pęczek czerwonych robaków, filecik z ryby lub pasek słoniny. Proponuję zastosowanie kulki styropianu zamocowanej na haczyku, przez co przynętę unosić się będzie nad dnem. Innym rozwiązaniem może być zastosowanie gąbki zamontowanej na przypionie i nasyczonej przed połowem zapachem wabiącym ryby. Jeszcze innym rozwiązaniem możliwym do zastosowania przy tym zestawie będzie umieszczenie na przypionie (przyklejenie taśmą lub przywiązanie gumką) świecącej folii, czyli chemicznego światełka. Wabienie drapieżnika światłem stosuje się zazwyczaj w mętnej wodzie lub przy połowach o zmroku. Tym zestawem łowić można również w wodach biejących. Wówczas przynętę faluje w nurcie, a gąbka smuży zapachem.

Prognoza brań ryb w nadchodzącym tygodniu:

— ryby łososiowate — dobre bra-

nia, od wtorku słabe;

— ryby spokojnego żeru — bardzo dobre i dobre bra-

Z wędkarskim pozdrowieniem!

FORTUNAT NOWICKI

ZWIEDZAJĄC, POZNAJEMY HISTORIĘ

Starostwo drahimskie, templariusze i joannici

Szlak turystyczny, który biegnie przez Pojezierze Drawskie, znany jest wielu turystom. Można go pokonać kajakiem, żaglową łodzią, pieszo i rowerem.

Na tej trasie trzeba koniecznie odwiedzić Czaplinek — niewielkie miasteczko, leżące pomiędzy jeziorami Czaplinek i Drawsko. Jego historia związana jest od wieków z dziejami Polski.

W roku 1286 książę Wielkopolski Przemysław II nadał templariuszom znaczne

obszary ziemi położonych na pograniczu pomorsko-wielkopolskim, sięgające na północ Drahimie, a na południu Machalin. Zrobił to, aby wzmocnić obronę granic Polski przed agresją brandenburską.

Zakon templariuszy na swoją centralną siedzibę wybrał Czaplinek, który nazwał

Tempelborch. Wzniesiono nawet drewniany i otoczony fosą zamek, który prawdopodobnie w roku 1376, w czasie walk z księciem szczecińskim Świętoborem I, doszczętnie spłonął.

Templariusze w roku 1291 nadali Czaplinkowi prawa miejskie — magdeburskie. Wytyczyli w stóp zamku prawie kwadratowy rynek i siatkę równoległych do niego ulic.

Po kilku latach papież rozwiązał zakon templariuszy i całe włości czaplineckie w roku 1345 przeszedł pod panowanie rycerskiego zakonu joannitów. Mieli oni również bronić Polski i ich granic.

W historii było z tym różnie. Samodzielność zakonu stała się tak duża, że to mniści często dyktowali warunki. Skłaniali do sympatyzowania z Brandenburczykami, którzy chcieli podporządkować sobie ten szlak komunikacyjny łączący ich z zakonem krzyżackim.

Król Kazimierz Wielki, którego potęgą wzbudzała respekt u wrogów, przyłączył Czaplinek do Polski, a Władysław Jagieł-

ło w roku 1407 usunął joannitów i utworzył w Starym Drawsku (Drahimiu) starostwo drahimskie, z siedzibą na wzniesionym przez laty zamku.

Czaplinek, mimo ciągłego zagrożenia ze strony Krzyżaków i licznych zatargów granicznych z Brandenburczykami, wytrwał w granicach Rzeczypospolitej do pierwszego rozbioru Polski w roku 1772.

Na trwale związane z miastem jest zamek w Starym Drawsku, którego ruiny stoją do dzisiaj. Zbudowany został w XIV wieku, na słowiańskim zniszczonym grodzisku. Usytuowano go na wąskim przemyku pomiędzy jeziorami Żerdno a Drawskim, na biegnącym tu szlaku handlowym z Kołobrzegu do Wielkopolski. Zamek strzegł również północnych rubieży Polski.

Później był siedzibą starostwa. Dzięki pracom archeologów, którzy badali ruiny zamku, doszukano się podejrzeń, że bito tu fałszywą monetę.

Pod koniec XVIII wieku zamek upadł. W 1918 roku dostał się w ręce prywatne, a od 1945 przeszedł na własność skarbu państwa PRL.

Trzydzięci lat temu koszański archeolog prowadził na zamku prace badawcze, a w roku 1983 prace konserwatorskie, zmierzające do zabezpieczenia fragmentów zamku w formie trwałej ruiny.

O tym, że Czaplinek żyje z turystyki lub na nią stawia, świadczą działania władz miasta. Stare, piękne kamieniczki są odnowione, ulice i place czyste, wszędzie pełno zieleni i kwiatów. Wycieczkowi-

cze mają zapewnione noclegi w schroniskach, hotelach i na kwaterek prywatnych, a latem także na kempingach i polach namiotowych. Do dyspozycji są również ośrodki wczasowe, bogata baza gastronomiczna i dogodna sieć komunikacyjna.

W okresie sezonu organizowane są w Czaplinku liczne imprezy kulturalne, sportowe i turystyczne — regaty kajakowe i żeglarskie, zawody wędkarskie, festiwal pieśni żeglarskiej „Szanty”, a także plener malarski, rajd pieszy „Grzybobranie” oraz Konfrontacje Kulturalne Młodzieży.

Ale do Czaplinka warto przyjechać nie tylko latem. Początek jesieni jest tu również piękny.

Tekst i zdjęcia: JERZY PATAN



Mury zamczyska w Starym Drawsku (Drahimiu)



Zabytkowy kościół p.w. Świętej Trójcy z dzwonnica



Budynek nadleśnictwa nad Jeziorem Drawskim. Na jego wieży w latach siedemdziesiątych umieszczono była jedyna w Polsce latarnia na wzór latarni morskiej. Zatem od zmiernych do świtu wysyłała ona sygnały świetlne w stronę jeziora, wskazując żeglazom drogę do przystani.

Zaprosili nas — zapraszamy

KOSZALIN

* W piątek, o godzinie 19, w katedrze rozpocznie się koncert inauguracyjny czterdziestego sezonu artystycznego Państwowej Filharmonii im. Stanisława Moniuszki. Wieczór wypełni IX symfonia Ludwiga van Beethovena. Koszański filharmonicy grać będą pod batutą Rubena Silvy, wystąpią także chóry akademickie Politechniki Szczecińskiej prowadzone przez Jana Szyrockiego oraz soliści — Gabriela Orłowska de Silva — sopran, Barbara Krahel — mezzosopran, Jerzy Knetig — tenor i Leszek Skrla — bas.

* Także w piątek, o godzinie 11, na scenie Bałtyckiego Teatru Dramatycznego wystawiona zostanie „Antygona” Sofoklesa — spektakl w reżyserii Adama Orzechowskiego. W roli tytułowej występuje debiutująca na scenie BTD Agnieszka Cwik.

* W sobotę o godzinie 19 w BTD będzie można obejrzeć „Mayday” — farsę Raya Cooneya, opowiadającą o perypetiach młodego bigamisty. Jak się okazuje nie jest łatwo żyć z dwiema żonami, w dwóch domach, rzecz całą skutecznie ukrywając. Wcześniej czy później „sprawa musi się rypnąć” i to z całkiem blagiego powodu. Nim do tego dojdzie, jest sporo okazji do śmiechu — widzów, nie bohaterów przecież, ci bowiem są coraz bardziej zdezorientowani, sam sprawca zamieszania zaś coraz bardziej rozpaczliwie usiłuje bronić status quo. Po wakacyjnej przerwie spektakl wrócił na afisz w zmienionej osadzie. Na scenie zobaczymy m.in. Agnieszkę Cwik, Żanettę Gruszczyńską i Jacka Piotrowskiego, którzy zastąpili aktorów grających w premierowym spektaklu.

Także w niedzielę o godzinie 18 na scenie BTD „Mayday”.

* W Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych oglądać można wystawę rysunku i malarstwa stanowiącą plon II Ogólnopolskiego Biennale, a także prace uczniów PLSP, po-

wstające w klasach snycerstwa i konserwacji mebli, aplikacji i metaloplastyki, liternictwa itd.

* W galerii „Na Piętrze” malarstwo współczesnych artystów — także środowiska koszańskiego. Na dachu są tu wystawione obrazy Aleksandra Jachtony, jednej z najwybitniejszych malarek obecnie tworzących.

* W galerii „N” oglądać można prace powstałe podczas ogólnopolskiego pleneru zorganizowanego latem w Zamościu dla artystów nau-

czycieli.

* W galerii „Moje Archiwum” oglądać można dokumentację prac znanych polskich performerów, którzy byli gośćmi Andrzeja Ciesielskiego. (mk)

SŁUPSK

* W piątek, o godzinie 17, w Wojewódzkim Ośrodku Kultury przy ul. Braci Gierymskich 1 odbędzie się pierwsze zajęcia kursu tańca towarzyskiego.

* W sobotę, o godzinie 10, w sali Teatru Impresaryjnego przy ul. Wąłowej odbędzie się podsumowanie XIX Ogólnopolskiego Konkursu Twórczości Plastycznej Dzieci i Młodzieży. Będzie to okazja do wręczenia nagród laureatom oraz podsumowania konkursu. O godzinie 13 w Zamku Książąt Pomorskich i „Baszcie Czarownic” zostanie otwarta wystawa nagrodzonych i wyróżnionych prac.

* Także w sobotę, o godzinie 11, w Zamku Książąt Pomorskich spotka się Grupa Młodzieżowa Towarzystwa Przyjaciół Muzeum.

* W tym samym dniu, o godzinie 10, kino „Milenium” zaprasza na „tani seans” — zaprezentowany zostanie ostatni przebieg kinowy „Batman forever”.

* W sobotę, o godzinie 18, w Młodzieżowym Centrum Kultury przy ul. 3 Maja wystąpią zespoły rockowe: „The Champion”, „Imrecate”, „Epitafium”, „Parky Chops”, „E-arta” i „Ukfiat”. (a)

WIDEO NA WEEKEND

NAWIEDZONY DOM

Thriller. Ten niesamowity film oparty jest na bestsellerze z 1988 roku, który był kroniką trwającej dekadę walki Janet i Jacka Smurów z ich nawiedzonym domem. Po tym, jak Kościół odmówił im pomocy, zwrócili się do „pomocników duchów”, którzy rozpoczęli prawdziwą wojnę z zaświatami.

THE HUNTED. Reż. Robert Mandel. W rolach głównych: Sally Kirkland i Jeffrey DeMunn. Dystrybucja: Imperial.

KREW ŁOWCY

Akcja. W śniegach mroźnej Północy rozgrywa się dramat. W samotnej chacie, pośrodku dzikiej puszczy, żona oczekuje powrotu męża. Tymczasem w okolicach domostwa czai się niebezpieczny psychopata. W otoczeniu pierwotnych sił natury, w atmosferze magii, rozwikłują się ludzkie tajemnice.

BLOOD OF THE HUNTER. Reż. Gilles Carle. W roli głównej: Michael Biehn. Dystrybucja: POLMEDIA

Film ty te wypożyczymy w placówkach VIDEO-ALEX w Koszalinie, ul. Wydmowa 6 (tel. 43-02-74) — czynna od poniedziałku do soboty w godz. 13-21, ul. Śmiała 5 — czynna codziennie, oprócz niedziel, w godz. 15-20. (mars)

Koszańska VIDEOMODA poleca następujące nowości:

CICHY ZABÓJCA — YAKUZA



Akcja. Głównym bohaterem tego filmu jest tajemny morderca Makoto, który zostaje schwytany i skazany na wieloletnie więzienie. Równie groźna, piękna przyjaciółka Makoto — Sybil, pomaga mu jednak zbiec. Oboje dokonują aktów zemsty na tych, którzy posłali Makoto za kratki. Bezkompromisowy policjant Eddie Cook podejmie wyzwanie. Zanim jednak pokona mordercę, sam będzie musiał przejść przez piekło podziemnego świata Nowego Orleanu.

CONDENAME: THE SILENCER. Reż. Talun Hsu. W rolach głównych: Robert Davi, Steven Bauer i Brigitte Nielsen. Dystrybucja: NVC.

TYLKO TY



Komedia. Główną bohaterką filmu Haith Corvatch czeka na swego ukochanego. Nie wie, kim on jest, ale dzięki wróżce zna jego imię i nazwisko. Faith wierzy w swe przeznaczenie, dlatego też na otrzymany znak nie waha się porzucić narzeczonego i udać się w podróż za tym, którego dla niej wybrała gwiazdy.

Reżyser filmu powiedział, że dla niego jest to powrót do czasów wielkich komedii romantycznych z lat 40 i 50, kiedy historie miłości opiewano z prawdziwą miłością.

ONLY YOU. Reż. Norman Jawison. W rolach głównych: Marisa Tomei i Robert Downey. Dystrybucja ITI.

CANDYMAN II



Horror. Candyman to zjawiająca się lustrze przed tym, kto pięciokrotnie wymówi jej imię. Zabija śmiatka hakami, zastępującym dłoń. Pojawiał się już wielu filmach, w wielu okolicznościach, tym razem — we śnie małego chłopca mieszkającego w Nowym Orleanie. Opętany obsesją chłopiec próbuje odegrać koszmara, malując zjawy dręczące go po nocach. A Candyman czyni swe mordercze dzieło.

CANDYMAN II. Reż. Bill Condon. W rolach głównych Tony Todd i Kelly Rowan.

COBB



Biografia. Film opowiada o legendarnym jescze do życia baseballisście amerykańskim Ty-

W TV nie do odrzucenia

Piątek

* O godzinie 20.10 program pierwszy dziś zaprasza na „Odyseję kosmiczną 2001”, film będący kontynuacją wydarzeń przedstawionych w słynnym dziele Stanleya Kubricka „Odyseja kosmiczna 2001”. Amerykańsko-radziecka załoga statku kosmicznego „Leonow” wyrusza m.in. na poszukiwania komandora Davida.

* „Zwierciadło, czyli Wolter w niebie” to program rozrywkowy, który skrzyć się będzie prawdziwymi gwiazdami. Irena Kwiatkowska, Wiesław Michnikowski, Małgorzata Niemirska i Marek Walczewski będą próbowali przekonać nas o tym, że żywot rajska niewiele różni się od ziemskiego, o tyle jest jednak ciekawszy, że spotkać się tu mogą ludzie, którzy na naszym najlepszym ze światów nigdy nie mieli takiej szansy. Ten program obejrzymy również w „jedyne”, o godzinie 23.20.

Sobota

* W programie pierwszym o godzinie 20.10 obejrzymy film „Miesiąc miodowy w Vegas”, w roku 1992 okrzyknięty najlepszą komedią. Główny bohater filmu przysięga swojej spoczywającej na łożu śmierci matce, że nigdy się nie ożeni. Później z niemałym trudem próbuje dotrzymać słowa.

* Także w jedyne, ale już po północy, zaprezentowana zostanie kolejna filmowa wersja opowieści o Frankensteinie. Horror w reżyserii Davida Wickesa powstał w 1993 roku.

* W programie drugim zapraszamy na kolejną projekcję Akademii Filmu Polskiego. O godzinie 13 przypomni nam znakomity film Juliusza Machulskiego „Vabank”, czyli perfekcyjnie zrealizowaną, pełną humoru opowieść o przedwojennym

nym kasiarzu Henryku Kwinto. W tej roli wystąpił Jan Machulski, jego partnerami zaś są również świetni Leonard Pietraszak i Witold Pyrkosz.

* Od soboty „dwójka” znów umożliwi cotygodniowe spotkania z Jasiem Fasolą. Ten cieszący się wielką popularnością, stworzony przez Rowena Atkinsona, bohater serialu komediowego pojawi się na naszym ekranie o godzinie 18.30.

* Pięć minut po północy rozpocznie się transmisja koncertu inauguracyjnego XV festiwalu „Rawa Blues”.

Niedziela

* W Starym Kinie będziemy mogli obejrzeć drugą część „Pani Mini-ver” — filmu wojennego zrealizowanego w 1942 roku. O godzinie 15.25 zaś będziemy mogli powrócić do złotych lat rock’n’rolla. Dziś — „Giganci gitary”, wśród których nie zabraknie Erica Claptona.

* Wieczorem, o godzinie 22.05, gościem Alicji Resich-Modlińskiej będzie Malcolm MacLaren — kontrowersyjny artysta, twórca ostatnio święcącego tryumfy przeboju „Paris, Paris”, którego współwykonawczynią jest Catherine Deneuve, i ostatni interpretator słynnego przed laty hitu „Je t’aime, moi non plus”.

* Wydarzeniem niedzielnej „dwójki” będzie koncert inauguracyjny XIII Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego. Konkurs trwać będzie od 1 do 22 października. W polskiej ekipie jest aż 23 pianistów, których sztukę wykonawczą poznamy podczas codziennych relacji przygotowywanych przez program drugi TVP. Koncert inauguracyjny rozpocznie się o godzinie 19.

* Dziesięć minut po północy w inny zgoła nastroj muzyczny wprowadzi kolejny koncert festiwalu „Rawa Blues”. (mk)

„Emigranci” w doborowej obsadzie

4 października w Miejskim Ośrodku Kultury w Koszalinie w „Emigrantach” Sławomira Mročka wystąpią Cezary Pazura i Olaf Lubaszenko. Ostatnio

sztukę tę oglądaliśmy w Teatrze TV z udziałem Marka Kondrata i Zbigniewa Zamachowskiego, tym ciekawsza więc będzie propozycja innego, nie mniej znanego, duetu aktorskiego.

Z uwagi na uniwersalność problemu emigracji sztuka Mročka od czasu swej premiery wystawiana jest z powodzeniem w teatrach na całym świecie. (mk)

wątpliwie barwną postacią, jednak jego życiowa postawa nie zawsze zasługiwała na akceptację. Był znakomitym sportowcem, ale też człowiekiem brutalnym, egocentrykiem i rasistą, twarde, a zarazem kimś niezwykle

spragnionym pochlebstw. W rolę tytułowego bohatera wcielił się doskonały Tommy Lee Jones — laureat „Oskara” za rolę w „Scigającym”.

Cobb. Reż. Ron Shelton. W roli głównej Tommy Lee Jones. Dystrybucja: Warner

LISTA WIDEOHITÓW



Wypożyczalnia

1. Na granicy ryzyka — sensacja — Imperial;
2. Maski — komedia — Imperial;
3. Strefa zrzutu — sensacja — ITI;
4. W sieci — thriller — Warner;
5. Forrest Gump — dramat — ITI;
6. Malice — thriller — Vision;
7. Junior — komedia — ITI;
8. Wywiad z wampirem — horror — Warner;
9. Cień — sensacyjno-przygodowy — Vision;
10. Specjalista — sensacja — Warner.

Sprzedaż

1. Cień — 85,40 zł; 2. Zwariowane wakacje — komedia — ITI — 61,00 zł; 3. Misja specjalna — akcja — Polmedia — 73,20 zł; 4. W kręgu podejrzeń — sensacja — Best — 72,00 zł; 5. Tolerancyjni parterzy — thriller — Imperial — 91,50 zł; 6. Selekcjoner — komedia — Imperial — 91,50 zł; 7. Taśmy zdrady — sensacja — NVC — 61,00 zł; 8. Biały Ninja — karate — ITI — 61,00 zł; 9. Noc strzelca — thriller — Vision — 54,90 zł; 10. Kolonia Titus 4 — s/f — Best — 61,00 zł.

HIT TYGODNIA



BRZDĄK W OPAŁACH

Komedia. Jest to film, którego bohaterem jest dziesięćmiesięczny brzdąk — uosobienie niewinności. Całkowicie nieświadomie wymierza on sprawiedliwość na tym nienajlepszym ze światów. Oto malucha porywa trzech bandziorów, którzy liczą na wysoki okup. Zamiast spodziewanego zysku, na głowy kidnaperów spadają jednak same kłopoty. Cały film to seria zaskakujących gagów.

Rolę tytułowego brzdąka na zmianę grało dwóch bliźniaków, dublowanych przez liczne, zdalnie sterowane lalki. Za ich stworzenie i wykorzystanie w filmie Oskarem uhonorowano specjalistów od efektów specjalnych, pracujących przy realizacji filmu.

BABY'S DAY OUT. Reż. Patrick Rea Johnson. W rolach głównych Joe Mantegna; Lara Flynn Boyle i Joe Pantoliano. Dystrybucja: Imperial.

Pięć kuponów w napisem „VIDEOMODA” upoważnia do bezpłatnego wypożyczenia kasety z tej wypożyczalni.

Lista wideohitów powstała na podstawie informacji uzyskanych w wypożyczalniach w Koszalinie: VIDEOMODA — ul. Bogusława II A (czynna od pon. do sob. w godz. 12-21, w niedz. 14-20), ul. Kopernika 33 (od pon. do sob. w godz. 10-20, w niedz. 14-20), ul. Wyki 6 (codziennie od godz. 14-21), w Unieściu, ul. Przyjaciół 21 (codziennie w godz. 9-20), w Kołobrzegu: ABC-VIDEO, ul. Wojska Polskiego 9 (tel. 236-82, czynna od pon. do sob. w godz. 10-21, w niedz. 11-17), VIDEOFILM, ul. Chodkiewicza 16 B (czynna od pon. do sob. 10-22, w niedz. 10-20), w Sławnie VIDEO-POKER-CENTER, ul. Jedności Narodowej 17 (czynna od 10-21), ul. Pułku Ułanów (czynna w godz. 12-20), (mk)



Nagrodę dostanie Marta

Zakończyła się pierwsza edycja „porankowego” konkursu koszańskiego kina „Kryterium” i „Głosu Pomorza”. Komisja zdecydowała, że nagrodę otrzyma trzyletnia Marta Białoboka.

Przypominamy, że konkurs jest związany z porankami filmowymi, które odbywają się w każdą niedzielę o godzinie 12 w koszańskim kinie „Kryterium” przy ul. Zwycięstwa 105. W każdy poniedziałek —

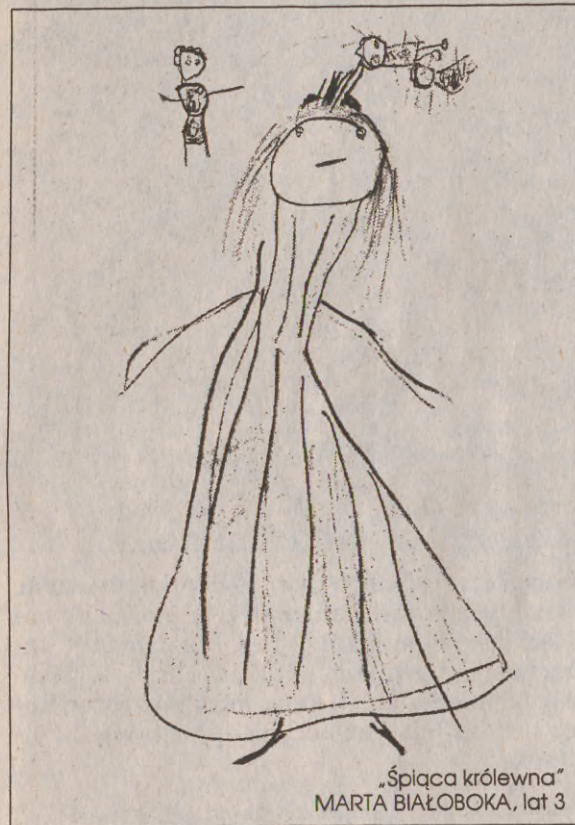
ne wejście (i to w towarzystwie rodziców albo rodziców) na poranki przez cały następny miesiąc! Na odwrocie rysunku musi znaleźć się imię, nazwisko i wiek dziecka oraz przyklejony wykorzystany bilet z tego właśnie poranku. Całość można oddać przed godziną 15 w pokoju nr 23 Miejskiego Ośrodka Kultury (ul. Zwycięstwa 105), a po godzinie 17 — w kasie kina „Kryterium”.

We wrześniu, pewnie dlatego że konkurs dopiero się rozpoczął, wpłynęły tylko cztery prace. Komisja postanowiła uhonorować najmłodszą uczestniczkę, Martusię, która może odebrać nagrodę (trzyosobowy karton i torbę z upominkami) dzisiaj, tzn. w piątek po

godzinie 16 albo w niedzielę przed porankiem — w kasie kina. Wszystkie rysunki możecie już oglądać na wystawie w kinowym holu.

A oto październikowy program poranków.

- * 1 X — Król Lew
- * 8 X — Znak Smoka
- * 15 X — Księga dżungli
- * 22 X — Królestwo Zielonej Planiny
- * 29 X — Czarny Książę



„Śpiąca królewna”
MARTA BIAŁOBOKA, lat 3

przez cały dzień aż do wieczora — dzieci mogą przynosić do kina rysunki i malowanki na temat filmu wyświetlonego w niedzielę. Zostaną one wywieszone na wystawie w holu kina. Na koniec miesiąca, kiedy zbierze się dużo rysunków na temat wszystkich filmów, komisja wybierze spośród nich jeden jedyny — najładniejszy. Jego autor otrzyma nagrodę — karton na bezpłat-

GŁOS DZIECI

ŚWIAT PRZYRODY

My i ptaki

Czy pamiętacie, że 7 i 8 października obchodzimy Światowy Dzień Ptaków? W tych dniach wszystkie krajowe stowarzyszenia zrzeszone w BirdLife (w naszym kraju Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków) organizują ptasie wycieczki oraz konkursy, gazetki, wystawy, projekcje filmów i prezenty o tematyce ornitologicznej oraz różne inne działania.

Podobna akcja prowadzona była u nas już dwukrotnie. I nie zabrakło w niej Czytelników „Głosu Dzieci”. Wierzmy więc, że i w tym roku nie zawiedziecie organizatorów ptasich dni. Dzień Ptaków ma na celu zwrócenie uwagi wszystkich ludzi na problemy ochrony tych zwierząt. A jesień to pora szczególna,

kiedy ptaki na przekór wszystkiemu podejmują wędrówkę. Ich skłonność do przekraczania granic wielu krajów uświadamia nam, że wszystkie ptaki są nasze. Mieszkańcy Afryki na przykład polskie bociany uważają za swoje. Podobnie jest i z innymi ptakami. Dlatego ich

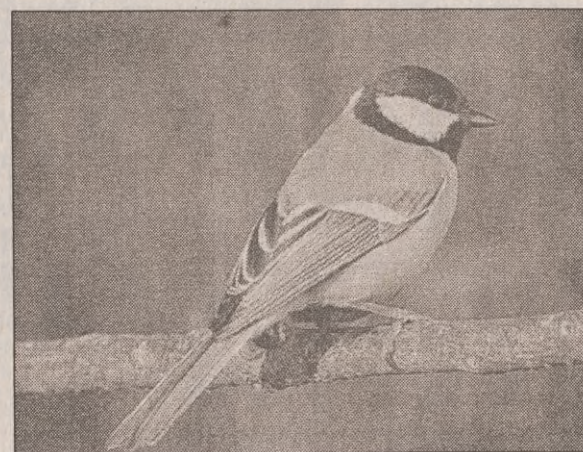
ochrona leży w interesie całego świata.

Jeśli jednego dnia spojrzymy na świat poprzez ptaki, może uda się nam z nimi zaprzyjaźnić, może dojrzymy w nas potrzebę ich ochrony? Sympatię ptakom okruszki nie uratujemy od zagłady ginących gatunków, ale jeśli pójdziemy na wycieczkę i spróbujemy je rozpoznać,

może zapalamy chęcią bliższego ich poznania?

Jeśli weźmiecie sobie do serca nasz apel, włączcie się do obchodów Dnia Ptaków. Jeżeli nie macie pomysłu lub potrzebna będzie wam jakaś pomoc, napiszcie lub zatelefonujcie do naszej redakcji (w Koszalinie, pod numerem telefonu 42-44-10). Wszystkich uczestników akcji prosimy o nadsyłanie relacji z obchodów Dnia Ptaków. Zostanie wymienione w sprawozdaniu publikowanym w biuletynie Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków, które z kolei trafi wraz z meldunkami z całego świata do międzynarodowej centrali BirdLife.

ALEK



Zagraj po angielsku!

Jeżeli dobrze rozejrzycie się po księgarniach, znajdziecie w nich pięć książek z serii PLAYS FOR CHILDREN, czyli „Sztuki dla dzieci”. Są to gotowe przedstawienia teatralne dla młodszych uczniów szkół podstawowych — tyle że po angielsku. Nie tylko mamy mnóstwo zabawy z przygotowaniem sztuki, ale i sami nie wiecie kiedy uczymy się angielskiego. Do każdej książki dołączona jest kasetka magnetofonowa. Na stronie A kasety jest nagrane całe słuchowisko. Na stronie B — tekst czyta lektor, po-

woli i wyraźnie, żebyście mogli się nauczyć prawidłowej wymowy. Na tej samej stronie znajdziecie gotowe motywy muzyczne, które możecie wykorzystać przy organizacji szkolnego albo domowego przedstawienia. Autorką książeczek jest Sylvia Teteris — Brytyjka, która nauczyła swego języka w wielu krajach Europy. Zachęćcie rodziców lub nauczycieli, żeby poszukali książek PLAYS FOR CHILDREN. Zabawa będzie pyszna i... pouczająca.

Zgodnie z obietnicą, publikujemy kolejne wiersze nadesłane na konkurs pocztowy. Pierwszy z nich przyjechał do nas aż z Sandomierza! Jego autorem jest dziewięcioletni Krzysztof Czermiński.

*Jest niedziela, piszę list do Przyjaciela.
W poniedziałek do skrzynki go wrzucę
i do domu zaraz wrócę.
Mój liścik pojedzie daleko,
pociągami, morzem popłynię, a może rzeką?
A gdy Przyjaciel go dostanie,
kolejny dziasek przeminie,
kolejny ranoek wstanie.
Możliwa jest przyjaźń daleka
dzięki pocztce, co z listem nie zwleka.*

Drugi wiersz napisała Dorotka Hawran ze Skotnik.

Najbardziej lubię

*Najbardziej lubię naszego listonosza,
który w deszcz i mróz przemierza
swe drogi z ciężką torbą
i do grosza wypłaca
dziadkom i babciom zastużone renty.
Jego twarz chłocze wiatr zimny,
latem słońce pali,
dlatego wszystkich proszę,
by za ten trud i wytrwałość,
choćby uśmiech
w dzień słotny
z serca darowali...*

Będziemy współpracować

Przypominamy, że redakcja „Głosu Dzieci” czeka na listy, wiersze i prace plastyczne. Zapraszamy do udziału w naszych konkursach nie tylko pojedynczych Czytelników, ale i całe klasy. Chętnie

obejrzymy wasze szkolne i klasowe pisemka — redakcja pracując już chyba pełną parą? Jeśli poprosicie nas o to, możemy pomóc założyć gazetkę. Poradzimy, jeśli przydarzy się wam coś niedobrego, pomożemy w razie kłopotów szkolnych i rodzinnych. Piszcie! Adresy redakcji w Śłupsku i Koszalinie znajdziecie w stopce redakcyjnej; obok adresu wystarczy dopisać „Głos Dzieci”.

SZACH-MACH

Mój apel z poprzedniego tygodnia o dokładniejsze analizowanie przedstawianych zadań spotkał się z natychmiastową reakcją. Nadeszło bowiem 7, bardzo dobrych odpowiedzi, a także — co mnie najbardziej cieszy — bezbłędnie zapisano posunięcia matowe.

Prezentowane dzisiaj zadanie jest ostatnim z cyklu wrześniowego, po którym będziemy losować nagrody książkowe i czasopisma wśród czytelników.

Konkurs rozstrzygnięty

Ale z was leniuchy! Szkoda, że na nasz konkurs „Moje najciekawsze, najstraszniejsze, najpiękniejsze wakacyjne przeżycie” nadesłaliście tak niewiele prac. Cóż, wasza strata. A nagrodę za najładniejszą pracę konkursową otrzyma ośmioipółletnia Iwonka Romecka z Koszalina, uczennica klasy II b w Szkole Podstawowej nr 18 w Koszalinie. Napisała tak:

W czasie wakacji byłam u babci, cioci w Szczecinie i wujka w Ogartowie. Miałam trzy przygody. Jedną była w Mielnie. Kolega taty zaprosił nas na żaglówkę. Jeździliśmy pływać kilka razy. Jednego dnia ustał wiatr i nie mogliśmy dojechać do brzoju. Trochę się bałam, ale wszyscy żartowali sobie i było fajnie. Mówili, żeby dzieci dmuchały w żagle, bo będziemy stać w miejscu całą noc. Było późno, więc wzięli wiosła i tak dojechaliśmy do pomostu. Był to wstyd dla żeglarczy, ale musieli to zrobić.

Drugą przygodę miałam też ogromną. Był to napad na pociąg ciuchcią, kiedy jechaliśmy na festyn. Pod Rosnowem zatrzymali nas na koniach Indianie i kowboje. Jak ciuchcia stanęła, za drzewami było widać ukrytych gangsterów, krasnali, Indian i różnych przebierańców. Wtargnęli do wagonów, ale zamiast pistoletów mieli skarbonki i zbierali pieniądze na dom dziecka. Było wesoło i każdy coś dał do skarbonki. Na festynie było fajnie, startowałam w konkursach. W czasie wakacji było dużo konkursów w naszej gazecie domowej „Głos Pomorza” i raz nawet wygrałam książkę. Trzecią przygodą było spotkanie ze sportem. Mój tata miał urlop i pomagał w treningach chłopców, co grali w piłkę nożną w klubie „Bałtyk”. Miałam tam koleżankę Ewelinę.



Ania Andrukiewicz, która również wzięła udział w naszym konkursie, oprócz wspomnień z kolonii, piękny rysunek. Ania została Miss Kolonii. Gratulujemy!

Jeździliśmy tam rowerami, graliśmy w piłkę, psociliśmy chłopakom. Jak były upały, to podlewano przez cały dzień boiska specjalnymi węzami i można się było chłapać w tej wodzie. Na koniec z klubu „Klocka” byliśmy na Górze Piaskowej. Było tam ognisko, graliśmy w różne gry. Były to moje pierwsze prawdziwe wakacje po ukończeniu pierwszej klasy.

Dziękujemy za ciekawą opowieść. Nagrodę — niespodziankę wysłamy pocztą.

Co w rękę wpadnie

Co oprócz grzybów można znaleźć w lesie o tej porze roku? Na pewno pyszne czarne jeżyny (pięrogi z nimi są palce lizać, wypróbowałam!). Na krzaczkach jagód można jeszcze spotkać pojedyncze owoce przeoczone przez zbieraczy. Niedługo dojrzeją laskowe orzechy. Ale warto schylić się nie tylko po te pyszności. Pod dębami leży już pełno niedojrzałych żołędzi — mogą się przydać do jakiejś jesiennej kompozycji plastycznej. Przyda się ptasie pióro i wyschnięte pokrywy skrzydeł leśnego żuka znalezione w mrowisku. A poza tym pojawiły się już KASZTANY! Pamiętajcie — zbieramy tylko te, które leżą na ziemi. Ten, kto rzuca w drzewo kamieniami albo grubymi kawałkami gałęzi, jest po prostu wandalą, któremu nie warto podawać ręki. Drzewo to żywa istota i nie powinniśmy go kaleczyć.

Nagrodzeni

A oto nazwiska dzieci, które wylosowały książki za prawidłowe rozwiązanie zadań z 15 września: Irena Sengebusz z Dźwirzyna, Fatima Linette z Darłowa i Ewelina Bednarek z Koszalina. Nagrody wysłamy pocztą. Rozwiązaniem logogryfu było słowo „krasnołudek”, a wykreslanki: Warszawa, Wiedeń, Bruksela, Sofia, Kopenhaga, Helsinki, Paryż, Ateny, Lizbona.

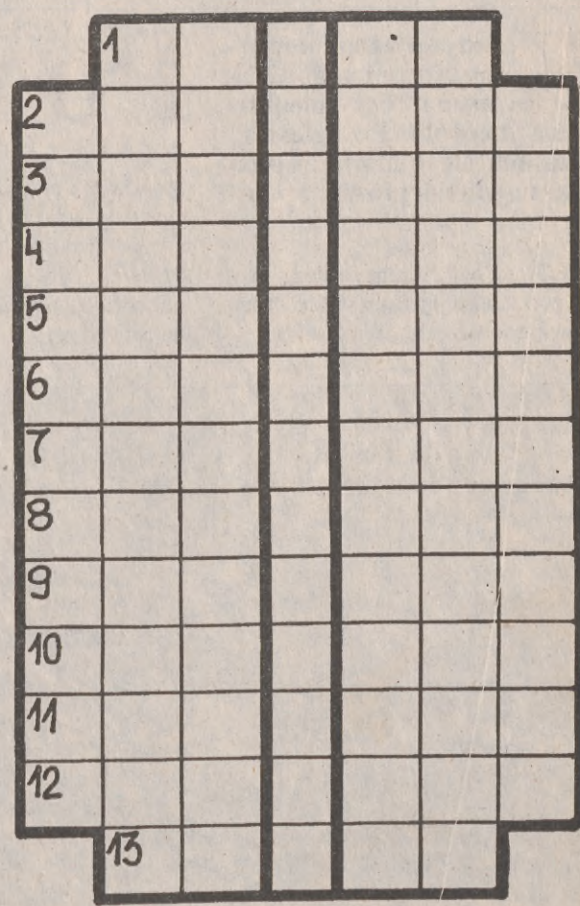
Na kartki z rozwiązaniami dzisiejszego zadania czekamy — jak zwykle — przez dwa tygodnie.

LOGOGRYF

Litery w oznaczonej kolumnie utworzą rozwiązanie.

1) część kosiuli z mankietem; 2) polski samochód jak taniec; 3) instrument z klawiszami, ale nie fortepian; 4) świąteczne drzewko z bombkami; 5) potrzebna do laktacji lub radia tranzystorowego; 6) pierwszy miesiąc; 7) trzema statek na uwięzi; 8) dźwięk ją ciężarówka; 9) ciągnik dla rolnika; 10) strzela seriami; 11) tańczy w zespole baletowym; 12) gwizdze w kuchni; 13) następuje po nocy.

„LOLEK”





Spotkanie z koszalińskimi wydawcami artystycznych książek

Runąć musi i... mur psychiczny

Opuszczając Moguncję Iga, Karin, Ulrike, Katja i Sabine wiedziały, że aura będzie im sprzyjać, tymczasem na polsko-niemieckiej granicy przywitał je ziąb i deszcz. Na rowerach i kolejką dotarły jednak do Koszaliny, by na kilka dni zatrzymać się w jednym z mieleńskich domów — koniecznie z widokiem na morze.

Inicjatorką całej tej eskapady jest Iga Bielejca — Polka, czyli, jak wiadomo, dusza słowiańska, nieokreślona, której udało się zachęcić do rowerowej wyprawy nad Bałtyk cztery koleżanki z uczelni w niemieckim Mainz.

Z bagażem złych emocji

Kiedy pytam Igę o powód jej wyjazdu do Niemiec, podaje tylko datę: szósty grudnia 1981. — *Wszystko jasne* — odpowiadam. Nie ona jedna tamtego grudnia wyjechała z kraju, podejmując desperacką decyzję. Była studentką jednej z łódzkich uczelni, nie znała języka niemieckiego „ni w ząb”, co gorzej — miała zakodowane jak najgorsze emocje wobec ludzi, którzy w czasie wojny ludziom zgotowali najgorszy los. Dziadkowie Igi zginęli w obozie koncentracyjnym. Ojciec skutecznie zaszczerpił w niej nieufność i niechęć do wszystkiego, co niemieckie. Wyjechała, by przez rok pozostawać ślepą i głuchą na otaczających ludzi i język, jakim się posługują. Skończyła jednak studia w Fachhochschule w Mainz, gdzie dziś pracuje jako asystentka w pracowni typografii. Tu zaprzyjaźniła się z towarzyszami rowerowej wyprawy nad polskie morze.

Typografistki — artystki

Ulrike Stoltz jest profesorem typografii w tej samej uczelni zawodowej, która m.in. kształci specjalistów w dziedzinie edytorstwa i druku książek. — *W Niemczech pod pojęciem typografii kryje się wszystko, co jest związane z literą drukowaną* — wyjaśnia Iga. Ulrike nie tylko wykłada w uczelni, ale także współpracuje z wydawnictwami, maluje obrazy i tworzy instalacje przestrzenne.

Karin Guse swoją karierę zawodową zaczynała jako zecer w drukarni, a le ta praca nie zadowalała jej. Teraz studiuję pod kierunkiem Ulriki i profesora Petera Willberga, którego asystentką jest Iga. Wkrótce ukaże się książka Karin, do której przygotowała własne fotografie i teksty. Będzie to połączenie

jej osobistych refleksji, zrodzonych podczas wielokrotnych wypraw na Kretę, z rodzajem turystycznego przewodnika. Sabine Neuman i Katja Ullmann także są absolwentkami i pracownicami uczelni w Mainz — Katja jest asystentką

podróży. Pierwszy powód jest bardzo zwyczajny — jako specjalistki w dziedzinie edytorstwa i druku książek artystycznych bywają na różnych targach. Na jednej z międzynarodowych imprez dorocznie organizowanych we Frankfurcie nad Menem spotkały Ursulę Kurtiak i Edwarda Leya, którzy w Koszalinie prowadzą firmę specjalizującą się w unikatowych wydawnictwach, przez nich określanych po prostu jako „piękne książki” — oprawne w jedwabie, brokaty i safiany, inkrustowane szlachetnymi kamieniami. Zawiązała



A tak widzą siebie same — pierwsza z lewej to Iga, której rower sam rwie się do pędu, obok niej — ta najwyższa — to Ulrike, pani profesor z niewątpliwym poczuciem humoru. Katja w wełnianej czapeczce i Sabine — z symbolizującą jej wrodzony pesymizm czarną chorągiewką w ręce — kochając wyprawę samowtór. Karin po kilku kontuzjach kolana woli trzymać się łożka.

tką Ulriki, ale jest jednocześnie słuchaczką Akademii Sztuk Pięknych we Frankfurcie. Poza tym pracuje z dziećmi upośledzonymi psychicznie i fizycznie, uprawia też własną twórczość artystyczną. Sabine jest asystentką dziekana wydziału, na którym wszystkie studiowały. Jej specjalnością jest grafika artystyczna, tworzy również projekty plakatów.

To nie podróż sentymentalna

Nie jest dziełem przypadku, że obrały taki właśnie, a nie inny kierunek swej

odpowiadają zgodnie. — *Chciałyśmy przyjechać tu same, tak jak teraz nam się to udało. Dla nas nie jest to podróż w przeszłość, ale teraźniejszość.*

Karin przyznaje, że w domu mówiono niewiele o Koszalinie, nie miała więc żadnego wyobrażenia o mieście, w którym rodzice żyli przed wojną — *Nie miałam żadnych pytań, nie szukałam też odpowiedzi* — mówi. Mama Ulriki zaś wiele opowiadała o morzu, w którym była prawdziwie zakochana. — *Zawsze jeździliśmy nad Bałtyk* — wspomina wakacje Ulriki — *a mama mówiła, że tamto morze jest to ledwie namiastka tego, które jest tutaj. Miała rację.*

Zburzyć psychiczny mur

Dla Igi, obarczonej całym bagażem emocji typowym dla dzieci tych, którzy przeżyli wojnę, najważniejszym doświadczeniem życiowym stał się wyjazd do Niemiec. — *Okazał się wyzwoleniem, pozwolił mi rozwinąć swobodne myślenie, otworzył oczy na nowe możliwości. W Polsce uwikłana byłam w różne dogmaty wynikające z katolicko-żydowskiej tradycji wychowania. Ostatnio uświadomiłam sobie, że język niemiecki, którego długo nie mogłam opanować — ponieważ miałam zbyt wiele oporów psychicznych — stworzył mi możliwość pełniejszego wypowiedzenia własnych uczuć. Język polski jest bardzo racjonalny. Jedną z ostatnich moich prac jest książka, która zawiera napisane przeze mnie w języku niemieckim teksty bardzo intymne. Po polsku nie potrafiłabym ich napisać.*

Ulrike zastrzega, że to, co chce powiedzieć, nie ma nic wspólnego z polityką. — *Zanim runął mur berliński, patrzyłam tylko na zachód. Mój pierwszy kontakt ze wschodem to był wyjazd do wschodnich Niemiec, które odebrałam jako bardzo egzotyczny kraj. Teraz, po kilku wizytach w Polsce (wcześniej była w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu), widzę więcej podobieństw niż się spodziewałam. Dla niej Europa jest prawdziwie jedna. Zachęcona dotychczasowymi doświadczeniami wyniesionymi z kontaktów ze światem na wschód od muru, chciałyby spenetrować rejony jeszcze bardziej oddalone. — *Kiedy patrzyłam na pejzaż gdański, bardzo chciałam pojechać jeszcze dalej, aż do Petersburga...**

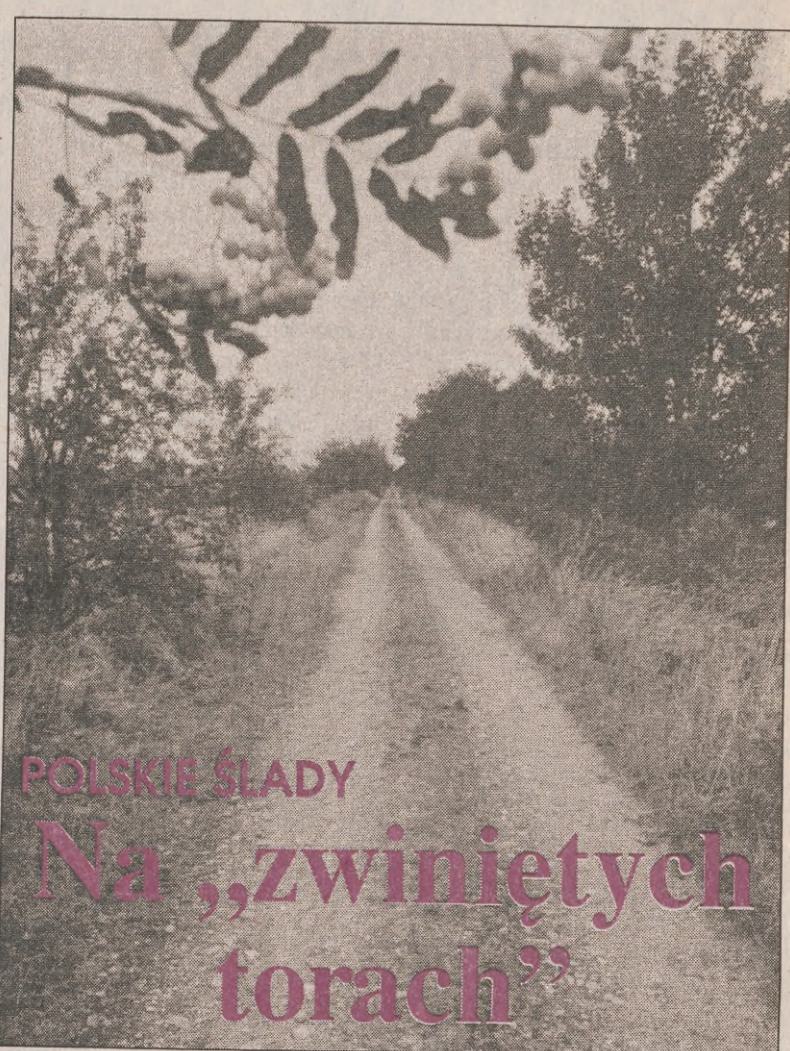
Dla Karin najważniejsze jest spotkanie z ludźmi — *Ursula i Edward mają cel i dążą do niego. Dla mnie ważne jest poznanie ludzi, którzy mają pewną ideę — a narodowość jest zupełnie nieważna.*

Przeszłość — teraźniejszość — przyszłość

Iga wspomina, że podczas pierwszego noclegu na polskim kempingu dosiadł się do niej młody, lekko „wypity” chłopak. Zaczęli rozmawiać. On głosił nacjonalistyczne hasła i śpiewał też takie pieśni. — *To było niemal dosłowne tłumaczenie podobnych tekstów głoszonych przez niemieckich nacjonalistów. W każdym kraju są młodzi ludzie, którzy szukają dla siebie jakiegokolwiek idei. To nie ci młodzi nacjonalści są niebezpieczni, ale ci, którzy im podsuwają te idee. Większość młodych Niemców ma świadomość tego, co było, ale nie chcą żyć w poczuciu odpowiedzialności za to, co robili ich dziadkowie i rodzice — mówi Iga.*

Każda z moich rozmówczyń ma dość powodów do tego, by pielęgnować w sercach polsko-niemieckie animozje. Tymczasem są to niezależnie myślące, twórczo nastawione do życia kobiety, które pokonały największego, jak się okazuje, wroga, którym jest dogmatyczne myślenie. — *Runął nie tylko berliński mur, ale padają także mury psychiczne* — mówi przy pożegnaniu, przydając mu otymistyczny akcent.

MAŁGORZATA KOŁOWSKA
Zdjęcia: Izabela Oleś



POLSKIE ŚLADY Na „zwiniętych torach”

Choć ostatnie pociągi przejechały tędy w 1945 roku, wędrując urokliwą trasą „zwiniętych torów”, wciąż jeszcze można się natknąć na pozostałości dawnej linii kolejowej. Fundamenty stacyjek, mostki i przepusty, drewniane podkłady, śruby... Mało znany jest fakt, że tę niemiecką kolej, którą kazali rozebrać Rosjanie, budowali de facto... Polacy. Choć, gdy powstawała, Polki tu jeszcze nie było.

Wedle historyka Bogusława Drewniaka, tylko przy budowie kolei z Bytowa do Miastka (lata 1907-1909) pracowali aż 400 naszych rodaków. Niemieccy prywatni przedsiębiorcy często zatrudniali ich bez koniecznego (już wówczas!) zezwolenia niemieckiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które zważyło ten proceder (wymierzając właścicielom firm grzywny) w obawie przed „polskim niebezpieczeństwem”.

Oto, co w kronice spisanej przez pastora z Duninowa wyczytaliśmy o budowie odcinka nie istniejącej już linii kolejowej z Ustki do Sławna.

Budowa mierzącej 35 kilometrów linii trwała dwa lata — od jesieni 1909 do 1911 roku. Podzielono ją na pięć odcinków, z których drugi — ciągnący się od drogi leśdowskiej za Jezioro Marszewskie — budował przedsiębiorca August Boreczński z Kiel. Nie uwzględnił on specyfiki tutejszego gliniastego gruntu i po pewnym czasie musiał opuścić plac budowy (z innych źródeł wiadomo, że ukarano go za zatrudnianie Polaków). Prace dokończyła ekipa budowlana, zorganizowana przez zarząd kolei.

„Prace w rejonie Duninowa prawie wyłącznie wykonywali cudzoziemcy,

Galicjanie, Rusini, rosyjscy Polacy” (ci z zaboru rosyjskiego — dop. red.) — zapisał pastor. — „Często pracowało tu nawet 200 ludzi. Część z nich mieszkala w barakach pobudowanych przez przedsiębiorcę, część — u miejscowych chłopów. Żywili się głównie chlebem, kiełbasą i śledziami. Dwie kobiety gotowały im w doraźnie zorganizowanej kuchni kawę. Wieczorami na polach piekli kartofle. Karczmarz Robert Papke dwa razy dziennie dowoził im żywność. W karczmie przesiadywał tłum jedzących, pijących i śpiewających. Robert Papke trzymał ich wszystkich w ryzach i nad gwarem zawsze unosił się jego tubalny głos. Gospodyni Papke tagodziła nędzę robotników, jak tylko mogła. Wielu cudzoziemców powierzało jej swoje oszczędności. Mawiali o niej „Deutsche Mutter ist gut”. Wielki respekt czuli przed żandarmem Schöppenthauem z Ustki, który był prawdziwym olbrzymem.”

MARCIN BARNOWSKI

Na zdjęciach: nasyp kolejowy linii Ustka — Sławno i wygrzebana z niego śruba — najpewniej przed osiemdziesięciu laty przykręcona do niemieckich szyn polską albo ukraińską ręką.

Fot. Sławomir Żabicki



Kiedy spytałem kapitana ratowniczego „Monsuna”, czy zmieniłby go na „Leopolda Rosenfeldta” roześmiał się i odparł, że od zaraz i najchętniej razem z pensją.

Kilka lat temu razem z załogą zatonał podczas akcji jeden z duńskich statków ratowniczych. Rząd Danii zaost-



Po wizycie i przed zmianami

rzył wkrótce przepisy bezpieczeństwa do tego stopnia, że konieczna się stała wymiana całej floty pod maltańskim krzyżem.

„Leopold Rosenfeldt” jest pierwszym statkiem nowej serii. Projekty, badania

i budowa pochłonęły 14 milionów duńskich koron, ale opłaciło się. Statek ma dwie niezależne siłownię o mocy 1550 kW (nasze statki ratownicze — 400 kW). Jest niezatapialny — odwrócony do góry dnem, nawet oblodzony, wraca na równą stępkę. Z dużymi dziurami w burcie, w całości zalany wodą unosi się na powierzchni!

Oglądaliśmy różne jednostki ratownicze, ale duńskie są najlepsze, bo dostosowane do warunków Bałtyku — powiedział dyrektor zarządzający Polskiego Ratownictwa Morskiego w Gdyni Stanisław Rutkowski i wyjaśnił, że celem wrześniowej wizy-

ty „Leopolda Rosenfeldta” w Łebie było zapoznanie w Polsce jak największego grona kompetentnych osób z ratowniczymi i technicznymi możliwościami tej konstrukcji.

PRO stoi bowiem przed koniecznością wymiany przestarzałej floty. W polskich portach stoi 14 statków ratowniczych. Do końca lat dziewięćdziesiątych wszystkie mają zostać wycofane z eksploatacji i zastąpione dwiema kategoriami nowych jednostek.

Małe, do 15 metrów długości, rozwijające prędkość minimum 25 węzłów, powinny się pojawić na przełomie lat 1996/97. Duże, klasy „Rosenfeldta” o długości 25 metrów i prędkości 20 — 25 węzłów, w terminie późniejszym. Pierwsza z małych jednostek trafić ma do Łeby. Duńskie statki są tylko wzorem. Nie będziemy ich kupować, bo- wiem zbudujemy własne. PRO przygotowuje właśnie przetarg na wybór biura projektowego i stoczni. — *Nasze stocznie potrafią dobrze budować i są tańsze*

od zagranicznych — oświadczył St. Rutkowski.

W ramach konwencji o morskich poszukiwaniach i ratownictwie (SAR 79) państwa sąsiadujące ze sobą powinny zawrzeć stosowne porozumienie. Z Polską zawarliśmy takie porozumienie wiosną ubiegłego roku. W jego wyniku w maju odbyliśmy ćwiczenia w pobliżu Bornholmu, a teraz jesteśmy w Łebie — powiedział Ole Skovgaard Jensen z Królewskiej Duńskiej Administracji Nawigacji i Hydrografii w Kopenhadze.

Całość dokumentacji Duńczycy przekazali nam bezpłatnie.

Polskie Ratownictwo Okrętowe w najbliższych latach dokona też wymiany samochodów w ośmiu podległych jej Brzegowych Stacjach Ratowniczych. Stary 266 zastąpione zostaną starami 744. Pierwszy z nich niebawem trafi do Łeby. Finansowej pomocy w wysokości 500 mln starych złotych udzieliła „Warta”, wsparcie w modernizacyjnych planach zadeklarowała też „Polonia”

Zmiany w wyposażeniu PRO wiąże ze zmianami celów ratownictwa morskiego (głównym celem jest ratowanie ludzkiego życia, a nie jak dotychczas życia i mienia), stąd nacisk na szybkość i zwrotność statków, oraz zmiany strukturalne. Chodzi o to, by w portach istniała jedna stacja ratownicza, jedna załoga gotowa działać zamiennie, na statku od strony morza i pontonach od strony brzozy. Ważne jest, by ludzie ci wzajemnie się rozumieli. PRO prowadzi również szkolenie wszystkich pracowników.

W Danii nie wystarczy, że ktoś potrafi dobrze pływać i ma uprawnienia marynarza. Trzeba być wszechstronnym. Potrafić zrobić sztuczne oddychanie, wykonać jeszcze parę podstawowych czynności z zakresu pierwszej pomocy, ale nie zrobić już żadnego zastrzyku. Dlatego, oprócz unowocześniania sprzętu, cały czas musimy doskonalić swoje umiejętności — powiedział ratownik BSR w Łebie Arkadiusz Puchacz.

WIESŁAW BANIĄK
Fot. Jan Suchocki